

GAZETA

# RYBNICKA

ISSN 1232-437X BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

Rybnickie  
Centrum  
Kultury



Nr 3/513  
marzec 2014







Na kąpielisku Ruda już wkrótce rozpocznie się montaż solarnej plaży



Nowy odcinek ul. Prostej powoli nabiera kształtów. Właśnie rozpoczęło się asfaltowanie jego nawierzchni

# Wiosenny boom inwestycyjny

**W mieście trwa wiosenny szczyt budowlano-remontowy i prace trwają na wielu frontach.**

Najważniejsze inwestycje to oczywiście rewitalizacja śródmiejskiego traktu od „Antoniczka” do rynku i modernizacja, a właściwie budowa nowego kąpieliska Ruda. Najtrudniejsze roboty inżynierskie udało się tam wykonać jeszcze przed nadejściem kalendarzowej zimy, a że zimą mieliśmy głównie kalendarzową, prace przebiegają jak najbardziej zgodnie z harmonogramem. Dobiega końca niwelacja terenu wokół basenów, który wkrótce przykryje trawa z rolki. Rozpoczęła się już budowa tzw. plaży

wokół basenowych niecek. Przykryje ją specjalna wykładzina kryjąca w sobie instalację solarną. Podgrzewana w niej woda będzie trafiać do basenów. Na Rudzie powoli dobiega też końca budowa budynku technologicznego i szatniowo-socjalnego oraz trwa budowa dużego, całorocznego placu zabaw dla dzieci, który będzie miał 1000 m kw. powierzchni. Otwarcie nowego miejskiego kąpieliska zaplanowano na koniec maja.

W Popielowie, w sąsiedztwie tamtejszej podstawówki, budowlancy uwijają się przy budowie przedszkola. Fundamenty już stoją. W dalszych planach jest przebudowa, głównie poszerzenie dojazdu do szkoły i budowa nowego parkingu. Przy nowym zespole szkolno-przedszkolnym powstaną też dwa boiska ze sztuczną nawierzchnią.

W samym sercu miasta, czyli na rynku też trwają prace, choć już mniej widoczne, bo prowadzone w charakterystycznym namiocie w kształcie igloo. Odnowiona fontanna ze zmienionym wodotryskiem i oświetleniem ma być czynna od początku maja.

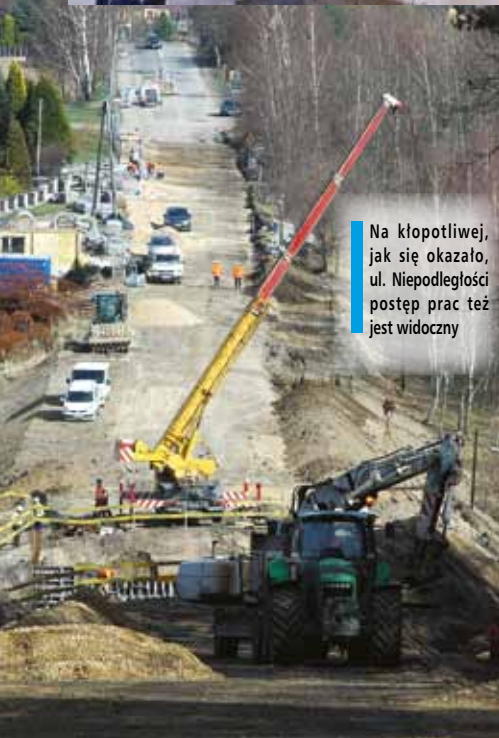
W kwietniu powinna rozpocząć się budowa parku tematycznego nad rzeką

Nacyną. Po rozstrzygnięciu przetargu i wybrze wykonawcy do Krajowej Izby Odwoławczej przy Urzędzie Zamówień Publicznych w Warszawie odwołała się rybnicka firma Erbud, której oferty nie wzięto pod uwagę, uznając, że nie spełnia warunków formalnych udziału w postępowaniu. Rozprawa arbitrażowa w tej sprawie miała się odbyć 26 marca.

Również w kwietniu ma się rozpocząć budowa sali sportowej przy Gimnazjum nr 2 (obok Reala). Przetarg już rozstrzygnięto i gdyby obezło się bez odwołań, umowa z wykonawcą miała zostać podpisana jeszcze w marcu. **(WaT)**



Rynkowa fontanna przechodzi lifting w ukryciu



Na kłopotliwej, jak się okazało, ul. Niepodległości postęp prac też jest widoczny



W Popielowie w sąsiedztwie tamtejszej podstawówki budowlancy uwijają się przy budowie przedszkola.



Mieszkańcy z zaciekawieniem przyglądają się robotom związanym z rewitalizacją ulic na linii bazylika św. Antoniego - rynek

Na ul. Sobieskiego w centrum miasta robota wre. O należyty stan instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej starają się dbać pracownicy rybnickich „Wodociągów”



## Drodzy Rybniczanie,

W ostatnich dniach wielu mieszkańców miasta z zaniepokojeniem obserwuje wycinkę drzew prowadzoną w kilku rejonach miasta. Choć w pełni rozumiem Państwa niepokój, chciałbym zapewnić, że żadne z tych drzew nie zostało wycięte niepotrzebnie czy też w sposób nieprzemyślany. Zapewniam też, że liczba drzew w Rybniku w żaden sposób się nie zmniejszy – w miejsce każdego wyciętego drzewa na terenie miasta posadzone zostanie inne. Co ważne – część drzew, usunięta została po konsultacjach dendrologicznych, jako chore czy do tego stopnia spróchniałe, że w każdej chwili mogły zagrozić bezpieczeństwu ludzi. Część zaś należało usunąć, tworząc miejsce pod realizowane w mieście nowe inwestycje, takie choćby jak poszerzenie ul. Byłych Więźniów Politycznych, która docelowo będzie dwukierunkowa, a na obu jej końcach pojawi się sygnalizacja świetlna.

Zmiany w tej części miasta wiążą się z trwającą rewitalizacją ulic Sobieskiego i Powstańców Śląskich. Widowiskowa fontanna w stylu „światło-dźwięk”, liczne ławeczki i nastrojowe latarnie już za kilka miesięcy zachęcać będą do spacerów tym ostatnio trochę zapomnianym traktem. Uzupełnieniem nowego wizerunku zrewitalizowanych ulic będzie pobliski zieleniec Polskiej Organizacji Wojskowej, który także przejdzie efektowną metamorfozę. Uporządkowanie istniejących terenów zielonych – z których przecież Rybnik słynie już od czasów przedwojennych, to tworzenie przyjaznej, dobrze zagospodarowanej przestrzeni miejskiej, w której po prostu lepiej się wypoczywa.

Po latach mało widowiskowych inwestycji, takich jak budowa kanalizacji, oczyszczalni ścieków, przebudowy i remonty dróg – przyszedł czas na tworzenie jak najlepszych warunków do wypoczynku i rekreacji dla mieszkańców. Wkrótce ruszą prace na terenach przylegających do rybnickiego kampusu, gdzie powstanie park tematyczny, który stanowić będzie niepowtarzalne połączenie miejsc do nauki, rekreacji, sportu i zabawy, poprzez liczne urządzenia eksperymentalne, kolekcje ogrodów, place zabaw i boisko. Coraz bardziej imponujących kształtów nabiera też kąpielisko „Ruda”, którego otwarcie zaplanowane jest na maj, i które będzie jednym z najnowocześniejszych kąpielisk w regionie. Dość powiedzieć, że dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii możliwe będzie przedłużenie sezonu kąpielowego od maja do września. Dodatkowo, powstające w tym miejscu wodne (i nie tylko) atrakcje z pewnością miło zaskoczą bywalców kąpieliska. Po kompleksowym remoncie stadionu miejskiego, trwają też zaawansowane roboty na sąsiadującym z nim stadionie lekkoatletycznym, który przystosowywany będzie do potrzeb nawet najbardziej wymagających miłośników „królowej sportu” – lekkoatletyki.

I tu, niestety, smutna refleksja kibica: ta nasza doskonała baza sportowa, w postaci nowoczesnego stadionu, świetnych boisk treningowych i bardzo dobrego zaplecza sportowo-rekreacyjnego, jak również niebagatelne finansowe wsparcie miasta, nie są niestety w stanie zdopingować drużyny Energetyka ROW-u Rybnik do odbicia się od dna tabeli I ligi. Szkoda.

Z pozdrowieniami  
**Adam Fudali**  
Prezydent Rybnika

**Kolejny numer „GR” ukaże się 27 kwietnia**



Rybnik. Miasto z ikrą.



Sesja rady miasta – 26 lutego

# Obrady z chwilą ciszy

**Druga w tym roku sesja rady miasta rozpoczęła się nietypowo. Radni chwilą ciszy uczcili pamięć Ukraińców, którzy w czasie bratobójczych starć zginęli na Majdanie w stolicy Ukrainy Kijowie.**

W pierwotnym porządku obrad znalazł się projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia nowych tarif cen wody i odprowadzania ścieków Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku, ale jak było do przewidzenia ostatecznie wylądował w koszu. Wniosek o jego wycofanie z porządku obrad złożył wiceprzewodniczący rady Jan Mura z prezydenckiego BSR-u.

Powołując się na ubiegłoroczny przypadek wycofania identycznego projektu uchwały z porządku obrad, zwrócił uwagę, że zarządzona przez prezydenta miasta kontrola sposobu wyliczenia nowych tarif wodociągowych nie wykazała żadnych nieprawidłowości i przypomniał, że niezależnie od decyzji radnych nowe tarif y i tak wejdą w życie. — *Wydaje mi się, że radni powinni odnieść się jednak do nowych cen wody zaproponowanych przez prezydenta miasta. To ważny temat w życiu miasta i myślę, że mieszkańcy byłiby tą dyskusją zainteresowani. Dlatego w imieniu radnych klubu PO, nie zgodzę się z tą propozycją* — mówił Piotr Kuczera, szef klubu radnych PO. Jego klubowa koleżanka – radna Krystyna Stokosa pytała z kolei, po co w takim razie ów punkt znalazł się w porządku obrad, skoro wiadomo było, że zostanie z niego usunięty. Przewodniczącemu rady miasta Andrzej Wojacek odpowiedział, że nie było innej możliwości, i że punkt ów w pierwotnym porządku obrad rady znaleźć się musiał.

— *Stoimy w sprzeczności z ustawą o samorządzie* — stwierdził z kolei inny radny PO Bronisław Drabiniok dowodząc, że skoro zaopatrzenie w wodę należy do zadań własnych gminy, to rada powinna się również zająć opiniowaniem nowych tarif cenowych. — *Rozumiem, że potrzebna jest informacja o funkcjonowaniu naszych „Wodociągów”. Odbyło się posiedzenie komisji gospodarki komunalnej, na którym wszystkie te informacje zostały podane. Chcecie państwo informacji tu i teraz, ale z tej naszej krótkiej dyskusji na sesji mieszkańcy i tak niewiele się dowiedzą. Myślę, że przewodniczący komisji przygotuje jeszcze jedno jej posiedzenie, na którym wszystkie te informacje wam przedstawi* — mówił Jan Mura.

Chwilę później przewodniczący rady Andrzej Wojacek zarządził głosowanie nad usunięciem spornego punktu z porządku sesji. Za jego wycofaniem głosowało 15 radnych rządzącej koalicji, a dziewięciu radnych opozycji było przeciw.

W głosowaniu podsumowującym poprawki w porządku obrad, za przyjęciem nowego porządku głosowało ponownie 15 radnych, a dziewięciu było przeciw.

## Meldunek prezydenta

**Adam Fudali składając radnym swój tradycyjny meldunek o sprawach miasta, rozpoczął od informacji o modernizacji kąpieliska Ruda.** — *Jeśli nie zdarzy się jakiś kataklizm nowe kąpielisko Ruda wraz z dużym placem zabaw i nowym parkingiem odamy do użytku w maju* — zapewnił prezydent. Radni

usłyszeli też informację o dwóch kolejnych szkolnych boiskach ze sztuczną nawierzchnią, które w maju zostaną oddane do użytku przy Szkole Podstawowej nr 20 w Gotartowicach i przy SP nr 3 w Paruszowcu-Piaskach. Również w maju ma się zakończyć budowa infrastruktury sportowej w Zespole Szkół Budowlanych.

Kolejna informacja dotyczyła rozpoczęcia robót związanych z rewitalizacją ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego oraz pl. Jana Pawła II przed bazyliką św. Antoniego. Prezydent zapewnił, że prace są tak prowadzone, by były jak najmniej uciążliwe dla tamtejszych mieszkańców i handlowców. Radni dowiedzieli się również o trwających procedurach przetargowych m.in. na budowę parku tematycznego nad Nacyną (siedem ofert), na co miasto pozyskało unijne dofinansowanie oraz na budowę sali sportowej przy Gimnazjum nr 2 (obok Reala).

Adam Fudali poinformował również o Dniach Kultury i Sportu, które odbędą się w 10. rocznicę partnerskiej współpracy Rybnika z czeską Karwiną. Wiadomo już, że w ramach programu operacyjnego współpracy transgranicznej przedsięwzięcie zostanie dofinansowane kwotą 25 tys. euro.

Nawiązując do symbolicznej i wymownej chwili ciszy, od której rozpoczęła się sesja, prezydent poinformował o pomocy rzeczowej, która 30 stycznia trafiła z Rybnika wprost na Majdan. Było to: 50 śpiworów, 18 koców, dwa namioty i 47 składanych łóżek turystycznych wraz z materacami. Wspomniał również o swojej telefonicznej rozmowie z Arturem Cyciurskim, przewodniczącym stowarzyszenia Polaków w Barze, z którym Rybnik od kilku lat utrzymuje partnerskie stosunki. Cyciurski został lekko ranny w czasie starć na Majdanie i trafił do warszawskiego szpitala MSWiA, o czym szerzej piszemy na stronie 12. — *Przekazałem mu życzenia od wszystkich mieszkańców Rybnika oraz od rady miasta. Zapytałem też, w jaki sposób możemy mu pomóc. Ze wzruszeniem dziękował za te życzenia i pomoc jakiej Ukraina doświadcza od Polaków* — mówił prezydent.

8,1 proc. – tyle wynosiła w lutym stopa bezrobocia. Prezydent poinformował, że od początku lutego w kilku jednostkach miejskich 70 osób bezrobotnych bez prawa do zasiłku wykonuje prace społecznie użyteczne. Pracują dziewięć godzin w tygodniu za stawkę 8 zł za godzinę, z czego 60 proc. refunduje Fundusz Pracy. Z kolei z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dotarła informacja, że Powiatowemu Urzędowi Pracy w Rybniku przyznano kolejne dofinansowanie w wysokości 500 tys. zł na aktywizację zawodową osób bezrobotnych do 25. roku życia.

## Większe dochody i wydatki

**Budżetowe korekty to stały punkt kolejnych sesji rady miasta. Tym razem planowane dochody zwiększono o blisko 3,7 mln zł.** Dochody bieżące zwiększono per saldo o 5,4 mln zł, a dochody majątkowe

zmniejszono per saldo o 1,7 mln zł. O kwotę prawie 3,7 mln zł zwiększono także per saldo planowane wydatki. Wydatki bieżące zwiększono per saldo o ponad 8 mln zł, zaś wydatki majątkowe zmniejszono per saldo o 4,4 mln zł. Dokonano także przeniesień wydatków między wydziałami na łączną kwotę 10,2 tys. zł.

Jak wyjaśnił radnym skarbnik miasta Bogusław Paszczenka, na większe dochody budżetu składa się m.in. większa niż planowano subwencja oświatowa. Po uchwaleniu przez Sejm ustawy budżetowej skorygowano wskaźniki, na podstawie których wylicza się część oświatową subwencji ogólnej przekazywanej gminom przez budżet państwa. W wyniku tych zmian Rybnik otrzyma subwencję oświatową o 1,142 mln zł większą od tej, którą zakładano uchwalając budżet miasta na ten rok. Z kolei dodatkowe ponad 162 tys. zł mają budżetowi przysporzyć odsetki od wolnych środków miasta zdeponowanych na lokatach bankowych. Skorygowano również planowane wydatki dzielnic, zwiększając je o 90.160 zł oszczędności z 2013 roku.

Mimo wielu korekt planowany na ten rok, deficyt budżetowy nie uległ zmianie i wciąż wynosi 105,4 mln zł. Po kilku pytaniach dotyczących konkretnych budżetowych wydatków, uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta radni przyjęli jednogłośnie, podobnie jak chwilę później uchwałę o zmianach w wieloletniej prognozie finansowej miasta.

Projekt kolejnej uchwały również zreferował Bogusław Paszczenka, bo i ta związana była z finansami miasta. Chodziło mianowicie o umożliwienie przedsiębiorcom składania deklaracji dotyczących podatku od środków transportowych drogą elektroniczną, co ma usprawnić proces zbierania deklaracji.

— *Miejmy nadzieję, że tak będzie* — skwitował skarbnik miasta. Radni uchwałę przyjęli jednogłośnie i następnie zajęli się zmianą uchwały w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Rybnika z listopada 2009 roku. Jak wyjaśniła Ewa Ryszka, pierwsza zastępca prezydenta miasta, zmiany, które mieli przegłosować radni, pozwolą miastu ubiegać się o dofinansowanie dwóch ważnych dla miasta projektów inwestycyjnych związanych z rewitalizacją ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego na szlaku rynek – bazylika św. Antoniego i rozbudową infrastruktury okolicy turystycznej na terenie zabytkowej kopalni Ignacy. Do konkursu o pieniądze na rewitalizację zamierza też przystąpić Rybnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, która chce odnowić place zabaw na osiedlach przy ulicach Wandy, Kilińskiego i Reymonta.

W czasie dyskusji radny Henryk Ryszka (BSR) wyraził swoje zdziwienie faktem, że w programie rewitalizacji nie wspomniano ani słowem o osiedlu Andersa w Niedobczycach. Przypomniał też o popularnych „chlewikach” sąsiadujących z budynkami przy ul. Paderewskiego, zaznaczając, iż wciąż znajdują się pod ochroną konserwatora zabytków. — *Nikomuu niepotrzebne, tylko straszą. Tam czas się zatrzymał na początku XIX wieku, tylko że wtedy wszystkie te budynki były zupełnie nowe* — mówił Henryk Ryszka, pytając o brak niedobczyckich familoków w programie rewitalizacji miasta. Jak wyjaśniła Ewa Ryszka, w konkursie są do zdobycia środki z oszczędności, których generalnie nie jest zbyt wiele, dlatego składając wnioski trzeba było zdecydować, które projekty są na tyle interesujące, by mogły z powodzeniem konkurować z wnioskami złożonymi przez inne samorządy. Stani-





## Miasto w skrócie

- Ruszyła kolejna edycja programu „Blokowisko to nie wszystko”, realizowanego przez Strefę WzW „Wolnych z wyboru”. Projekt, którego celem jest popularyzowanie wśród młodzieży zdrowego stylu życia, pozbawionego używek, finansowo wsparło miasto. Zaplanowano bezpłatne konsultacje na temat uzależnień od narkotyków i dopalaczy w Centrum Chrześcijańskim „Winnica”, spotkania ze specjalistami, szkolenia liderów młodzieżowych, prelekcje profilaktyczne w szkołach, konkurs „Zaraż nas swoją pasją” i zajęcia zachęcające młodych ludzi do rozwoju własnych pasji i zainteresowań.
- Od 24 lutego do 1 marca w całym kraju obchodzony był Tydzień Pomocy Osobom Poszkodowanym w Przestępstwach. Do ogólnopolskiej akcji włączyły się również rybnickie instytucje: policja, prokuratura rejonowa, Zespół ds. Przemocy Ośrodka Pomocy Społecznej, Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. W trakcie codziennych dyżurów porad udzielali prawnicy, przedstawiciele policji i prokuratury, kuratorzy, psychologowie oraz pracownicy socjalni.
- W ramach akcji „Pola nadziei”, 12 kwietnia o 15 spod Kościółka Akademickiego, wyruszył korowód zorganizowany przez domowe hospicjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Rybniku. Celem akcji jest rozpowszechnianie idei opieki paliatywnej, edukacja i uwrażliwienie społeczeństwa na los osób terminalnie chorych i pozyskiwanie funduszy. Symbolem akcji jest żonkil. — *Dlatego zachęcamy uczestników korowodu, by założyli coś w żółtym kolorze i zabrali ze sobą żonkile. Najbardziej pomysłowy strój zostanie nagrodzony* — zapowiedziała Halina Karolewska z hospicjum. — *Chcemy żeby miasto zobaczyło, że jesteśmy i działamy, a wolontariuszy jest coraz więcej* — dodaje Joanna Pulchny. Obecnie w hospicjum działa 30 wolontariuszy, opiekujących się 15 osobami.
- Na początku marca radni Młodzieżowej Rady Miasta Rybnika wzięli udział w dwudniowym szkoleniu w Ustroniu. Warsztaty „Radny jako lider”, które poprowadziły Anna Pytlak i Anna Cebula z rybnickiego Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych, były pretekstem do dyskusji na temat obecnego kształtu MRM i czekających ją nowych wyzwań. Wiceprezydent Joanna Kryszczyśzyn udzieliła młodzieżowym radnym kilku cennych wskazówek na temat mowy ciała w komunikacji interpersonalnej. Młodzież brała też udział w grach symulacyjnych i zajęciach w grupach.

staw Jaszczuk (PiS), na co dzień prezes Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, poinformował radnego Ryszkę, że spółdzielnia mieszkaniowa stara się w konkursach również o pieniądze na rewitalizację swoich niedobczyckich bloków, położonych w sąsiedztwie wspomnianej ul. Andersa. Na wesoło spointował dyskusję o osiedlu przy ul. Andersa Benedykt Kołodziejczyk (PO): — *Te fami- loki i chlewiki to przykład stylu industrialnego w architekturze. Studenci architektury z Wrocławia przyjeżdżają tam pisać prace dyplomowe, a jak będą je pisać, gdy pan im te chlewiki wyburzy...? — Mamy być z czego dumni, więc te chlewiki będą być może do remontu...* — zakończył z uśmiechem szef klubu radnych PO Piotr Kuczera. Samą uchwałę radni przyjęli jednogłośnie.

## Statutowe porządki i dożywianie dzieci

**Dwie kolejne uchwałami radni jednogłośnie przyjęli nowe statuty Miejskiego Domu Pomocy Społecznej oraz Powiatowego Urzędu Pracy.** W obu przypadkach chodziło o ich dostosowanie do obowiązującego prawa i uwzględnienie m.in. zmian, które w systemie opieki społecznej wprowadziła sejmowa ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z czerwca 2011 roku.

Z kolei trzy następne podjęte przez radę miasta uchwały, związane z dożywianiem dzieci i młodzieży z rodzin ubogich, były obwarowane bardzo zawyżonymi formalnymi warunkami udzielania im pomocy w tej formie. Jak poinformowała wiceprezydent Ewa Ryszka, w 2013 roku korzystało z niego 1017 uczniów i 582 przedszkolaków. Według prognoz w 2014 roku z darmowych obiadów będzie korzystać 1120 uczniów i 610 przedszkolaków. Anna Gruszka (PiS), odnosząc się do udziału państwa i samorządu w kosztach dożywiania dzieci (900 tys. zł budżet Rybnika, 600 tys. zł budżet państwa) stwierdziła, że rząd po raz kolejny firmuje szczytną akcję, a jej kosztami obciąża głównie samorząd. Ewa Ryszka zaznaczyła też bardzo wyraźnie i stanowczo, że w Rybniku nigdy nie zabrakło pieniędzy na dożywianie dzieci.

Rokrocznie rada miasta podejmuje uchwałę w sprawie podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jest w niej mowa z jednej strony o rehabilitacji społecznej (nadzorowanej przez Ośrodek Pomocy Społecznej), a z drugiej o rehabilitacji zawodowej (Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku). Jak poinformowała wiceprezydent Ewa Ryszka, na 2014 rok miasto otrzymało z PFRON-u o 263 tys. zł więcej niż w roku 2013, ale zaraz dodała, że w roku minionym kwota ta była z kolei dużo mniejsza od środków, które przekazano miastu w roku 2012. O szczegółowym podziale pieniędzy zdecydować już zarządzenie prezydenta miasta. Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała nie tylko branżowa komisja rady miasta, ale również Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych. Uchwałę przyjęto jednogłośnie 23 głosami.

## Raport z ochrony

**Po kwestiach związanych w dużym stopniu z opieką społeczną przyszła pora na planowanie przestrzenne.** Radni jednogłośnie zdecydowali

o przystąpieniu do sporządzenia trzech „punktowych”, jak to określił Michał Śmigieński, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, obejmujących niewielkie obszary dzielnic: Śródmieście, Rybnik Północ i Gotartowic.

Wiceprezydent Michał Śmigieński przedstawił też raport z realizacji Programu Ochrony Środowiska dla miasta Rybnika. — *To dokument, który winien być przedstawiany radzie miasta co dwa lata, co w imieniu prezydenta miasta czynię* — mówił wiceprezydent Śmigieński. Raport podsumowuje działania miasta w latach 2012-2013, m.in. w zakresie inwestycji wodno-kanalizacyjnych w dzielnicy Kłokocin, gdzie trwa budowa kanalizacji sanitarnej. Znalazła się w nim również informacja o budowie oczyszczalni ścieków i trzeciej kwatery na terenie komunalnego składowiska odpadów, a także m.in. o budowie przydomowych oczyszczalni ścieków i likwidacji azbestowych okładzin budynków. Radni dowiedzieli się m.in., że co kilka lat miasto musi przeprowadzać kontrolę stopnia zanieczyszczenia gleb użytkowanych rolniczo; ostatnią przeprowadzono w roku 2005, a kolejną zaplanowano na rok 2015. W opracowaniu nie zabrakło też informacji o działaniach miasta na rzecz ochrony powietrza, m.in. o termomodernizacjach miejskich budynków i montażu kolektorów słonecznych. Jak podsumował Michał Śmigieński, na szeroko rozumianą ochronę środowiska w latach 2012-2013, Rybnik wydał blisko 144 mln zł.

## Jednomyślnie o nieruchomościach

**Trzy kolejne uchwały dotyczyły gruntów i radni przyjęli je jednogłośnie.** Zaczęli od wyrażenia zgody na przetargowe zbycie trzech nieruchomości niezabudowanych (m.in. przy ul. Dworek i przy Obwiedni Północnej) oraz czterech zabudowanych, m.in. przy ul. Rudzkiej w Stodołach, gdzie mieści się budynek dawnej szkoły, który do końca ub. roku zajmowali harcerze, i w Orzepowicach przy ul. Łącznej, gdzie do niedawna mieściło się przedszkole. Miasto chce też sprzedać w przetargu cztery mieszkania w budynkach wspólnot – przy ul. Lompy 13a i Kuboszka 2b w Boguszowicach, Śląskiej 9b w Chwałowicach i Bohaterów Westerplatte 1a na Nowinach oraz jeden wolny lokal użytkowy przy ul. Kościuszki 9, mieszczący się w piwnicy budynku wspólnoty mieszkaniowej.

— *Cieszę się, bo księgarnia „Orbita” ma konkurencyjne ceny* — mówił Benedykt Kołodziejczyk o decyzji wydzierżawienia na 20 lat części nieruchomości gminnej przy ulicy Rynek 12, która pozwoli właścicielowi na planowaną od dawna rozbudowę tej popularnej księgarni. Radni wyrazili też zgodę na wydzierżawienie bezprzetargowo na dziesięć lat części nieruchomości z garażami (przy ul. Ogrodowskiego w Paruszowcu-Piaskach i przy ul. Pukowca w Chwałowicach), które zbudowali ich użytkownicy. Ostatnia z gruntowych uchwał dotyczyła zgody na nabycie przez miasto dwóch niezabudowanych nieruchomości – przy ul. Błękitnej w Boguszowicach oraz przy ul. Kowalczyka w Meksyku, co ma wpłynąć na poprawę układu komunikacyjnego w rejonie ul. Prostej.

cd. na stronie 6



## Miasto w skrócie

- 15 kwietnia w szkole muzycznej odbędzie się konferencja „Jestem zdrowy, bo wiem – co myślę, biorę, jem”, która skierowana będzie do pedagogów szkolnych, pielęgniarek medycyny szkolnej i osób zainteresowanych profilaktyką prozdrowotną. Konferencję organizuje Regionalne Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna i Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- „Ja – Ty – My. Seksualność osób niepełnosprawnych” – konferencja pod takim tytułem odbyła się w Zespole Szkół nr 6 w Boguszowicach. Adresowana była do rodziców, nauczycieli, wychowawców, opiekunów oraz tych, którzy pracują z osobami z niepełnosprawnością. Prelegenci mówili o seksualności niepełnosprawnych i o tym, jak rozmawiać o kontaktach intymnych z młodzieżą niepełnosprawną intelektualnie. Konferencja została dofinansowana ze środków miasta i zorganizowana w ramach cyklu konferencji edukacyjnych realizowanych przez Stowarzyszenie Przyjaciół i Wychowanków Zespołu Szkół nr 6 w Rybniku „Dla Dobra”.
- 12 kwietnia o 10 w Zespole Szkół Technicznych rozpocznie się VI Międzynarodowy Turniej Robotów. Będzie się składać z dziewięciu konkurencji, m.in.: MiniSumo, Sumo, LineFollower, czy MicroMouse. Uroczyste zakończenie rywalizacji o 17 (szczegóły na [www.robotictournament.pl](http://www.robotictournament.pl)).
- W nocy z 27 na 28 lutego odbyła się ogólnopolska akcja liczenia osób bezdomnych, zarządzana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Informacje na temat liczby bezdomnych spłynęły ze szpitali, schronisk, przytulisk oraz rotacyjnych mieszkań chronionych. Z kolei policzeniem bezdomnych koczujących w opuszczonych budynkach, pustostanach czy na klatkach schodowych bloków zajęli się policjanci i strażnicy miejscy. W Rybniku doliczono się 122 ludzi bezdomnych, w tym 95 mężczyzn, 16 kobiet i 11 dzieci. 94 z nich przebywało pod opieką różnego rodzaju instytucji, pozostali w kryjówkach rozsianych po terenie całego miasta. Akcję koordynowali pracownicy Zespołu ds. bezdomności Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku.
- W pierwszy czwartek po Wielkanocy, czyli 24 kwietnia, w godzinach popołudniowych strażnicy miejscy wznowią akcję darmowego znakowania rowerów. Przypominamy, że znakowanie odbywa się na terenie komendy SM przy ul. Reymonta.

cd. ze strony 5

## Jest Wawok, będzie Reginek?

**Radni jednogłośnie zgodzili się, by nowe rondo u zbiegu ulic Obwiedni Północnej z Rudzką nazywać „Wawok”.** — *Ciesz się, że historyczna nazwa Wawok zostanie w taki sposób upamiętniona* — mówił Józef Skrzypiec (BSR). Z wyboru historycznej nazwy zadowolony był również historyk Piotr Kuczera, który przypomniał też o propozycji nazwania tego ronda imieniem ks. Tomasza Reginka, społecznika i długoletniego proboszcza parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej. Pomyśl taki zgłosił Ruch Autonomii Śląska. — *Myszę, że dla upamiętnienia tej zasłużonej postaci prezydent i rada miasta znajdzie inne godne miejsce* — zauważył radny Kuczera.

## Deklaracja po nowemu

**Radni poprawili wzór deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, którą właściciele nieruchomości mogą składać w budynku magistratu przy ul. Chrobrego i przy ul. Rzecznej, ale nie tylko.** Dzięki przyjętej w listopadzie ub. roku uchwale mieszkańcy mają też możliwość wysłania takiej deklaracji drogą elektroniczną za pośrednictwem Platformy Elektronicznych Usług Publicznych, dostępnej pod adresem: [www.sekap.pl](http://www.sekap.pl). (warunkiem jest akceptacja regulaminu i założenie indywidualnej skrzynki kontaktowej. Elektroniczny formularz do pobrania w folderze „Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi”). Jednak taką uchwałę, a właściwie załącznik do niej, zakwestionowało Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, podważając konieczność zamieszczenia w deklaracji danych, które, zdaniem RIO, nie są niezbędne do prawidłowego obliczenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami. — *Chcieliśmy pozyskać informacje naszym zdaniem potrzebne z punktu widzenia sprawnego zarządzania gospodarką śmieciową w mieście. Dotyczyły one właścicieli nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady, m.in. liczby osób pracujących w danym miejscu, uczniów przebywających w szkole i dzieci w przedszkolu, ogródków działkowych czy miejsc konsumpcyjnych w restauracjach. Zostało to zakwestionowane i w przyjmowanej dziś deklaracji takich pytań już nie będzie* — wyjaśnił Michał Śmigieński. Uchwałę z nowym wzorem deklaracji radni przyjęli jednogłośnie.

## Program dla zwierząt

— *Co roku przyjmujemy taki program. Ten praktycznie nie różni się od poprzednich* — mówił Michał Śmigieński o programie opieki nad bezdomnymi zwierzętami i zapobiegania bezdomności zwierząt. Dotyczy on zarówno zwierząt gospodarskich, jak i domowych, a w szczególności psów i kotów. Zapewnia bezdomnym zwierzętom miejsce w rybnickim schronisku oraz sfinansowanie ich sterylizacji i kastracji. Miasto pokryje też koszty dokarmiania przez społecznych opiekunów wolno żyjących kotów i zabiegi ich kastracji lub sterylizacji.

Na realizację tegorocznego programu miasto przeznaczy 411.500 zł (w ub. roku – 407.200 zł), z czego

382.500 zł na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami w schronisku w Wielopolu (również ich wyłapywanie, obowiązkową kastrację lub sterylizację i szukanie nowych właścicieli).

## Autobusy w planie

— *Temat był szeroko omawiany w czasie posiedzenia komisji transportu* — mówiła Joanna Kryszczyńska o „Planie zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla miasta na lata 2014-2024”. Plan ten był poddany również konsultacjom społecznym, w czasie których do Zarządu Transportu Zbiorowego zgłoszono trzy uwagi. Uznano je za bezzasadne, bo nie dotyczyły planu lub były już w nim ujęte.

Celem obszernego, liczącego prawie 150 stron opracowania, jest zaplanowanie na najbliższe dziesięć lat przewozów na terenie Rybnika oraz gmin, z którymi miasto zawarło porozumienie w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. — *Plan wydaje się cenny, a pomysły – ciekawe. Jednak dla sprawnej komunikacji ważna jest współpraca z gminami ościennymi* — zauważył Piotr Kuczera, a Joanna Kryszczyńska wyjaśniała, że jest ona niezła, a będzie jeszcze lepsza, gdy inne gminy zdecydują się na wprowadzenie wspólnej taryfy i e-biletu. Z kolei Łukasz Kłosek (PO) zwrócił uwagę na propozycję zawartą w planie, która zakłada stworzenie w okolicach dworca PKP centrum przesiadkowego. Zwykle jest ono połączone z parkingiem. — *Jakie plany ma miasto, by zintegrować transport kolejowy z autobusowym? Wiele gmin uznaje takie inwestycje za priorytetowe i sięga po unijne środki na ten cel* — mówił. Zintegrowane centrum przesiadkowe dla całego subregionu miałyby umożliwić pasażerom dogodne podróżowanie z wykorzystaniem różnych środków transportu, jak autobus miejski, podmiejski, autobus linii międzynarodowych czy pociąg, a jego lokalizacja przy dworcu kolejowym miałyby umożliwić szybką wymianę podróżnych. Przy tej okazji wiceprezydent miasta przypominała, że komunikacja miejska każdorazowo dostosowuje się do zmian w rozkładzie jazdy pociągów, a dworzec mieści się w centrum miasta i wszystkie dzielnice i gminy zewnętrzne mają bezpośrednie połączenie liniami autobusowymi organizowanymi przez rybnicki ZTZ ze Śródmieściem. Mówiła też o rozmowach prowadzonych w tej sprawie z PKP. — *Wiemy już, jak chcielibyśmy by to centrum przesiadkowe wyglądało, mamy nawet wytypowany grunt, gdzie miałyby powstać, ale nie jest to teren miejski, tylko PKP, z którymi toczą się rozmowy. Plan zrównoważonego rozwoju transportu radni przyjęli jednogłośnie.*

## Przejazdy z ulgami

**Zmiany w regulaminie przewozu osób, bagażu lub zwierząt w komunikacji miejskiej chwaliła opozycja i koalicja. Nic dziwnego – od 1 kwietnia z ulgowych przejazdów będą mogły korzystać również rodziny z trójką dzieci.** — *Cieszę się ze zmiany, która wreszcie uznaje za rodzinę wielodzietną taką, w której wychowuje się troje i więcej dzieci, a nie tak, jak było do tej pory, wyłącznie z czworgiem dzieci i więcej. To realizacja postulatu, który wielokrotnie poruszałam na sesjach* — mówiła Anna Gruszka, komentując





## Miasto w skrócie

- 9 kwietnia od g. 9 do 18 na terenie rybnickiego kampusu przy ul. Rudzkiej (budynek C, parter) odbędzie się rejestracja potencjalnych dawców szpiku (szczegóły na [www.dkms.pl/student](http://www.dkms.pl/student)). Tym razem w akcji „Dla Ciebie to 5 minut, dla kogoś całe życie” biorą udział 104 polskie uczelnie w 45 miastach; również w Rybniku. Fundacja DKMS Polska chce znaleźć dawcę szpiku dla każdego chorującego na białaczkę lub inne nowotwory krwi.
- Po długiej przerwie, 24 lutego straż miejska uruchomiła ponownie stacjonarny fotoradar przy ul. Gliwickiej na górze w Golejowie. Do 17 marca automatyczne urządzenie sfotografowało 475 samochodów, które przekroczyły dopuszczalną tam prędkość (50 km/h) przynajmniej o 11 km/h. W tych 475 przypadkach strażnicy wszczęli postępowania wyjaśniające.
- 5 marca, w środę popielcową, policjanci zatrzymali „wczorajszego” pana „stopka”, który miał pomagać bezpiecznie przechodzić przez przejście dla pieszych na ul. Nieodbockiej uczniom usytuowanej przy niej Szkoły Podstawowej nr 21. 45-letni mężczyzna ok. 13.30 na policyjnym alkomacie wydmuchał 1,5 promila. Jako, że wykonywał czynności związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, formalnie grozi mu kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. Co ciekawe, na jednym ze społecznościowych portali internetowych, podpisując się z imienia i nazwiska pan „stoppek” przeprosił wszystkich, których zawiadł.
- Nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych noszącego od niedawna im. Henryka Sławika poprosili radnych, o wypełnienie anonimowej ankiety na temat swojej wiedzy o życiu i dokonaniach patrona „Budowlanki”. To jedno z działań w ramach realizowanego w szkole projektu „H.Sławik – bohater ciągle mało znany”. Sejmik Województwa Śląskiego ogłosił rok 2014 Rokiem Henryka Sławika. W tym roku przypada 120. rocznica jego urodzin i 70. rocznica jego śmierci w hitlerowskim obozie w Mauthausen.
- 15 marca swoje biuro poselskie przy ul. Saint Vallier otworzyła eurodeputowana SLD prof. Joanna Senyszyn. Trudno nie zadać pytania, jaki jest faktyczny sens otwierania takiego biura na nieco ponad dwa miesiące przed eurowyborami (25 maja) albo patrząc z innej perspektywy na dwa miesiące przed końcem pięcioletniej kadencji. Nieco wcześniej swoje biuro poselskie pod tym samym adresem otworzył poseł Marek Balt, szef SLD w Częstochowie.

jedną ze zmian w regulaminie. Kolejna propozycja ma zachęcić do odprowadzania podatków w naszym mieście i równocześnie do zamiany samochodu na autobus, polega na wprowadzeniu biletu zrównoważonego, który będzie uprawniał do 200 przejazdów w ciągu 180 dni. Szerzej piszemy o nim na str. 17.

Radni byli zgodni i przyjęli uchwałę jednogłośnie. Zmiany w regulaminie musiały znaleźć odzwierciedlenie w cenniku opłat. I tak, bilet okresowy 28-dniowy dla dzieci w rodzinach wielodzietnych, w których jest przynajmniej troje dzieci, będzie kosztował 9 zł, a bilet zrównoważony upoważniający do 200 przejazdów w ciągu 180 dni – 184 zł normalny, a ulgowy – 92 zł (zamiast odpowiednio: ok. 450 zł i 225 zł). Zanim radni jednogłośnie przyjęli cennik, Henryk Cebula (PiS) zauważył, że z biletu zrównoważonego mogą skorzystać tylko te osoby, które po raz pierwszy zdecydowały się złożyć zeznanie podatkowe w rybnickim urzędzie skarbowym: — *Czyli nie dotyczy on osób, które mieszkają od wielu lat w Rybniku i rokrocznie składają zeznanie? — Zawsze lepiej przywileje dawkować. Chcemy najpierw zobaczyć, jak się sprawdzą, by potem ewentualnie je rozszerzać. Na razie to propozycja dla tych osób, które mieszkają w Rybniku i zamiast u nas rozliczają się w innych miastach* — wyjaśniała Kryszczyżyn. Jednak zdaniem radnego Cebuli w ten sposób RM stanowi prawo, które nierówno traktuje mieszkańców. Wiceprezydent Kryszczyżyn wyjaśniała, że nie ma przeszkód prawnych, by taki bilet wprowadzić. — *Część mieszkańców ma bilety bezpłatne, więc też można powiedzieć, że ich kategorujemy ze względu na wiek* — odpowiadała. Radny Cebula wyraził swoje obawy, że konsekwencje takiej uchwały mogą być podobne do tych, gdy RM zdecydowała, by w cenniku za przejazdy autobusami zniżką objęte były kobiety od 60 lat, a mężczyźni od 65. Joanna Kryszczyżyn uspokajała, że tym razem nie ma mowy o dyskryminacji mieszkańców ze względu na płeć. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę i nowy cennik wejdzie w życie 1 kwietnia.

## Seniorzy w radzie

**Wiemy już jak będą wybierani i jak długo potrwa kadencja nieco starszych radnych, tworzących radę seniorów. Określa to przyjęty jednogłośnie statut rady seniorów, która ma zapobiegać**

**marginalizacji osób starszych, przełamywać stereotypy na ich temat, wspierać aktywność seniorów i ułatwiać im dostęp do edukacji i kultury.** Kadencja rady seniorów trwać będzie cztery lata, a radnym seniorem będzie mógł zostać mieszkaniec miasta, który ukończył 65 lat. Radę tworzyć będzie 15 osób (dziewięciu przedstawicieli organizacji działających na rzecz osób starszych, trzy osoby wskazane przez prezydenta miasta i trzy – przez radę miasta). Termin, w jakim organizacje działające na rzecz osób starszych będą mogły zgłaszać kandydatów, zostanie podany na stronie internetowej urzędu miasta, na tablicy ogłoszeń w magistracie i w naszej gazecie, a wybory dziewięciu osób do rady seniorów odbędą się podczas spotkania z udziałem prezydenta Rybnika. Wybory będą bezpośrednie i tajne, a czynne prawo wyborcze będą mieli mieszkańcy, którzy ukończą 65. rok życia i przyjdą na to spotkanie. Radny senior ma prawo m.in. zgłaszać wnioski, postulaty i inicjatywy, ale ma też obowiązki, m.in. powinien być aktywny. Za swoją pracę nie będzie dostawał diet ani wynagrodzenia. Sesje rady seniorów odbywać się będą co najmniej raz na kwartał. Pierwszą zwoła prezydent i to w jej trakcie wybrany zostanie przewodniczący i wiceprzewodniczący rady. Statut przyjęto jednogłośnie.

## Skarga za skargą

**Od wycinki drzew po „Szczęśliwą 15”, od dyrektora szkoły po prezydenta miasta – w trakcie tego posiedzenia radni musieli zaopiniować aż cztery różne skargi. Wszystkie uznali za bezzasadne i odrzucili, choć nie wszystkie jednogłośnie.** A zaczęli od znanej im z poprzedniej sesji sprawy wycinki przez wspólnotę mieszkaniową trzech topól balsamicznych przy ul. Piownik w dzielnicy Maroko-Nowiny. Podobnie jak wtedy, również teraz skarżącym było Stowarzyszenie Obrońców Praw Lokatorów, które tym razem zwróciło uwagę, że drzewka, które zostały posadzone w ramach rekompensaty za tamtą wycinkę, nie są takie, jakie określono w wydanej przez prezydenta decyzji. Jak ustaliła komisja rewizyjna, dokładne określenie wymiarów, gatunków drzew i sposobów ich sadzenia oraz nadzoru, podobnie zresztą, jak podnoszony w skardze na poprzedniej sesji – termin nasadzeń, ma charakter dyscyplinujący, a nie wiążący, więc nie pociąga za sobą żadnych sankcji. A skoro tak, to nie może być mowy o naruszeniu procedur, zważywszy, że drzewka zostały posadzone, więc „zrekompensowały ubytek zieleni na rzecz środowiska przyrodniczego miasta” – jak napisano w uzasadnieniu. Radni zgodzili się z taką argumentacją. Większe wątpliwości wywołała

Wacław Trzeciak

cd. na stronie 8

Rybnicką radę seniorów zapewne będą współtworzyć również członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku





## Miasto w skrócie

- Rybniczanie Marek Wołoski postanowił skrzyknąć emerytów górniczych kopalń Kompanii Węglowej niezadowolonych z faktu, że za przyzwoleniem związków zawodowych zmniejszono im roczny przydział darmowego węgla, czyli popularny deputat. Na razie stworzył stronę internetową [www.zeg.org.pl](http://www.zeg.org.pl), która wzięła swą nazwę od Związku Emerytów Górniczych Kompanii Węglowej, który Wołoski chce powołać do życia.
- Prezydent Adam Fudali odpowiedział na propozycję radnych PO, którzy zaproponowali zamontowanie liczników czasu przy sygnalizacjach świetlnych rybnickich skrzyżowań. Odpowiedź zawiera przede wszystkim techniczny opis funkcjonowania elastycznego, acyklicznego systemu sterowania ruchem opartego na detektorach pojazdu i przyciskach „żądania zielonego światła” dla pieszych. To obecnie jedyny system sterowania światłami stosowany na rybnickich skrzyżowaniach i połączenie go z licznikami czasu, stosowanymi przy sygnalizacjach stałoczasowych (stały cykl zmiany światel) jest praktycznie niemożliwe. — *Wobec powyższego nie widzę uzasadnienia ekonomicznego i społecznego do wprowadzenia zaproponowanych rozwiązań* — kończy swą odpowiedź adresowaną do Piotra Kuczery, przewodniczącego klubu radnych PO prezydent Fudali.
- Sąd Rejonowy w Rybniku zdecydował, że 28-letni nieuczciwy, były już inkasent Rybnickich Służb Komunalnych ma zapłacić 500 zł grzywny i zwrócić 846 zł przywłaszczonych pieniędzy. Latem ubiegłego roku mężczyzna pracując jako inkasent na miejskich parkingach przy ulicach Brudnioka i Hallera, nie rejestrował wszystkich wpłat kierowców i w ten sposób przywłaszczył sobie blisko 850 zł. Wyrok nie jest prawomocny.
- 28-letni rybniczanie za pośrednictwem ogłoszeniowego portalu internetowego [www.tablica.pl](http://www.tablica.pl) chciał sprzedać zółwia greckiego, którego, jak twierdzi, znalazł. Zółwia się nie pozbył, pieniędzy nie zarobił, a dodatkowo będzie prawdopodobnie musiał zapłacić 1,2 tys. zł grzywny. To kara, której przyznając się do winy dobrowolnie chce się poddać. Wszystko wskazuje na to, że 28-latek działał nieświadomie, nie mając pojęcia, że ten gatunek zółwia jest na terenie Unii Europejskiej, objęty szczególną ochroną gatunkową. Prokurator rejonowy Jacek Sławik apeluje o ostrożność i rozwagę w handlu zwierzętami, ale i roślinami bo i te mogą przysporzyć nam kłopotów.
- Anna Michalczuk z Czerwoniki-Leszczyn wygrała konkurs na dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku. Zastąpiła na tym stanowisku Teresę Bierzę, która kierowała „pośrednikiem” od chwili jego powstania i przeszła w marcu na emeryturę. Od lipca 2006 roku Anna Michalczuk była jej zastępczynią.

cd. ze strony 7

kolejna już skarga nauczyciela Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 8 w Boguszowicach Osiedlu, który tym razem poskarżył się na swojego dyrektora za, jego zdaniem, nierówne traktowanie i wybiórcze stosowanie zasad kontroli czasu pracy. Okazuje się, że na skutek „gumy” złapanej w czasie dojazdu do szkoły, nauczyciel spóźnił się do pracy, co – po rozmowie z dyrektorem – zostało później odnotowane w tzw. arkuszu obserwacji pracy nauczyciela. Jak referował Leszek Kuśka (SR) skarżący podpisał arkusz, do którego nie wniósł uwag, a jedynie pisemnie wytłumaczył przyczynę spóźnienia. Komisja po rozmowach wyjaśniających ze stronami i w oparciu o przepisy prawa pracy, Kartę Nauczyciela i regulaminy pracy stwierdziła, że dyrektor ma prawo i obowiązek kontrolowania czasu pracy i dyscyplinowania swoich pracowników, m.in. właśnie poprzez sporządzanie arkuszy obserwacji. Dlatego rekomendowała jej odrzucenie, bo nie dopatrzyła się znamion nierównego traktowania. Innego zdania był Henryk Cebula. — *Taką skargę trudno rozstrzygnąć, bo komisja nie ma żadnych mocy prawnych, aby dotrzeć do prawdy. Referując temat przewodniczący nie przedstawił, że ten arkusz oceny został, zgodnie z tym co mówi skarżący, sporządzony i pokazany mu dopiero po 37 dniach od zdarzenia. (...) Okazuje się, że arkusz nie jest ważnym dokumentem, bo nie zawiera żadnej daty, a jedynie podpisy. Zdaniem Michała Chmielińskiego (BSR) uzasadnienie przedstawione przez szefa komisji rewizyjnej, nie odpowiada na zarzut o nierówne traktowanie nauczycieli. — Nie udowadniamy w nim, że dyrektor prowadzi tak rzetelną kontrolę i ewidencję spóźnień w stosunku do pozostałych nauczycieli — mówił. Leszek Kuśka odpowiadał jednak, że dyrektor postępuje tak samo również oceniając innych nauczycieli. Z kolei Anna Gruszka zauważyła, że rozszerza się konflikt na linii dyrektor – rodzice i zaapelowała do prezydenta o spotkanie w tej sprawie. Ostatecznie skargę za niezasadną uznało 16 radnych, trzech było przeciwnych, a pięciu wstrzymało się od głosu.*

Kolejna skarga również dotyczyła dyrektora, tym razem chwałowickiego Przedszkola nr 13, które realizuje głośny już projekt „Szczęśliwa 15. Program uruchomienia 15 dodatkowych oddziałów przedszkolnych w Rybniku”. Zakłada on wyrównywanie szans edukacyjnych, zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych i jest odpowiedzią na potrzebę zwiększenia liczby miejsc w przedszkolach, ale w naszym mieście, i nie tylko, zaśląnął za sprawą tzw. „afery gender”. Trzy rodziny, które zrezygnowały z udziału swoich dzieci w tym projekcie, poskarżyły się na ich zdaniem naganny sposób wprowadzenia „Szczęśliwej 15” do przedszkola, na odmowę przyjęcia do placówki ich dzieci po tym, jak złożyły oświadczenia o rezygnacji z projektu, na wprowadzenie treści niezgodnych z podstawą programową oraz na dyskryminację w dostępie do przedszkola ze względu na światopogląd. Referujący sprawę Leszek Kuśka wyjaśniał, że dzieci przyjęto do przedszkola w oparciu o umowy zawarte 12 kwietnia 2013 r. Wynika z nich, że ich wypowiedzenie może nastąpić z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca. W związku z przedstawioną przez rodziców w piśmie z dnia 6 listopada 2013 r. rezygnacją ich dzieci z udziału w projekcie ze skutkiem

natychmiastowym, dyrektor niezwłocznie pisemnie poinformowała rodziców, że rezygnacja z uczestnictwa w grupie projektowej „Szczęśliwa 15” jest równoznaczna ze skreśleniem dzieci z listy wychowanków przedszkola z dniem 7 listopada, bo nie ma możliwości przeniesienia ich do innej grupy przedszkolnej z powodu braku miejsc. Jednocześnie wskazała wolne miejsca w innych przedszkolach w mieście. Następnie, jak wyjaśniał Leszek Kuśka, dokumentem z 22 listopada dyrektorka wypowiedziała umowy z 12 kwietnia, z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia, który rozpoczął się z dniem 1 grudnia. Przewodniczący komisji rewizyjnej zwrócił też uwagę na fakt, że rodziców dzieci uczestniczących w projekcie zobowiązywała umowa i deklaracja uczestnictwa, w której oświadczyli oni, że zapoznali się z projektem i jego regulaminem. Znalali więc jego założenia. Z wniosków pokontrolnych Śląskiego Kuratorium Oświaty wynikało ponadto, że zajęcia w P nr 13 prowadzone były w oparciu o podstawę programową wychowania przedszkolnego z uwzględnieniem założeń projektu. — *Zdaniem komisji rewizyjnej rodzice zostali w sposób prawidłowy powiadomieni o sposobie rozwiązania umowy. Ostatecznie wypowiedziano ją z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia, a więc zgodnie z regulaminem. Dzieci nie zostały formalnie skreślone z listy wychowanków przedszkola, a dyrektorka czyniła starania, aby mogły uczęszczać do innych grup przedszkolnych. Dlatego komisja rewizyjna postanowiła rekomendować uznanie skargi za bezzasadną* — wyjaśniał radny Kuśka. (Warto dodać, że dzieci uczęszczają dziś do innych grup w tym przedszkolu, po tym, jak inni rodzice zdecydowali się przenieść swoje pociechy do grupy projektowej).

Z przedstawioną argumentacją nie zgodził się Henryk Cebula, który zgłosił kilka uwag. Zaczął od opinii, że udział w programie unijnym powinien być dobrowolny i najpierw rodzice mieli spotkać się z koordynatorem projektu, który winien był poinformować ich o tym, czego dokładnie dotyczyć będzie program. Tymczasem, jak mówił radny, dyrektor dokonała naboru do projektu autorytarnie, bo automatycznie z dniem 1 września wcieliła do grupy „Szczęśliwej 15” dzieci, które wcześniej były w grupie trzylatków. Radny krytykował też sam sposób rozwiązania umowy. Przekonywał, że zgodnie z regulaminem każdy uczestnik projektu mógł z niego zrezygnować pod warunkiem złożenia pisemnej rezygnacji, co rodzice zrobili pismem z 6 listopada. — *Dlaczego więc już 7 listopada dziecko zostało skreślone z listy wychowanków? Również w regulaminie przedszkola jest zapis, że aby zostać skreślonym z listy wychowanków musi być podjęta uchwała rady pedagogicznej tego przedszkola. Kiedy na posiedzeniu komisji pytałem dyrektorkę, czy taka uchwała została podjęta, odpowiedziała, że nie. Kwestionuję więc to, że został zachowany trzymiesięczny okres wypowiedzenia* — mówił i stwierdził. że dyrektorka Przedszkola nr 13 przekroczyła swoje kompetencje. Radny Wojciech Kiljańczyk (PO) próbował przekonać Henryka Cebulę, że czym innym jest pismo informujące o przyjęciu rezygnacji, a czym innym wypowiedzenie umowy usług edukacyjnych. — *Pani dyrektor w piśmie informacyjnym przedstawiła rodzicom możliwe scenariusze dotyczące tego, jaka jest sytuacja, a wtedy była taka, że w innych oddziałach tego przedszkola nie było wówczas*





## Miasto w skrócie

miejsc dla tych dzieci. Poinformowała więc rodziców, że istnieje możliwość, by uczestniczyły w zajęciach w innej placówce, wskazując im wyjście z danej sytuacji bez wypowiedzenia umowy. Potem ze względu na to, jak potoczyły się sprawy, podjęła decyzję o wypowiedzeniu umowy. Chcę też zwrócić uwagę na inną kwestię. Ubolewam nad tym, że w czasie dyskusji nad tą sprawą, w mediach i również na tej sali, pojawiło się wiele nieprawdy i półprawdy, dlatego zachęcam do zapoznania się z tym, czym tak naprawdę, w kontekście dofinansowania unijnego, jest „gender mainstreaming”. Mówimy tutaj o równości dostępu i strategii UE zakładającej równość szans kobiet i mężczyzn — mówił radny Kiljańczyk, a z jego wystąpieniem zgodził się przewodniczący Andrzej Wojacek, który zarzucił radnemu Cebuli, że to, co mówi o działaniach i słowach dyrektorki mija się z prawdą. Henryk Cebula wyjaśnił, że opiera się tylko na korespondencji między rodzicami i dyrektorką. — Czym, jeżeli nie wypowiedzeniem, jest informacja, że od 7 listopada dziecko nie może być uczestnikiem zajęć w przedszkolu? Mamy tutaj do czynienia z jednoznaczną informacją: dziecko jest skreślone z listy — odpowiadał radny Cebula, a radny Kiljańczyk przekonywał, że charakter wiążący może mieć tylko formalne rozwiązanie umowy. — Pismo informacyjne nie jest jednoznaczne z wypowiedzeniem. Do meritum wrócił też szef komisji rewizyjnej: — To nie dyrektor wypowiedziała umowę rodzicom, tylko rodzice wypowiedzieli uczestnictwo swoich dzieci w tym projekcie. Pani dyrektor, kiedy dostała od nich natychmiastowe wypowiedzenia, musiała niezwłocznie odpowiedzieć i wyjaśnić im, jak sprawa wygląda. Dopiero później wszczęła procedury związane z wypowiedzeniem zgodnie z zawartą umową — tłumaczył. Jednak te argumenty Henryka Cebuli nie przekonały, bo zdaniem radnego PiS-u w umowie z 12 kwietnia dyrektorka zobowiązała się, że będzie opiekowała się dziećmi od 1 września 2013 do 30 czerwca 2014. — Zgodnie z regulaminem programu „Szczęśliwa 15” uczestnik ma prawo zrezygnować pod warunkiem złożenia pisemnej rezygnacji, co rodzice zrobili. Złożyli rezygnację z projektu, ale nie z przedszkola. Bo te dzieci dostały się do przedszkola w wyniku naboru. Rodzice podpisywali umowę w kwietniu, a „Szczęśliwa 15” pojawia się dopiero od 1 września — przekonywał. W trakcie dyskusji, do zakończenia której zachęcał Piotr Kuczera, argumentując, że w tej sprawie powiedziano już wiele, głos zabrała jeszcze Anna Gruszka. Radna PiS-u nawiązała do posiedzenia komisji rewizyjnej z 6 lutego, w czasie którego powołała się na jeden z wniosków zawartych w protokole kontroli, jaką na przełomie listopada i grudnia kuratorium oświaty przeprowadziło w chwałowickim przedszkolu. We wnioskach znalazł się również punkt, na który powołała się radna Gruszka: „Opis ujawnionych nieprawidłowości w zakresie nieobjętym kontrolą: sposób rekrutacji do oddziału realizującego projekt „Szczęśliwa 15” oraz skreślenie dzieci z listy wychowanków w związku z rezygnacją z udziału w projekcie”. — Na tej podstawie stwierdziłam, że kontrola z kuratorium wykryła uchybienia. Zaraz po mnie głos zabrała wiceprezydent Kryszczyńska, która powiedziała, cytując: „Po nauczycielce spodziewałabym się, że będzie w stanie odczytać raport kuratorium ze zrozumieniem” i dodała, że w rubryce uwagi czytamy, że kontrolerzy nie wykryli uchybień związanych

z prowadzonym projektem, czym w sposób oczywisty pani wiceprezydent wprowadziła w błąd obecnych na zebraniu — mówiła radna Gruszka, i dodała: — Pani wiceprezydent Kryszczyńska, zarzucając mi brak umiejętności czytania ze zrozumieniem, dopuściła się zniesławienia. Oczekuję przeprosin na najbliższym posiedzeniu komisji rewizyjnej oraz przeprosin w tych mediach, w których owe pomówienia się pojawiły. W głosowaniu za odrzuceniem skargi było 18 osób, czterech radnych było przeciw, a dwóch wstrzymało się od głosu.

## Skarga w sprawie śmieci do kosza

**Ostatnia uchwała w sprawie skarg rozpatrywanych przez komisję rewizyjną rady miasta dotyczyła osoby prezydenta miasta.** Nie jedną, ale dwie skargi wniosło przedsiębiorstwo Komart z Knurowa, które zarzuciło prezydentowi niewykonywanie obowiązków w zakresie nadzoru nad gospodarowaniem odpadami komunalnymi pochodzącymi z terenu gminy Rybnik. Chodzi o dość głośną sprawę niedostarczenia przez konsorcjum firm Eko i Transgór śmieci odbieranych na terenie miasta do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych w Knurowie, prowadzonej przez spółkę Komart. Trafiły one do stacji Sego w Rybniku sąsiadującej z komunalnym składowiskiem odpadów, która, w przeciwieństwie do stacji Komartu, nie miała statusu instalacji regionalnej, a tylko status instalacji zastępczej.

Po siedmiu posiedzeniach w październiku, listopadzie, grudniu i w styczniu komisja rewizyjna rekomendowała radzie uchwałą uznającą dwie skargi Komartu, wniesione we wrześniu i w listopadzie ubiegłego roku, za bezzasadne.

Leszek Kuśka, przewodniczący komisji rewizyjnej, w obszernym sprawozdaniu przedstawił ustalenia komisji. Relacjonował m.in.: — Działania prezydenta zmierzały do ustalenia, czy zasadnym jest przyjęcie stanowiska, zgodnie z którym firmy świadczące usługi odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych uprawnione były do przekazywania zmieszanych odpadów komunalnych do instalacji zastępczych. Zaistniały stan faktyczny nie pozwalał na jednoznaczną ocenę zaistniałej sytuacji. W celu wyjaśnienia powyższej kwestii prowadzonych było szereg rozmów, w tym z Marszałkiem Województwa Śląskiego, jak również z przedstawicielami gmin z obszaru regionu III (w uchwalonym przez Sejmik Województwa Śląskiego „Planie gospodarki odpadami dla Województwa Śląskiego” teren województwa podzielono na cztery regiony. Obszar regionu III w dużej mierze pokrywa się z obszarem subregionu zachodniego, nazywanego popularnie rybnickim – przyp. red.). Na podkreślenie zasługuje fakt, iż żadna z gmin regionu III w ramach nadzoru nad gospodarką odpadami nie podjęła decyzji o ukaraniu firm przekazujących odpady do instalacji zastępczych. Reasumując, z przedstawionych wyjaśnień i załączonej korespondencji pomiędzy miastem a konsorcjum firm Eko i Transgór wynika, że prezydent miasta podejmuje działania kontrolne w zakresie nadzoru nad gospodarowaniem odpadami komunalnymi pochodzącymi z terenu Rybnika — mówił Leszek Kuśka. Jak stwierdził, potwierdzeniem tego jest wszczęte 30 grudnia 2013 roku postępowanie

● 47-letni Ryszard K., zarabiający na życie dorywczym mурowaniem narozrabiał po pijaku. Na skrzyżowaniu ulic Raciborskiej, Kwiotka oraz gen. Grota-Roweckiego w Newiadomiu, chciał przejść przez ulicę. Nie mogąc doczekać się zielonego światła tak się zdenerwował, że rzucając kamieniami, uszkodził sześć sygnalizatorów, powodując 6711 zł strat. Krótko po tym, jak dotarł do domu do jego drzwi zapukali policjanci. Sprawę prowadzi rybnicka prokuratura.

● Z końcem lutego pierwszy sezon działalności zakończyło stacjonarne, ale wciąż sezonowe i otwarte, miejskie sztuczne lodowisko, otwarte uroczyste 6 grudnia. Choć z powodu wyjątkowo ciepłej zimy łyżwiarze stosunkowo rzadko mieli okazję jeździć na dobrym lodzie, to i tak lodowisko cieszyło się sporą popularnością. Jak wylicza jego gospodarz, czyli Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, w ciągu tych niespełna trzech miesięcy sprzedano ponad 7,5 tys. biletów. W czwartkowe wieczory ze sztucznej tafli korzystali amatorzy hokeja, których w Rybniku przybywa z roku na rok.

● W Sądzie Rejonowym w Rybniku osoby, które straż miejska przyłapała na paleniu w piecu śmieci usłyszały pierwsze wyroki. Mieszkańca Boguszowic Starych, którego winę potwierdziła laboratoryjna analiza próbki popiołu pobranej z jego pieca sąd ukarał grzywną w wysokości 2 tys. zł. Mieszkańca dzielnicy Maroko-Nowiny, który odmówił strażnikom przyjęcia mandatu sąd ukarał grzywną w wysokości 300 zł. Wyroki nie są prawomocne.

● Do 14 kwietnia na stronie [www.glosuj.dobroczyncaroku.pl](http://www.glosuj.dobroczyncaroku.pl) można zagłosować na rybniczankę Pawła Miturę-Zielonkę i jego PieM Projekt w ogólnopolskim konkursie „Dobroczyńca roku” w kategorii „Projekt społeczny – małe i średnie firmy”. W konkursie internauci wybiorą firmy, które pomagają innym, współpracują z organizacjami pozarządowymi i promują wolontariat. Paweł Mitura-Zielonka zaangażował się w akcję „Zbieramy na busa” dla niepełnosprawnych i został wybrany rybnickim wolontariuszem roku 2013.

● 25 marca ok. 13 wybuchł pożar w elektrowni Rybnik. Jak informuje EDF Rybnik doszło do uszkodzenia transformatora bloku energetycznego nr 8 w efekcie czego zapalił się olej chłodzący transformator (w urządzeniu jest go 60 ton). Zakładowa straż pożarna oraz zawodowi strażacy pożar opanowali i ugasili. Nikt nie ucierpiał. W wyniku pożaru nastąpiło też awaryjne wyłączenie bloku nr 7. Podaną przez EDF Polska informację, że „nie stwierdzono negatywnego wpływu tego zdarzenia na środowisko” jeden z internautów skomentował z humorem: — No tak, w czasie spalania oleju powstają wyłącznie witaminy.

administracyjne, które w przypadku stwierdzenia naruszenia zapisów zarówno ustawy, jak i zawartych umów, zakończone zostanie decyzją o nałożeniu na wykonawcę usług, adekwatnej do stopnia szkodliwości czynu, kary. Na dzień rozpatrywania skarg postępowanie to było w toku; decyzja miała zostać wydana do końca lutego, ale gdy zamykaliśmy to wydanie „GR” postępowanie wciąż trwało.

W dyskusji jako jedyny głos zabrał Piotr Kuczera, stwierdzając, że w przypadku dwóch z 11 punktów opisujących na czym polega nadzór prezydenta miasta nad gospodarką odpadami, ów nadzór i kontrola nie były wystarczające. — *W specyfikacji przetargowej zapisano, że podmiot, który wygra przetarg, ma wywozić odpady do instalacji regionalnej. Miasto miało informację, że regionalna instalacja Komartu ma wolne miejsce na swoim składowisku i powinno było dopilnować, by tam trafiały śmieci. Rybnicka instalacja, niestety, ku mojemu ubolewaniu, nie ma statusu instalacji regionalnej. Druga kwestia, sami wpisaliśmy sobie miesięczny termin przekazywania miastu przez firmę kart składowania odpadów. Wiem, że były trudności ze wskazaniem tych kart za lipiec, sierpień i wrzesień. Z tego powodu nie będę mógł zgłaszać za uznaniem tej skargi za bezzasadną. Naszym zdaniem jest zasadna — zakończył Piotr Kuczera, szef klubu radnych PO. Za uznaniem skargi za bezzasadną zagłosowało 15 radnych, zaś ośmiu pozostałych było przeciw.*

## Ziarnko do ziarnka i ...będzie lodowisko?

**Od apelu do prezydenta miasta o porozumienie z Kompanią Węglową względem zagospodarowania dwóch pustych budynków dawnej kopalni Rymer wolne głosy rozpoczął radny Henryk Ryszka.** Jako członek komisji mieszkaniowej radny podniósł też problem długiego oczekiwania na przydział lokalu komunalnego i bezsilność komisji w tym względzie. Temat ten kontynuowała później radna Krystyna Stokłosa przekonując, by miasto, za przykładem Żor, podjęło się budowy niewielkich lokali socjalnych dla pojedynczych lokatorów, a w mieszkaniach większych lokowało oczekujące na przydział rodziny. \* Radna Anna Gruszka wystąpiła z prośbą do prezydenta w imieniu rybnickich kuratorów sądowych o możliwość zmiany przepisów dotyczących parkowania tak, by wykupywany przez pracujących w terenie kuratorów abonament nie był przypisany jednemu, ale wszystkim miejskim parkingom. Prezydent obiecał, że sprawę przeanalizuje, choć byłby to precedens wyróżniający jedną z grup zawodowych korzystających z abonamentu. \* Radnego Franciszka Kurpanika (PO) zaniepokoiło przesunięcie terminu zakończenia prac nad projektem drogi Racibórz-Pszczyna i możliwe opóźnienia w wykupie działek pod budowę. Prezydent zapewnił, że wszystko idzie zgodnie z założeniami. Również terminu, ale tym razem zakończenia modernizacji ul. Pod Lasem, dotyczyła druga wątpliwość radnego. Jak wynikało z odpowiedzi, termin sierpniowy jest zgodny z umową z wyłonionym w przetargu wykonawcą. Radny Kurpanik wrócił do sprawy

wydzielonego na dużym parkingu przy ul. Hallera miejsca dla pojazdów osób niepełnosprawnych, które według radnego jest niedostatecznie oznaczone: brakuje wymalowanych kopert i nie wiadomo, ile miejsc zarezerwowanych jest dla niepełnosprawnych kierowców. Jednak prezydent uważa, że ustawiony tam znak powinien być obowiązujący dla wszystkich kierowców i nie ma potrzeby ustawiania dodatkowej informacji. \* Radny Andrzej Oświecimski (BSR) wnioskował, by jedno z rond na ul. Żorskiej otrzymało nazwę Karwina i by stało się to jeszcze przed jubileuszem 10-lecia współpracy seniorów z tego czeskiego miasta z kolegami z Paruszowca. Poprosił też o zastanowienie się nad instalacją sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Stawowej i Groborza, gdzie wyjątkowo często dochodzi do kolizji drogowych. \* Radny Wojciech Kiljańczyk poinformował, że podjął rozmowy z firmą Mutag, inicjatorem stworzenia na terenie kampusu Centrum Innowacji Technologicznych, o powołaniu w ramach tego projektu inkubatora przedsiębiorczości. \* Radny Bronisław Drabiniok wytknął przewodniczącemu RM Andrzejowi Wojczakowi odmówienie udzielenia głosu radnemu opozycji, a udzielenie go koleżance z własnego klubu. Radny Drabiniok podkreślił bardzo zły stan nawierzchni ul. Zebrzydowskiej i sugerował jak najszybsze wstawienie tej drogi do planów remontowych. Zwrócił też uwagę na problem wyjazdu z parkingu przy ul. Rzeczej – kierowcy wjeżdżający na ul. Hallera, a skręcający w lewo w stronę ul. Wiejskiej, są zmuszeni przejeżdżać przez podwójną linię ciągłą. Trzeba więc zmienić oznakowanie lub zamienić linię ciągłą na przerywaną. Utrudnienia w ruchu sprawia też jeden wjazd i wyjazd w rejonie ulic Wysokiej, Białych i Saint Vallier. Radny uważa, że do naprawy sytuacji wystarczyłoby odwrócenie kierunku jazdy na ulicach Mickiewicza i Kraszewskiego. \* Radny Benedykt Kołodziejczyk skarżył się na niewygodny dla kierowców sposób pobierania opłaty na parking przy ul. Curie-Skłodowskiej, sugerując lepsze i częstsze wykorzystywanie w podobnym celu miejskiej e-karty. \* Radny Zygmunt Gajda (BSR) wyraził zdanie, że miasto powinno przejąć teren przy szybie Marcin, który administrująca nim kop. Chwałowice byłaby skłonna odstąpić. Teren ten, dochodzący bezpośrednio do ogrodzenia boiska w Radziejowie, mógłby powiększyć powierzchnię dzielnicowego obiektu sportowego, a stojący tam budynek przydałby się sportowcom na siłownię lub inny cel. Koncepcję taką poparł radny z sąsiedniego Popielowa Piotr Kuczera, podkreślając bardzo dobrą współpracę obu dzielnic. \* Radny Henryk Cebula zwrócił uwagę na pęknięcia na moście na ul. Sportowej, zadając pytanie o bezpieczeństwo przejeżdżających przez ten obiekt; zasygnalizował też brak tablicy informacyjnej przy wymienionej po pożarze wiacie przystankowej w Niedobczycach; kolejny raz zaapelował o wystąpienie do właściciela terenu przed dawną kopalnią Rymer o jego uprzątnięcie oraz wystąpił o poprawienie napisu nazwy *Niedobczyce – dworzec kolejowy* na przystanku autobusowym. Radny czeka też

z niecierpliwością na przesuwane w czasie spotkanie przedstawicieli kop. Rydułtowy z mieszkańcami Niewiadomia, pod którym trwa eksploatacja górnicza. \* Radna Krystyna Stokłosa upomniała się o przesunięcie znaku, który stoi na środku wąskiego chodnika przy ul. Żużlowej. \* Ostatni punkt lutowej sesji zakończył radny Michał Chmieliński, wyrażając uznanie dla licznych inwestycji drogowych miasta, ale i nadzieję, że olimpijskie sukcesy polskich łyżwiarzy skłonią również władze Rybnika do zastanowienia się nad budową krytego lodowiska. — *Ziarnko zostało zasiane i mam nadzieję, że zaowocuje to projektem tak potrzebnego i oczekiwanego obiektu... — zakończył radny.* (Wat), (S), (r)

## Tańsze śmieci

**26 marca, już po zamknięciu tego numeru Gazety Rybnickiej, zaplanowano kolejną sesję rady miasta, w czasie której radni mieli nadać tytuł honorowego obywatela miasta Jacques'owi Beaulieu z Mazamet, przewodniczącemu Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Mazamet-Rybnik.**

Radni mieli też wysłuchać prelekcji na temat Henryka Sławika, przystąpić do programu „Mieszkania dla młodych” i zapoznać się z działalnością policji i innych powiatowych służb, inspekcji i straży w 2013 r. W porządku obrad znalazła się również uchwała obniżająca opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (selektywna zbiórka – 9 zł od osoby miesięcznie) i utrzymująca na tym samym poziomie miesięczną pensję prezydenta.

(S)

Relacja z sesji w kolejnym numerze

## Rok 2013 z nadwyżką

**Miniony rok miasto zakończyło z nadwyżką budżetową wynoszącą 15,3 mln zł choć gdy uchwalano budżet miasta na rok 2013, zakładano deficyt budżetowy w wysokości 108 mln zł.**

Realizacja zakładanych dochodów miasta wyniosła 100,3 proc. natomiast zmniejszonych w ciągu roku planowanych wydatków 92,8 proc. Te miały początkowo wynieść 720,8 mln zł, ale po budżetowych poprawkach zmniejszono je do 607,9 mln zł.

Sesję absolutoryjną rady miasta zaplanowano na 28 maja.

(WaT)





# Idą święta...

**Powoli zbliżają się Święta Wielkanocne. W kościołach parafialnych odbędą się przejmujące, pełne symboliki uroczystości triduum paschalnego, które zakończy odbywająca się zazwyczaj bardzo wczesnym rankiem procesja rezurekcyjna.**

W ubiegłym roku procesjom tym towarzyszyła śnieżycy, ale w tym roku takich niespodzianek atmosferycznych obawiać się raczej nie musimy. Przed świętami w mieście odbędą się dwie wyjątkowe drogi krzyżowe. Najpierw 11 kwietnia, już tradycyjnie w dniu jednego z dwóch parafialnych odpustów, czyli w piątek przed niedzielą palmową, procesja drogi krzyżowej wyruszy z kościoła Matki Boskiej Bolesnej, nazywanego przez rybniczian Starym. Parafianie i inni mieszkańcy miasta niosąc duży drewniany

krzyż przejdą ul. Kościelną na rynek i dalej, idąc ulicami Sobieskiego i Gliwicką dotrą przed Kościółek Akademicki, gdzie nabożeństwo się zakończy. Początek drogi krzyżowej o 17.

Druga wyjątkowa droga krzyżowa odbędzie się w Golejowie, gdzie kolejne plenerowe stacje mieszkańcy dzielnicy zbudowali wzdłuż drogi prowadzącej na górę Grzybówkę (291 m n.p.m.), najwyższe wzniesienie Rybnika. Budowę stacji rozpoczęto w 1931 roku, a zakończono w 1998.



Wielki Trójkąt

O golejowską kalwarię dbają sami mieszkańcy

\*7 kwietnia na rynku rozpocznie się II Jarmark Wielkanocny. Oprócz wyrobów rękodzielniczych, artykułów świątecznych i spożywczych, czy biżuterii, w Rybniku będzie można zobaczyć warszawskiego kataryniarza, odbędzie się pokaz tworzenia palm i ozdób wielkanocnych prowadzony przez bibułkarkę z Żywca, a Andrzej Wrzecionko, znany już w mieście, dzie-

ki wyjątkowej szopce, tym razem pochwalili się m.in. największą w Europie kurą wykonaną ze słomy. Jarmark potrwa do 19 kwietnia (szczegóły na: [www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)).

W okresie świątecznym miejskie autobusy będą kursować podobnie jak w ubiegłych latach. 17 i 18 kwietnia, czyli w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek według rozkładu jazdy dla wakacyjnych dni roboczych (nie będą obsługiwane kursy oznaczone literą „S”). 19 kwietnia w Wielką Sobotę, autobusy będą kursować tylko do g. 20 i według sobotniego rozkładu jazdy. W Wielkanoc, 20 kwietnia będą kursować jedynie autobusy linii 3, 4, 6, 9, 14, 26, 40, 48 i to od g. 9 i według niedzielного rozkładu jazdy. I w Wielką Sobotę, i w Wielkanoc nie będą obsługiwane linie nocne. W wielkanocny poniedziałek, 21 kwietnia autobusy będą jeździć według niedzielного rozkładu jazdy i będą też kursować autobusy linii nocnych. Z kolei we wtorek 22 kwietnia autobusy będą kursować tak jak w wakacyjne dni robocze (nie będą obsługiwane kursy oznaczone literą „S”).

Przypominamy, że jeszcze tylko do 31 marca do g. 14 w rybnickim muzeum mieszczącym się w ratuszu można składać prace na konkurs, w którym zostanie wybrana najpiękniejsza wielkanocna palma.

Na tradycyjne przedświąteczne kiermasze zapraszają Warsztaty Terapii Zajęciowej. Prace podopiecznych WTZ będzie można zakupić 5 i 6 kwietnia (sobota-niedziela od 8 do 17) w hipermarkecie Real oraz od 11 do 13 kwietnia (piątek-niedziela od 9 do 20) w Focus Parku.

*Z okazji zbliżających się  
Świąt Wielkanocnych  
życzymy Naszym Czytelnikom  
szczęścia i spokoju  
oraz  
radosnego Alleluja!*

*Redakcja*



**Śląski Związek Gmin i Powiatów prowadzi szereg działań na rzecz poprawy funkcjonowania samorządu terytorialnego.**

Jedną z inicjatyw podjętych w ostatnich latach jest wsparcie dla urzędów w zakresie poprawy jakości usług świadczonych dla mieszkańców. Elementem proponowanego systemu tzw. kontroli zarządczej jest wykorzystywanie opinii mieszkańców i klientów urzędów miast i gmin w ocenie realizacji świadczonych przez samorządy usług.

W związku z tym, na przełomie marca i kwietnia br. zostanie przeprowadzone badanie opinii mieszkańców na temat funkcjonowania urzędu oraz wybranych aspektów

życia związanych z usługami publicznymi w naszym mieście. Badanie jest kontynuacją cyklicznych badań rozpoczętych w 2012 roku i będzie prowadzone równoległe na terenie 40 jednostek samorządu terytorialnego w naszym województwie, w formie anonimowego wywiadu ankietowego.

Władze miasta zachęcają mieszkańców do udziału w badaniu. Pozyskane w wywiadach informacje pomogą lepiej zarządzać urzędami i wybranymi zadaniami analizowanymi w ramach wymiany doświadczeń i wskazywania dobrych praktyk w urzędach administracji pu-

blicznej uczestniczących w projekcie „*Benchmarking – narzędzie efektywnej kontroli zarządczej w urzędach miast na prawach powiatu, urzędach gmin i starostwach powiatowych*”. Projekt ten koordynuje Śląski Związek Gmin i Powiatów.

Badanie opinii publicznej jest w całości finansowane ze środków zewnętrznych, w tym współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Więcej informacji o projekcie można uzyskać na stronie internetowej [www.benchmarking.silesia.org.pl](http://www.benchmarking.silesia.org.pl).

**Prezes stowarzyszenia Polaków w Barze ranny na Majdanie**

## Rybnik z Ukrainą

**Partnerskie kontakty Rybnika z dwoma ukraińskimi miastami – Iwanofrankiwskiem (od 2001 r.) oraz Barem (od 2007 r.) sprawiły, że przynajmniej część rybniczian z tym większym niepokojem śledzi wydarzenia na Ukrainie. Wzajemne wizyty zbliżyły do siebie wiele osób z zaprzyjaźnionych miast i dlatego informacjom z Ukrainy towarzyszą szczególne emocje rybniczian.**

Jedną z osób rannych w lutym na kijowskim Majdanie był Artur Cycjiurski, prezes Barskiego Stowarzyszenia Polaków im. Konfederacji Barskiej. Bywał on w Rybniku nie tylko jako działacz stowarzyszenia i przedstawiciel partnerskiego miasta, ale również prywatnie, odwiedzając córkę Władę, która była uczennicą rybnickiego liceum sióstr urszulanek. Włada przez okres nauki w Rybniku była pod opieką rodziny ówczesnego radnego Romualda Nie-

tykule w numerze kwietniowym w 2011 roku.

Artur Cycjiurski, jak wielu innych obywateli ukraińskich z polskimi korzeniami, zaangażował się po stronie demokratycznych przemian na Ukrainie. Na Majdan przyjeżdżał kilkakrotnie na kilka dni w gronie innych mieszkańców Baru i całego obwodu winnickiego. 18 lutego został trafiony gumową kulą w okolice oka i częściowo stracił wzrok. Wraz z kilkoma innymi rannymi został przewieziony do szpi-

tala MSW w Warszawie, gdzie przeszedł operację. Był jednym z ponad 120 Ukraińców, którzy zostali przyjęci do polskich szpitali. Kilka dni później rozmawiał telefonicznie z prezydentem Adamem Fudalim, który zaoferował mu pomoc, a



Artur Cycjiurski (z lewej) z córką Władą i Romualdem Nieweltem w Golejowie

welta z Golejowa i tam również mieszkała. Dziś Włada studiuje dziennikarstwo na Uniwersytecie Wrocławskim, spełniając niełatwe warunki otrzymania stypendium. O pobycie Włady w Rybniku pisaliśmy w obszernym ar-

także i wsparcie Rybnika dla Baru, m. in. w formie organizacji letniego wypoczynku dla dzieci; podobną ofertę przekazano drugiemu miastu partnerskiemu Iwanofrankiwsko- (dawny Stanisławów).

Miasto włączyło się w pomoc Ukrainie także w formie rzeczowej – za pośrednictwem harcerzy z rybnickiego Hufca ZHP, potrzebującym przekazano koce, śpiwory, namioty, termosy oraz składane łóżka turystyczne. Harcerze zorganizowali także zbiórkę wśród rybniczian.

W kontakcie z rannym Arturem Cycjiurskim byli również przedstawiciele Stowarzyszenia Współpracy Międzynarodowej Rybnik-Europa, które od wielu lat z Barem współpracuje. On sam zapewnił o bardzo dobrej opiece i dziękował rybniczanom za zainteresowanie jego losem. Ojca w szpitalu odwiedzała zarówno Włada, jak i starsza córka przebywająca w Niemczech. Rannym zainteresowali się także przedstawiciele Wspólnoty Polskiej, a rozmowa dotyczyła m. in. dokończenia budowy Domu Polskiego w Barze, miejsca spotkań i działalności społeczno-kulturalnej tamtejszych Polaków. Z powodu niedostatecznych środków finansowych budowa trwa już kilka lat, a jeszcze wiele pozostało do zrobienia. Przedstawiciele Wspólnoty Polskiej obiecali wsparcie, by dom był gotów jeszcze w tym roku. Barscy Polacy byłiby również wdzięczni za jakąkolwiek pomoc w tej kwestii również miast partnerskich i ich mieszkańców.

Artur Cycjiurski wrócił już do Baru, a za 2-3 miesiące kolejnej operacji poda się już na Ukrainie. — *W związku z wydarzeniami na Krymie i rosyjskim zagrożeniem, sytuacja w tamtym rejonie i na całej Ukrainie jest niezwykle dynamiczna i niestabilna* — mówił na początku marca Artur Cycjiurski. — *Ale jestem daleki od paniki. Mamy rząd, a po swojej stronie Europę i Amerykę. Myślę, że nie wszyscy Rosjanie popierają politykę Putina. Najważniejsze, żebyśmy byli razem.*

(r)



**Gruntowna modernizacja nawierzchni ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego, będąca pierwszym etapem rewitalizacji historycznego traktu prowadzącego od kościoła św. Antoniego do rynku idzie pełną parą.**

Przypominamy, że na tym rozległym placu budowy pracują obecnie dwie ekipy – zaangażowana przez miasto firma budująca de facto nowe ulice i fachowcy zaangażowani przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, które buduje ciepłociąg. Kierownictwo zakładu zdecydowało, że zaryzykuje i doprowadzi ciepłociąg do większości budynków przy dolnym odcinku ul. Powstańców Śl. również do tych, których właściciele nie zadeklarowali jeszcze, że będą korzystać z ciepła dostarczanego przez PEC. Koordynując prace obu ekip ustalono, że do końca kwietnia PEC zakończy budowę ciepłocią-

## Rewitalizacja na dwie ekipy

gu na ul. Powstańców Śl., natomiast miejska brygada skupia się obecnie na pracach na ul. Sobieskiego oraz na inżynierskich wyzwaniach związanych z urządzeniem na nowo terenu przed bazyliką św. Antoniego, czyli pl. Jana Pawła II. Trwają tam przekładki instalacji technicznych i rozpoczęto już prace związane z budową (pod ziemią na terenie sąsiedniego zieleńca P.O.W.) maszynowni i zbiornika technologicznego przyszłej fontanny.

Problemów, czego się spodziewano, nie brakuje. Okazało się np. że na ul. Powstańców Śl. niektóre kamienice nie mają fundamentów. — *Z tego powodu musieliśmy w niezbędnym zakresie zmienić technologię i do zagęszczenia gruntu nie użyjemy tam walca wibracyjnego, tylko znacznie mniejszych urządzeń. Ko-*

*nieczna okazała się też częściowa modernizacja gazociągu biegnącego ul. Sobieskiego — mówi Michał Śmigiełski, zastępca prezydenta miasta.*

Zapadła już decyzja, że z wylotów ulic Sobieskiego i Powstańców Śl. na ul. Gliwicką znikną poprzeczne światła dla pieszych, których montaż wzbudził tyle kontrowersji. By było to możliwe, miasto zamierza zmienić kategorię tych ulic, tak, by nie były to już drogi publiczne, ale ciągi pieszo-jezdne.

Sporą cierpliwością i wyrozumiałością wykazują się, jak na razie, właściciele i gospodarze sklepów i zakładów usługowych, usytuowanych przy remontowanych ulicach. To drobiazg, ale wszystkie chyba osoby w nich pracujące bądź muszące tamtędy przechodzić zmagają się z problemem brudnych butów. **(WaT)**

## Park się zmienia

**W magistracie projektanci z firmy Park M ze Starego Sącza, specjalizującej się w architekturze krajobrazu, zaprezentowali koncepcję przebudowy parku Polskiej Organizacji Wojskowej, nazywanego przez rybniczian parkiem przy bazylice albo z powodu pewnego przestrzennego kwietnika parkiem z kaczkami.**

Park zmienia się nie do poznania. Nowe będzie właściwie wszystko, m.in. aranżacja zieleni i jej skład gatunkowy oraz ścieżki i ich nawierzchnie. Usiąść będzie można nie tylko na klasycznej ławce, ale też na kwadratowych siedziskach bez oparcia, na niewysokim murku czy na niewielkim drewnianym tarasie. Architekci zapewniają, że będzie to park dla miłośników relaksu i odpoczynku wśród zieleni, w każdym wieku, również dla osób niepełnosprawnych. Co ważne, będzie „czynny” również nocą,

bowiem spora część elementów parkowej architektury będzie podświetlana.

Wśród zieleni pojawią się również atrakcje dla dzieci m.in. zielony kopiec z rurą w środku i drewniane wzgórze wspinaczkowe. Od ruchliwej ul. Kościuszki park odgrodzi pas zieleni izolacyjnej; z kolei z urządzanym właśnie na nowo pl. Jana Pawła II park będzie się łączyć w sposób bardzo płynny. Architekci zapewniają, że odpowiedni dobór roślin – drzew, krzewów, traw i bylin sprawi, że miejsce to będzie wizualnie

atrakcyjne przez cały rok, a nie tylko wiosną i latem. — *Chcieliśmy stworzyć coś wyjątkowego, coś, czego w Rybniku jeszcze nie ma, a to na tak stosunkowo niewielkiej przestrzeni było bardzo trudne. Powstała prosta, ale przemyślana, funkcjonalna koncepcja — mówią Marlena Drewniak i Janusz Lis, projektanci z Park M.*

Po zaakceptowaniu koncepcji, do której projektanci mieli wnieść jeszcze kilka poprawek, w ciągu miesiąca powstanie projekt techniczny, który, jak zapowiada prezydent, ma być do zrealizowania za kwotę od 1,5 do 2 mln zł. Urządzony na nowo park ma być gotowy późnym latem.

Popularne kaczkę zostaną z parku wyrowadzone. Wszystko na to wskazuje, że trafią na zieleniec z fontanną w sąsiedztwie Reala. **(WaT)**



Zieleniec w sąsiedztwie bazyliki św. Antoniego według koncepcji projektantów ze Starego Sącza

Oprac. Park M

Zanim 22 czerwca Jared Leto ze swoim zespołem 30 Seconds To Mars przyjedzie do Rybnika, 12 marca zagrał koncert w Kijowie, a wcześniej wystąpił w filmie „Witaj w klubie”. Rola wychudzonego transeksualisty przyniosła mu Oscara. Po raz pierwszy w naszym mieście będziemy więc gościć zdobywcę tej prestiżowej nagrody filmowej.

## Oscarowy koncert

Lider zespołu (na zdjęciu w środku) podczas tegorocznej gali Oscarów otrzymał statuetkę za drugoplanową rolę w filmie „Witaj w klubie”, w jakim stworzył wyśmienity duet z Matthew McConaughey’em, który również otrzymał tę cenną statuetkę, ale za rolę główną. — *Kocham cię mamo i dziękuję, że nauczyłaś mnie marzyć* — powiedział Jared Leto tuż po otrzymaniu Oscara. — *Osobne podziękowania dla mojego brata Shannona. To najlepszy starszy brat na świecie. Dziękuję, że jest ze mną w tej szalonej przygodzie, jaką jest 30 Seconds to Mars* — dodał. O oscarowej mowie aktora zrobiło się głośno, bo jako jedyny nawiązał do sytuacji na Ukrainie. — *Wszystkim marzycielom na świecie, którzy oglądają nas w takich miejscach jak Ukraina czy Wenezuela, chcę powiedzieć, że jesteśmy teraz tutaj, ale nasze myśli są z wami, kiedy walczyacie o spełnienie swoich marzeń* — powiedział Leto, który znany jest ze swojego

zaangażowania w różne akcje. Wspierał już kampanię Obamy, ofiary trzęsienia ziemi na Haiti, czy tsunami w Japonii. 13 marca Jared Leto złożył kwiaty na kijowskim Majdanie, a dzień wcześniej wraz z zespołem 30 Seconds to Mars zagrał koncert w Kijowie, gdzie grupa została entuzjastycznie przyjęta. Jak będzie w Rybniku? Warto się o tym przekonać 22 czerwca na stadionie miejskim. Bilety dostępne są na stronach [www.imprezyprestige.com](http://www.imprezyprestige.com), [www.ebilet.pl](http://www.ebilet.pl), [www.eventim.pl](http://www.eventim.pl) oraz [www.ticketpro.pl](http://www.ticketpro.pl), a także w sieci salonów EMPIK, sklepach Media Markt i Saturn.

\*\*\*

**Chciecie wystąpić jako suport De Mono i Luxtorpedy podczas czerwcowych Dni Rybnika?** Miasto organizuje plebiscyt dla rybnickich zespołów, którego zwycięzca zagra 15 czerwca przed zaproszonymi artystami i otrzyma honorarium w wysokości 2500 zł. Zabawa polega na



zdobyciu jak największej ilości „lajków”, czyli tzw. „polubień” na fanpage’u projektu [Kultura.rybnik.eu](http://Kultura.rybnik.eu) w serwisie Facebook (<https://www.facebook.com/kulturarybniku>).

W plebiscycie mogą wziąć udział zespoły muzyczne pochodzące z Rybnika, tutaj tworzące lub mające w składzie rybniczanie, które założą profil w bazie artystów w portalu [Kultura.rybnik.eu](http://Kultura.rybnik.eu) i prześlą (na adres [infokultura@kultura.rybnik.eu](mailto:infokultura@kultura.rybnik.eu)) jedno zdjęcie zespołu wraz z opisem zachęcającym internautów do głosowania. Zgłoszenia przyjmowane są do 6 kwietnia, a „lajkowanie” na Facebooku potrwa od 10 do 25 kwietnia do g. 11. (S)

**Od początku kwietnia będą obowiązywać nowe, nieco wyższe ceny wody i ścieków. Gospodarstwa domowe korzystające z kanalizacji sanitarnej kubik wody (1 m<sup>3</sup>) dostarczanej przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku będzie kosztował od kwietnia o 44 grosze więcej, czyli już nie 13,60 zł, ale 14,04.**

Woda zdrojeje o 7 gr (z 5,38 zł brutto na 5,45 zł za 1 m<sup>3</sup>), a odbiór ścieków o 37 gr (z 8,22 zł brutto na 8,59 za 1 m<sup>3</sup>). Generalnie dla odbiorców korzystających nie tylko z wodociągu, ale i z kanalizacji, kubik wody będzie kosztował od kwietnia 14,04 zł. W przypadku budynków mieszkalnych, na tym samym poziomie pozostaną natomiast stawki opłat abonamentowych za utrzymanie w gotowości urządzeń wodociągowych oraz kanalizacyjnych, a także za odczyt wodomierza i rozliczenie należności. Natomiast w przypadku odbiorców z II i III grupy taryfowej (średnie i duże natężenie przepływu wody – od 5 m<sup>3</sup>/h w górę) opłaty abonamentowe za utrzymanie w gotowości urządzeń obu rodzajów zostaną od 1 kwietnia obniżone.

Jak wyliczają rybnickie „Wodociągi”, w przypadku gospodarstwa domowego zużywającego średnio w miesiącu 6,5 m<sup>3</sup> wody, miesięczny rachunek za wodę i odbiór ścieków będzie od kwietnia tylko o 2,87 zł wyższy, zaś gdyby rodzina korzystała z e-faktury, czyli płaciła PWiK przez internet, wzrost kosztów wyniesie jedynie 1,54 zł. W przypadku rodziny zużywającej znacznie więcej, bo 10 m<sup>3</sup> wody w ciągu miesiąca, miesięczny wzrost kosztów wyniesie 4,40 zł, a przy korzystaniu z e-faktury 3,07 zł.

## Woda ciut w górę

Obecnie z dobrodziejstw e-faktury korzysta tylko blisko 4.200 spośród blisko 20 tys. indywidualnych klientów PWiK Rybnik. Warto przypomnieć, że całkiem niedawno „Wodociągi” wprowadziły nową usługę invoobill, która jeszcze bardziej ułatwia korzystanie z internetowej e-faktury i zwalnia klientów z obowiązku „wklepywania” przy każdej kolejnej fakturze nowego numeru indywidualnego konta bankowego.

Według portalu [www.cena-wody.pl](http://www.cena-wody.pl) wśród miast mających powyżej 50 tys. mieszkańców i najwyższą łączną cenę za kubik wody i jej odbiór w postaci ścieków, Rybnik plasuje się obecnie na miejscu ósmym. Droższa woda jest obecnie w siedmiu innych śląskich miastach: Mysłowicach (17,11 zł), Tarnowskich Górach (16,13 zł), Dąbrowie Górniczej (14,76 zł), Chorzowie i Świętochłowicach (po 14,43), Rudzie Śl. (14,40) i Jaworznie (14,12). Znamienne, że pierwsze nieśląskie miasto – Wałbrzych, pojawia się w tym rankingu dopiero na miejscu 13. W Katowicach, stolicy województwa, woda jest tylko minimalnie tańsza i kosztuje wraz z odbiorem ścieków 14 zł za kubik (nowa taryfa obowiązująca od początku lutego).

Podobnie, jak w roku ubiegłym, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wprowadza podwyżkę bez stosownej uchwały rady miasta. Ta nie jest konieczna do jej wprowadzenia w życie, więc z tego względu na wniosek Jana Mury, radnego prezydenckiego Bloku Samorządowego Rybnik, zgodnie z praktyką ostatnich lat, przy sprzeciwie

radnych opozycyjnej Platformy Obywatelskiej, uchwałę w sprawie podwyżki cen wody i ścieków wycofano z porządku obrad lutowej sesji rady miasta.

Nowe taryfy mają obowiązywać przez rok, czyli do końca marca 2015 roku. Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, w tym czasie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku planuje sprzedać swoim odbiorcom 5,08 mln m<sup>3</sup> wody, to o 0,26 proc. mniej niż w ciągu roku obowiązywania poprzedniej taryfy. W latach 2009-2013 sprzedaż wody spadła o 2,7 proc. Kalkulując nowe ceny założono, że tendencja spadkowa się utrzyma, ale nie będzie ona już tak silna. Prognozuje się natomiast, że o 1,7 proc. wzrośnie ilość odbieranych w ciągu kolejnego roku ścieków. Większą ilość ścieków mają zapewnić już zrealizowane i realizowane obecnie inwestycje w ramach projektu ISPA oraz własne przedsięwzięcia inwestycyjne PWiK Rybnik. W wyliczeniach uwzględniono również produkcję energii elektrycznej, która ma miejsce w oczyszczalni ścieków PWiK w Orzepowicach, o czym szczegółowo informowaliśmy w jednej z ubiegłorocznych publikacji. Jak informuje Karolina Waclawiec z PWiK, blisko 95 proc. wyprodukowanego tam prądu zużywa sama oczyszczalnia, ograniczając w ten sposób zużycie energii kupowanej z zewnątrz. Pozostała część jest sprzedawana przedsiębiorstwu energetycznemu.

Wacław Troszka





# Akta zlikwidowanych

Na stronie internetowej magistrackiego Biuletynu Informacji Publicznej ([bip.um.rybnik.eu](http://bip.um.rybnik.eu)) pojawiła się nowa zakładka (lewa, niebieska kolumna): „Archiwa zlikwidowanych zakładów pracy”.

Zawiera ona informacje, które mogą się okazać przydatne dla osób poszukujących akt osobowo-płacowych z terenu Rybnika do celów emerytalno-rentowych. Przez lata do urzędu miasta nie trafiała dokumentacja likwidowanych zakładów pracy, trafiali za to byli ich pracownicy, szukający akt osobowych. Postanowiono zatem zebrać informacje na temat podmiotów przechowujących dokumenty, które pozostały po zlikwi-

dowanych przedsiębiorstwach i spółkach. Obecnie wykaz liczy 100 pozycji, ale będzie na bieżąco uzupełniany. Przez ikonę z zieloną strzałką widniejącą przy nazwie spółki bądź zakładu, przechodzimy do informacji o podmiocie przechowującym archiwalia. Listę „zlikwidowanych” otwiera browarniana spółka Ger-Pol. Byli pracownicy huty Silesia mogą się np. dowiedzieć, że akta zakładu są przechowywane w Milanówku. (WaT)

## Będzie nowe studium

**Rozpoczynają się żmudne i długotrwałe prace nad nowym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Rybnika.**

Studium to ogólny dokument bazowy określający politykę przestrzenną i lokalne zasady zagospodarowania miasta na najbliższe dziesięć, piętnaście lat. To ważny dla rozwoju miasta dokument, gdyż miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego dla poszczególnych obszarów miasta, które powstaną w przyszłości będą musiały realizować jego wytyczne.

Jeszcze w grudniu podpisano umowę z Biurem Rozwoju Regionu z Katowic, które wygrało zorganizowany przez magistrat przetarg na opracowanie nowego studium.

Jak wyjaśnia Janusz Orzeł, naczelnik magistrackiego wydziału architektury, w pierwszej kolejności powstanie koncepcja rozwoju komunikacyjnego miasta. Powinna ona zawierać propozycje usprawnienia komunikacji samochodowej

głównie w północnej części Rybnika. Zawarta z wykonawcą studium umowa zakłada, że powstanie ono w ciągu 30 miesięcy. Wyłożenie nowego studium do publicznego wglądu w urzędzie miasta nastąpi prawdopodobnie w przyszłym roku.

Obecnie trwa przyjmowanie pisemnych wniosków do studium. **Do 16 maja** można je składać osobiście w kancelarii Urzędu Miasta (ul. Chrobrego 2) lub przesłać do urzędu pocztą. Mogą one dotyczyć zagospodarowania wybranych obszarów bądź pojedynczych działek. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko lub nazwę wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wzór wniosku można pobrać z Biuletynu Informacji Publicznej na stronie internetowej urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)). (WaT)

## Uniwersytet dziecięcych możliwości

**2900 uczniów z 20 rybnickich podstawówek weźmie udział w dofinansowanym przez UE projekcie „Lekcja nieograniczonych możliwości”, który potrwa do czerwca przyszłego roku. Obok wielu zajęć i warsztatów atrakcją będzie z pewnością uniwersytet dziecięcy.**

Głównym celem projektu jest wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci, zapewnienie im możliwości rozwijania własnych zainteresowań, a także nauczania uczniów radzenia sobie ze stresem i agresją. W 20 rybnickich podstawówkach (nr 1, 2, 3, 5, 11, 12, 13, 16, 20, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 29, 34, 35, 37 i 38) zorganizowane zostaną zajęcia wyrównawczo-dydaktyczne (w sumie 6574 godziny) z matematyki, przyrody, języka polskiego i obcego oraz informatyki. Zaplanowano też działalność wielu kół zainteresowań od naukowo-technicznych, przez przedsiębiorczości po artystyczne (7239 g.), a także 120 wycieczek edukacyjnych, 190 prelekcji na temat uzależnień, bezpieczeństwa, czy ochrony zdrowia oraz specjalistyczne zajęcia dla uczniów Szkoły

Podstawowej nr 38 (specjalnej). Uczestnicy projektu (prawie połowa wszystkich dzieci uczących się w rybnickich podstawówkach), wezmą także udział w warsztatach proekologicznych i dwóch międzyszkolnych konkursach zachęcających do podejmowania wyzwań związanych z ekologicznym stylem życia. We współpracy z rybnickimi uczelniami wyższymi zorganizowany zostanie też uniwersytet dziecięcy, czyli cykl 20 zajęć akademickich prowadzonych przez pracowników naukowych, którzy mają odkryć przed dziećmi bogactwo świata nauki. Uniwersytet dziecięcy zakończy się dwoma piknikami naukowymi dla uczniów i rodziców. Całkowity budżet projektu to 2.575.279,98 zł, z czego wkład własny miasta to 309.033,60 zł. (S)

Ośrodek Pomocy Społecznej zachęca rybniczian do wzięcia udziału w ogólnopolskiej akcji „Czysty Aniołek”, zainicjowanej przez Stowarzyszenie Piękne Anioły.

## Pomóż uboższym

Inicjatywa ma na celu zebranie podstawowych środków czystości: m.in. mydeł, szamponów, past i szczoteczek do zębów oraz ręczników, które za pośrednictwem pracowników socjalnych zostaną przekazane dzieciom z najuboższych rybnickich rodzin. Każdy, kto chciałby wesprzeć akcję, może dostarczyć środki higieniczne do Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Żużlowej 25 (I piętro, pokój nr 25, od g. 8 do 14). Patronat nad akcją, która potrwa do 1 maja, objął Rzecznik Praw Dziecka. (D)

**„Rozwój infrastruktury okołoturystycznej na terenie zabytkowej kopalni Ignacy w Niewiadomiu” to projekt zgłoszony przez magistrat do konkursu zorganizowanego przez marszałka województwa, w którym zdobyć można unijne dotacje z wolnych, niewykorzystanych środków na lata 2007-2013.**

## Konkursy o pieniądze

Koszt realizacji rybnickiego projektu to nieco ponad 4 mln zł (1,5 mln zł możliwego dofinansowania). W całym konkursie złożono jednak 69 wniosków na łączną kwotę prawie 76 mln zł, tymczasem do rozdysponowania marszałek na kwotę ledwie 4,3 mln zł.

W innym konkursie w ramach tzw. poddziałania „Rewitalizacja – duże miasta”. Magistrat ubiega się o dofinansowanie do rozpoczętej już rewitalizacji historycznego traktu prowadzącego od bazyliki św. Antoniego do rynku i do Starożytności. Inwestycja ta ma kosztować blisko 11,4 mln zł, a możliwe dofinansowanie, na które liczą władze miasta to 5 mln zł. Łączna kwota dotacji, które zostaną przyznane samorządom w ramach tego konkursu wyniesie maksymalnie 19,5 mln zł. Zabiegają o nie autorzy 33 złożonych wniosków, opiewających na łączną kwotę 92 mln zł dotacji. Oba konkursy mają zostać rozstrzygnięte do końca czerwca.

O tym, że warto brać udział w podobnych konkursach na dotacje, przekonuje przypadek mającego wkrótce powstać parku tematycznego nad Nacyną. Jego budowa ma kosztować 8,3 mln zł, tymczasem aż 7,3 mln zł wyniesie unijne dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

(WaT)

## ↑ Drogowiec rybnicki

Rozpoczęcie kalendarzowej wiosny niewiele zmieniło, bo na rybnickich drogach intensywne roboty trwają również w czasie kalendarzowej zimy

⚠ Jak można się było spodziewać, płacina podziemnych uzbrojeń w centrum miasta okazała się bardzo gęsta. Niemiałą niespodzianką sprawił np. gazociąg, który wymaga częściowej modernizacji. Mimo tej przeszkody prace trwają. Od 21 marca zamknięta jest ul. Bytych Więźniów Politycznych, która jest głównym elementem zmiany organizacji ruchu wokół bazyliki. W ramach modernizacji droga będzie poszerzona, wprowadzony zostanie ruch dwukierunkowy, a na wylotach powstaną dwa skrzyżowania z sygnalizacją świetlną. Na czas remontu, który potrwa ok. trzech miesięcy, wyznaczono objazd do centrum ulicami Powstańców Śl., Strzelców Bytomskich (na której wprowadzono ruch dwukierunkowy), Mikołowską i Pia-

intensywniej nadzorować. Przy okazji modernizacji tej ulicy, również kopalnia zabrała się za remont leżącego w jej gestii części oświetlenia drogowego.

⚠ Kończy się budowa prawie 240-metrowego odcinka drogi przez tzw. zwał, łączącego ul. Tkoczów z Małachowskiego, co powinno nastąpić w maju. Wtedy ruszy przebudowa ul. Tkoczów (jak zapisano w budżecie), choć wiele osób uważa, że jest to część ul. Świerkłańskiej. Przy okazji robót może warto nazewnictwo drogi ujednolicić?

⚠ Trwa budowa nowej ul. Prostej – nasypy są ukończone i rozpoczęto asfaltowanie. Widać już zarys pierwszego (jadąc od ronda Kamyczek) ronda. W jego

Budowa drogi przez tzw. zwał mającej połączyć ulice Tkoczów i Małachowskiego na finiszu



sta. W ten sposób odciążona zostanie ul. Sybiraków. Ponieważ utrudniony jest dojazd do parkingu na tyłach przychodni, w czasie remontu można za darmo korzystać z parkingu miejskiego pomiędzy bazyliką a szkołą muzyczną.

⚠ Na ulicy Niepodległości opanowano już trudności związane ze starą konstrukcją mostu nad Potokiem Radziejowskim i prace są kontynuowane.

⚠ Toczą się roboty na ul. Jastrzębskiej, ale że wystąpiły trudności na linii inwestor – wykonawca, przebieg robót trzeba będzie

bliskości pasy ruchu na starej ul. Prostej zostały oddzielone – tam kierowcy powinni być szczególnie ostrożni. Budowane jest również rondo na skrzyżowaniu ul. Prostej z Brzezińską. Wyłoniono też wykonawcę remontu ul. Prostej od skrzyżowania z ul. Brzezińską do ul. K. Miarki.

ⓘ Kończy się przetarg na remont chwałęcickiego odcinka ul. Rudzkiej – wyłoniony w nim wykonawca powinien rozpocząć prace na przełomie kwietnia i maja. Tam roboty prowadzone będą pod ruchem kierowanym sygnalizacją wahadłową.

ⓘ Wkrótce nastąpi otwarcie ofert firm biorących udział w przetargu na przebudowę remontu ul. Podmiejskiej na odcinku od ul. Maksymiliana do ul. Rudzkiej. Ze względu na konieczność rozbiórki mostu na Rudzie i budowy nowego, ul. Podmiejska zostanie zamknięta. Dzięki osiągniętemu porozumieniu elektrownia Rybnik przekazała miastu 5 mln zł jako wkład finansowy w I etap modernizacji ul. Podmiejskiej na odcinku od ul. Gliwickiej do WORD. Miasto czyni starania o dofinansowanie tych robót przez marszałka województwa i istnieją na to szanse. Jak mówi pełnomocnik prezydenta Janusz Koper, oszczędzone środki zostałyby przeznaczone na remont kolejnego odcinka ul. Rudzkiej, która w niektórych miejscach wręcz się rozpada, m.in. na wysokości stadniny koni w Stodołach.

ⓘ Jest wreszcie decyzja środowiskowa związana z planowaną budową rybnickiego odcinka drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna. Miasto czeka na tzw. ZRID czyli pozwolenie wojewody na realizację tej inwestycji. Po jej uzyskaniu można będzie wystąpić do rzeczoznawców i jeszcze w tym roku ruszą wykupy działek. Pierwsze prace budowlane powinny się rozpocząć w 2016 r.

ⓘ Wraz z wiosną ruszył przetarg na zakup betonowych elementów na nawierzchnie dróg budowanych w dzielnicach systemem gospodarczym. W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, przeznaczono na nie 500 tys. zł. Środki te można nazwać dodatkowym budżetem obywatelskim, bo o ich wykorzystaniu decydują sami mieszkańcy.

§ Urzędnicy marszałka woj. śląskiego sprawdzali czy modernizacja ul. Żorskiej została przeprowadzona zgodnie z procedurami, jakim podlegają inwestycje dofinansowywane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.

ⓘ Przygotowywane są procedury przetargowe na kompleksową przebudowę jednokilometrowego odcinka ul. 1 Maja w Chwałowicach od skrzyżowania z ul. Śląską do skrzyżowania z Ogrodową.

⚠ Naprawy wymagają też obiekty mostowe. Uruchomiono przetarg na remont mostu na ul. Kotuza, gdzie powstanie zastępcza przeprawa dla samochodów osobowych i autobusów miejskich, a dla ciężarowych zostanie wyznaczony objazd. Most tymczasowy powstanie również w Stodołach – ruszyły procedury przetargowe mające wyłonić firmę, która wyremontuje tam most na ul. Stalowej.

(r)



# Zostaw samochód dla autobusu

**Od początku kwietnia Zarząd Transportu Zbiorowego wprowadza nowe, tańsze bilety – zrównoważony i rodzinny. Kierowcy, którzy zostawią swój samochód w garażu, zapłacą za przejazd autobusem niecałą złotówkę.**

Bilet zrównoważony ma zachęcić kierowców do podróżowania autobusami i rocznych rozliczeń podatkowych w rybnickiej skarbowce

W powszechnej opinii samochód to najwygodniejszy środek codziennego transportu, ale czy na pewno? Czy ta obiegowa opinia wytrzymuje jeszcze konfrontację ze współczesnymi realiami? Drogi są zatłoczone, a z miejscami parkingowymi różnie bywa. Kierowca jest narażony nie tylko na udział w niezawinionych kolizjach czy wypadkach, ale też na kontrole drogówki i jazdę przy fatalnej pogodzie. Cztery kółka ograniczają też naszą towarzyską swobodę, bo o wypadku po pracy na szybkie jedno piwo z kolegami nie ma mowy, a z kolei w przypadku imprez wieczorową porą też trzeba pamiętać, że następnego dnia rano mamy usiąść za kierownicą. Specjaliści

zwracają jeszcze uwagę na zanieczyszczanie powietrza spalinami i na fakt, że większością samochodów osobowych, które poruszają się po naszych drogach podróżują wyłącznie sami kierowcy, co ma przełożenie na koszty ich dojazdów do pracy, nie wspominając już o kosztach paliwa i ewentualnego parkowania na płatnych parkingach.

Kierownictwo Zarządu Transportu Zbiorowego, który organizuje w Rybniku komunikację autobusową, przekonuje, że korzystanie na co dzień z autobusu może być i tańsze i całkiem wygodne. Wystarczy skorzystać z obowiązującej od początku kwietnia nowej biletowej oferty ZTZ.

Bilet **ZRÓWNOWAŻONY** umożliwi przejazd autobusem za **jedynie 92 grosze** przy bilecie normalnym lub za 46 groszy przy bilecie ulgowym. Jest on przeznaczony dla tych osób, które zrezygnują z jazdy własnym samochodem. Dlatego w czasie ewentualnej kontroli biletów w autobusie będą one musiały przedstawić rewizorowi dowód rejestracyjny (z ważnym badaniem technicznym) samochodu, którego są właścicielem lub współwłaścicielem. Jeśli tego warunku nie spełnią, zostaną potraktowani jak pasażerowie bez ważnego biletu. Obowiązkowe jest też oczywiście „odbicie” e-karty przy wsiadaniu do autobusu.

Od 1 kwietnia bilet zrównoważony, a faktycznie nowy rodzaj biletu okresowego w dwóch punktach MPS - na pl. Wolności i na dworcu autobusowym przy ul. Budowlanych 6, mogą nabyć wyłącznie posiadacze imiennej e-Karty. Kupując bilet, przyszły pasażer będzie tam musiał przedstawić po pierwsze – wspomniany dowód rejestracyjny, a po drugie – potwierdzony przez rybnicką skarbowkę druk ZAP-3, świadczący o tym, że rozpoczął roczne rozliczenie podatkowe w Urzędzie Skarbowym w Rybniku.

Zrównoważony bilet **normalny kosztuje 184 zł, a ulgowy 92 zł**. To cena **200 przejazdów w strefie „zero”**, czyli w granicach administracyjnych Rybnika, przy czym jeden przejazd obejmuje dowolną liczbę przystanków. Bilet straci ważność albo po wykorzystaniu przez pasażera-kierowcę limitu 200 przejazdów, albo po upływie blisko sześciu miesięcy, a dokładnie **180 dni** od daty pierwszego przejazdu (pierwszej rejestracji w systemie). Niewykorzystane w tym terminie przejazdy przepadną. Jak

łatwo policzyć, przy korzystaniu z biletu zrównoważonego **cena jednego przejazdu wyniesie 92 grosze** (46 gr przy bilecie ulgowym).

Przedstawiciele Zarządu Transportu Zbiorowego zwracają uwagę, że korzystanie z biletu zrównoważonego może się również okazać dobrym rozwiązaniem dla osób dojeżdżających do pracy w Rybniku z sąsiednich miejscowości. Mogą oni zostawić swój samochód na obrzeżach miasta, a po samym Rybniku podróżować już autobusem. Kazimierz Berger, dyrektor ZTZ, ma nadzieję, że bilety zrównoważone będą kupować m.in. pracodawcy dla swoich pracowników. **Ten rodzaj biletu okresowego będzie również upoważniał do zakupu „biletu rodzinnego” przez osoby bliskich właściciela samochodu.**

Bilet **RODZINNY** – jest przeznaczony dla najbliższej rodziny pasażerów posiadających aktywny bilet okresowy na imiennej e-karcie. Na razie będzie można z niego korzystać w soboty, niedziele i święta. Jego sprzedaż jest również planowana w dodatkowe dni, które zostaną wyznaczone i ogłoszone przez miasto, na przykład: Dni Rybnika, Dzień Dziecka, Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu oraz dni wolne od nauki szkolnej.

Zasady są proste – osoba posiadająca bilet okresowy (musi go zarejestrować w autobusie) może w wymienione dni zabrać na tanią rodzinną przejażdżkę autobusem swoją najbliższą rodzinę, której każdy członek będzie musiał u kierowcy kupić jedynie promocyjny bilet za złotówkę. Bilet taki jest ważny tylko podczas kursu, w czasie którego został zakupiony. Jeden warunek – podróżujący

z biletami promocyjnymi w przypadku kontroli **muszą okazać dokumenty dowodzące**, że mają to samo nazwisko lub ten sam adres co posiadacz biletu okresowego wgranego na e-kartę imienną. Stopień pokrewieństwa rewizora interesować już nie będzie. Stanisław Wengerski z ZTZ zwraca uwagę, że bilety rodzinne mogą kupować podczas wspólnej podróży autobusem m.in. bliscy seniorów po 70. roku życia, którzy rejestrują swoje przejazdy darmowym biletami okresowymi. Generalnie z tego rozwiązania mogą korzystać rodziny wszystkich użytkowników rybnickiej imiennej e-Karty z wykupionym biletami okresowymi bez względu na miejsce zamieszkania czy linię, którą podróżują.

**TANISZE** bilety – Zarząd Transportu Zbiorowego obniżył też ceny dwóch rodzajów biletu. Od początku nowego sezonu, czyli od 5 kwietnia, rowerzyści podróżujący wyznaczonymi kursami linii 43 za przewóz roweru specjalną przyczepą zapłacą tylko 2 zł, a nie 5 zł, jak w minionym roku. Przypominamy, że załadunek i rozładunek rowerów będzie się odbywać wyłącznie na pierwszym (dworzec autobusowy przy ul. Budowlanych) i ostatnim (Rudy-Kościół) przystanku.

Z kolei dzieci z rodzin wielodzietnych (przynajmniej trójka dzieci uczących się) będą mogły na imiennej e-kartę kupić 28-dniowy bilet okresowy na strefę „zero” (obszar Rybnika) za 9 zł. Oferta dotyczy wyłącznie osób do 20 roku życia, zamieszkałych na stałe w Rybniku. W tym przypadku konieczne będzie jednak złożenie w siedzibie ZTZ udokumentowanego wniosku.

Wacław Troszka

Od 12 marca w kolejnych dzielnicach z udziałem mieszkańców i przedstawicieli urzędu miasta odbywają się zebrania sprawozdawcze rad dzielnic. Oto relacje z kilku z nich. Harmonogram kolejnych spotkań na sąsiedniej stronie.

# Zebrania w dzielnicach

## Boguszowice Stare – wykupy tuż tuż

— Kiedy rozpoczną się procedury wysiedleńcze, bo dla nas to życiowa rewolucja — pytała jedna z uczestniczek spotkania, której dom zostanie wykupiony pod budowę drogi Racibórz-Pszczyna. To tylko jeden z tematów, jakie poruszyli mieszkańcy starszej części Boguszowic w Szkole Podstawowej nr 16, gdzie 12 marca zainicjowano cykl dzielnicowych zebrań.

Półtorej roku – tyle mniej więcej czasu mają mieszkańcy, którzy ze względu na budowę odcinka drogi Racibórz-Pszczyna będą musieli opuścić swoje domy. Dlatego, jak mówił Janusz Koper, warto już teraz zastanowić się: mieszkanie czy dom? — Mamy zaplanowane 20 mln zł na wykupy nieruchomości pod

to zapewniam, że nie musiałby pan prowadzić tak bogatej korespondencji z magistratem — odpowiadał Jan Mura, przewodniczący RD. — Płacić trzeba, a miasto jest od tego, by egzekwować od firm wywiazywanie się ze swoich obowiązków — wyjaśniał Janusz Koper, zwracając uwagę, że nie zawsze wina leży po stronie firmy wywożącej śmieci, choć, jeżeli tak się dzieje, kary na nią są nakładane. Nie wykluczył też, że na śmieciarkach montowane będą kamery, by dojść do tego, kto faktycznie ma rację. Mieszkańcy pytali też dlaczego odpady zielone będą odbierane dopiero od 5 maja. W odpowiedzi usłyszeli, że wcześniej można je samemu zawieźć do kilku punktów, m.in. do Best Eko, Sego, czy Zarządu Zieleni Miejskiej. — Chcemy wiedzieć dlaczego miasto zdecydowało się na realizację projektu „Szczęśliwa 15”, w którym czterolatki dzieci mają mieszane w gło-

Sabina Horoba-Piskula

wach, bo wychowuje się je do transpłciowości, a my chcemy tradycyjnego wychowania, bo większość tutaj jest katolikami i na inne wychowanie się nie zgadzamy — mówiła, przy wótrze oklasków, jedna z mieszkanki o realizowanym również w boguszowickim przedszkolu unijnym projekcie. Nastroje uspokajał prezydent Adam Fudali tłumacząc, że UE wymaga respektowania zasad równości i to o nią tutaj chodzi. — Nic naszym dzieciom nie grozi! Projekt mówi tylko o równouprawnieniu, a informacje, jakie przy okazji „Szczęśliwej 15” pojawiły się w mediach, nie mają nic wspólnego



Cykl tegorocznych dzielnicowych zebrań zainicjowano w SP nr 16 w Boguszowicach Starych

tę drogę. Procedury powinny się rozpocząć już w tym roku, więc osoby, które dotknie to nieszczęście i będą musiały opuścić swój dom, powinny już podejmować kroki związane z szukaniem mieszkania lub działki i projektem domu. Liczymy, że procedury zajmą półtorej roku, ale mogą się też wydłużyć do dwóch lat. Nie chcemy was wprowadzać w błąd, bo jak wszystko pójdzie zgodnie z planem, prace na pierwszych odcinkach tej drogi powinny ruszyć na przełomie 2015 i 2016 roku — mówił Janusz Koper, pełnomocnik prezydenta miasta ds. dróg i gospodarki komunalnej. Przy tej okazji Michał Śmigieński przybliżył szczegóły związane ze zmianami w studium i w planie zagospodarowania przestrzennego. Mieszkańcy mówili m.in. o konieczności budowy nowego przedszkola, kłopotach z utrzymaniem porządku w rejonie wysypiska śmieci, wycince drzew przy ul. Kolberga i wałęsających się psach. Jeden z mieszkańców wspominał też o nieterminowym odbiorze jego śmieci, więc postanowił, że nie będzie płacił wymaganego podatku. — Teraz muszę zapłacić z odsetkami, a śmieci znów wywieziono mi z opóźnieniem, czyli mam płacić za niewykonaną usługę? — pytał. — Od tego jest rada dzielnicy. Gdyby przyszedł pan do nas od razu,

z prawdą — dodawał Jan Mura, którego wnukowie też chodzą do tego przedszkola.

Michał Wengerski, przewodniczący zarządu dzielnicy, która liczy 7628 osób w swoim sprawozdaniu mówił o wydatkach RD w wysokości ponad 12 tys. zł, które przeznaczono m.in. na dzień dziecka, festyn dożynkowy, chór Cor Jesu, czy harcerzy, a najwięcej, ponad 7 tys. zł, wydano na organizację spotkania dla seniorów, w którym wzięło udział prawie 200 osób. Wengerski mówił też o ponad 15 mln zł, jakie z miasta popłynęły do dzielnicy (najwięcej 12,5 mln zł przeznaczono na oświatę). Pomocą społeczną w dzielnicy objętych jest 36 rodzin, a wartość tej pomocy wynosi 200 tys. zł. (S)

## Chwałęcice chcą niemożliwego

— Nie udało się przebudowa ul. Rudzkiej i budowa kanalizacji, a na remont wciąż czekają Pniowska, Dworska, Karlowa, Grodzka i Łabędzia. W dzielnicy nadal jest dużo do zrobienia — mówiła Krystyna Wałach, przewodnicząca zarządu dzielnicy Chwałęcice, podsumowując sprawozdanie

z prac RD. O ile część inwestycji drogowych doczeka się wreszcie realizacji, o tyle kanalizacja to temat zamknięty.

13 marca po raz kolejny mówił o tym Janusz Koper, ponownie tłumacząc uczestnikom spotkania, że miasta nie stać na tak spore zadanie, a główną przeszkodą jest gęstość zabudowy. Również dlatego nie ma co liczyć na dofinansowanie takiej inwestycji z UE. Mieszkańcy mogą za to ubiegać się o dofinansowanie do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, jednak zdaniem szefowej dzielnicy, jest ono zbyt małe. Z przedstawionego przez Krystynę Wałach sprawozdania wynika, że mimo wszystko mieszkańcy Chwałęcic z niego korzystają – w ubiegłym roku przyznano 14 dotacji do przydomowych oczyszczalni (trzy – do montażu kolektorów słonecznych). Przewodnicząca zarządu mówiła też o wydatkach dzielnicy w wys. 10.582,22 zł, które RD przeznaczyła m.in. na festyn, dzień dziecka i jubilatów, a w ub. roku w Chwałęcicach 11 par świętowało 50-lecie ślubu, trzy – 55-lecie, a jedna – 60-lecie. Krystyna Wałach mówiła też o zakończonym remoncie ul. Gzelskiej oraz o utwardzeniu bocznej ul. Sadowskiego i ul. Legionów, co udało się dzięki 3 tys. betonów przyznanych dzielnicy przez magistrat. Wspomniała też o projekcie w ramach budżetu obywatelskiego i 40 tys. zł, jakie w głosowaniu mieszkańcy postanowili przeznaczyć na monitoring w szkole podstawowej, w której odbyło się to spotkanie. — Dzielnica liczy 1810 mieszkańców, ale liczba ta stale rośnie — mówiła przewodnicząca zarządu dzielnicy. Podała też informację o pomocy społecznej, którą w Chwałęcicach objętych jest 19 rodzin. Wydatki miasta poniesione na tę dzielnicę wyniosły w minionym roku ponad 3 mln zł (dochody 666 tys. zł). W 2014 r., ze względu na przebudowę ul. Rudzkiej na odcinku przebiegającym przez Chwałęcice, znacznie wzrosła. — To jedna z najdłuższych dróg w mieście. Liczy na całej długości 8,5 km i dlatego jej modernizacja zostanie podzielona na siedem odcinków — mówił Janusz Koper o remoncie, który wykona firma wyłoniona w kwietniowym przetargu. Prace powinny więc ruszyć w maju. — Droga zostanie całkowicie zmodernizowana, będzie miała m.in. chodniki, oświetlenie, kanalizację deszczową i wyasfaltowaną ścieżkę dla rowerów. Prace na odcinku chwałęcickim potrwają do czerwca przyszłego roku, ale wiele zależy od pogody w okresie zimowym. Zmieni się też skrzyżowanie ulicy Czecha z Rudzką, na którym wydzielony zostanie lewoskręt i powstanie sygnalizacja świetlna — wyjaśniał Koper. Zaznaczył też, że w czasie remontu ruch na Rudzkiej będzie się odbywał wahadłowo. Mieszkańcy pytali o budowę przedszkola przy szkole podstawowej nr 27, a Koper wyjaśniał, że jest już gotowy projekt, ale na razie nie ma środków na jego realizację. Zapewnił za to, że latem tego roku ruszy remont ul. Pniowskiej (na odcinku od Rudzkiej do końca). — Droga zostanie wykonana w podobny sposób jak ul. Gzelska — mówił. Mieszkańcy podnosili też sprawę nadmiernej prędkości aut jeżdżących ul. Czecha, które stwarzają zagrożenie dla uczniów w drodze do szkoły i pytali o możliwość obniżenia ceny za wywóz śmieci i dostarczania darmowych worków do selektywnej zbiórki





Sabina Horzeńska

Mieszkańcy Chwałęc ustyszeli m.in. o przebudowie ul. Rudzkiej, na której prace powinny się rozpocząć już w maju

opadów. Pełnomocnik prezydenta wyjaśniał, że miasto przymierza się do obniżki „podatku śmieciowego” o złotówkę. Na ten moment nie jest możliwe rozdawanie worków ze względu na szacowane koszty. Koper wyjaśniał też mieszkańcom, że dzięki usłudze invoobill rachunek za wodę można już zapłacić „jednym kliknięciem” (szczegóły na stronie rybnickich wodociągów). Mieszkańcy dowiedzieli się też, że do powstającej miejskiej sieci szerokopasmowej w pierwszej kolejności podłączane będą instytucje publiczne. Uczestnicy spotkania pytali też o możliwość powstania w Rybniku zakładu aktywności zawodowej dla niepełnosprawnych i realizacji takich inwestycji, które doprowadziłyby do obniżania bezrobocia w mieście. Jeden z mieszkańców mówił też o konieczności budowy domu seniora, a nawet toru wyścigów konnych, zaś w Chwałęcicach – placówki kultury dla młodzieży. (S)

## Ochojec zyskał wiele

— Ochojec wiele zyskał po tym, jak w 2001 roku został przyłączony do Rybnika. Od tego czasu udało nam się załatwić tu wiele spraw. Zawsze odczuwaliśmy życzliwość i zrozumienie ze strony dzielnicowych władz oraz samych mieszkańców — mówił prezydent Adam Fudali do zebranych w sali Ochotniczej Straży Pożarnej przedstawicielei najmłodszej sztafety dzielnicy miasta.

W spotkaniu z kilkudziesięcioma mieszkańcami Ochojca wzięli również udział zastępcy prezydenta: Joanna Kryszczyżyn i Michał Śmigieński oraz

sca zamieszkania, zgłaszajcie je na komendę. Macie w ten sposób wpływ na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w dzielnicy — mówiła.

W swoim sprawozdaniu, przewodniczący zarządu Antoni Piecha mówił o zrealizowanych w ubiegłym roku dzielnicowych inwestycjach: termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Podstawowych nr 3, wykonaniu systemem gospodarczym fragmentu chodnika przy ul. Milenijnej czy utwardzeniu przez mieszkańców odcinka ul. Św. Huberta. W minionym roku wyznaczono też przejście dla pieszych na ul. Milenijnej, ogrodzono plac zabaw, wymieniono drzwi garażowe w budynku OSP, wyczyszczono i wzmocniono płytami ażurowymi skarpę rowu przy skrzyżowaniu ulic Rybnickiej i Milenijnej, dokończono prace przy zmianie organizacji ruchu w rejonie ulic Cystersów i Łowieckiej, zagospodarowano skwer przy ul. Łukowej a także wykonano chodnik łączący ul. Uczniowską z punktem lekarskim. Antoni Piecha przypomniał, że w 2013 roku rada dzielnicy dysponowała kwotą ponad 11 tysięcy zł., którą wykorzystano m.in. na organizację dnia seniora, zakup węgla dla OSP, przygotowanie festynu rodzinnego oraz święta szkoły. Poinformował również o planowanych na ten rok przed-

sięwzięciach: modernizacji niszczonej sali OSP, doposażeniu placu zabaw i wykonaniu ogrodzenia wokół niego oraz wyasfaltowaniu łącznika ulic Milenijnej i św. Huberta. — *Nadal będziemy zabiegać o budowę boiska ze sztuczną nawierzchnią* — zakończył Antoni Piecha.

Ostatnią część spotkania wypełniły pytania jego uczestników. Mieszkańcy chcieli poznać szczegóły dotyczące dzierzawy zbiornika wodnego przy ul. Cystersów, pytali też o termin wykonania pobocza tej drogi od skrzyżowania z ul. Gliwicką do boiska oraz o funkcjonowanie fotoradarów. — *Fotoradar na „górcie golejowskiej” już pracuje. Zabiegamy o pozwolenie na uruchomienie pozostałych urządzeń* — wyjaśniał Michał Śmigieński. Sporo emocji wzbudził działający w dzielnicy punkt lekarski, który pacjentów z Ochojca kieruje na bezpłatne badania do laboratorium w Żernicy. — *Mamy problem z dojazdem do tego laboratorium, a w Rybniku musimy za badania płacić* — mówiła jedna z uczestniczek spotkania. Poproszony o interwencję prezydent wyjaśniał, że trudno jest ingerować władzom miasta w działalność przychodni, zapewnił jednak, że robi rozróżnienie z czego wynikają problemy mieszkańców Ochojca. (D)



Wacław Trozka

ZAMYŚLÓW. Nie licząc radnych i członków rady dzielnicy, na spotkanie w SP nr 6 przyszło ledwie kilkunastu mieszkańców dzielnicy

## Harmonogram spotkań sprawozdawczych w dzielnicach w 2014 roku

Lp.	Dzielnica	Budynek /Adres	Data i godzina	
17	RYBNIK-PÓŁNOC	Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 5, ul. Różańskiego 14 A	1 kwietnia (wtorek)	16:00
18	RYBNICKA KUŹNIA	Gimnazjum Nr 4, ul. Rybacka 55	1 kwietnia (wtorek)	18:00
19	NIEWIADOM	Dom Kultury w Rybniku-Niewiadomiu, ul. Mościckiego 15	3 kwietnia (czwartek)	16:00
20	NIEDOBCZYCE	Dom Kultury w Rybniku-Niedobczycach, ul. Barbary 23	3 kwietnia (czwartek)	18:00
21	CHWAŁOWICE	Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach, ul. 1 Maja 95	7 kwietnia (poniedziałek)	16:00
22	MEKSYK	Zespół Szkół Budowlanych, ul. Świerkłańska 42	7 kwietnia (poniedziałek)	18:00
23	POPIELÓW	Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 14, ul. L. Staffa 42 A	8 kwietnia (wtorek)	16:00
24	RADZIEJÓW	Gimnazjum nr 13, ul. Kręta 20	8 kwietnia (wtorek)	18:00
25	WIELOPOLE	Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 1, ul. Gliwicka 105	9 kwietnia (środa)	16:00
26	GOLEJÓW	Remiza OSP Golejów, ul. Gliwicka 257	9 kwietnia (środa)	18:00
27	MAROKO-NOWINY	Zespół Szkół Nr 3, ul. Orzepowicka 15 A	10 kwietnia (czwartek)	17:00

**Nazwa Wawok, jaką rada miasta w lutym nadała nowo powstałemu rondu u zbiegu ul. Rudzkiej i Obwodniej Północnej jest jak najbardziej historyczna. Dawno temu była to nazwa stawu, a potem młyna i niewielkiego przysiółka, który powstał w jego sąsiedztwie.**

Przysiółek liczący jeszcze w połowie XIX w. tylko trzy budynki i jeden zakład rzemieślniczy, nigdy nie rozwinął się na tyle, by stać się samodzielną dzielnicą, więc dziś Wawok to tylko część dzielnicy Rybnik-Północ, usytuowana w większej części między ulicami Gliwicką i Rudzką, za największym w mieście cmentarzem. Wawok ma swój schron bojowy z czasów II wojny światowej i diametralnie różniące się od siebie budynki wielorodzinne. Po jednej stronie ul. kpt. Janiego stoi jeden z pierwszych apartamentowców, zbudowany przez rybnickiego przedsiębiorcę, a kiedyś także radnego Andrzeja Rojka, po drugiej są usytuowane tzw. baraki, w których mieszkają najubożsi lokatorzy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

— *Wawok to jedna z coraz mniej licznych, używanych nadal nazw terenowych dawnych przysiółków czy nazw polnych. To cenne dziedzictwo minionych epok* — mówi dr Bogdan Kloch, dyrektor Muzeum w Rybniku. Najstarszy znany obecnie historykom dokument, w którym poja-

# Historyczne rondo Wawok

wia się nazwa Wawok pochodzi z roku 1547. To zgoda Jana Sedlnickiego, ówczesnego właściciela Rybnika, na zbudowanie młyna wodnego przy stawie Wawok (został zapisany jako: *Wawockteich*). W roku 1562 zgodę tę potwierdził jeszcze ówczesny pan zwierzchni państwa rybnickiego, cesarz i król Czech – Ferdynand I Habsburg.

— *Możemy tylko przypuszczać, że staw zawdzięczał swą nazwę osobie (Henryk Borek-badacz nazewnictwa miejscowego Górnego Śląska, zaliczył Wawok do nazw osobowych), która go zbudowała i nim zarządzała lub wręcz była za niego odpowiedzialna. Staw i młyn były przypisane do państwa rybnickiego* — mówi dr Bogdan Kloch. Nie wiadomo, gdzie dziś znajduje się dokument z 1547 roku. Wspomina o nim w swojej „Historii miasta i dawnego państwa Rybnik na Górnym Śląsku” z 1861 roku Franz Idzikowski, ale gdzie go szukać można tylko przypuszczać.

W „Opisie topograficznym Górnego Śląska” wydanym w roku 1864, w języku niemieckim, którego autorem był Felix Triest, znajduje się informacja o Wawoku jako małej wiosce położonej przy drodze do Rud. Miały ją tworzyć trzy domy i jeden produkcyjny zakład rzemieślniczy mieszczący się w „drobnym” budynku.

Bogdan Kloch zwraca uwagę, że wydawnictwo, o którym mowa, opisuje zapewne stan istniejący kilka, a może i kilkanaście lat przed drukiem książki. Nie wyklucza, że pozostałością tamtych skromnych zabudowań jest niski budynek usytuowany obecnie w sąsiedztwie ronda Wawok. W „Opisie topograficznym” znajduje się też informacja, że nazwa opisywanej osady pochodzi od młyna Wawok, który w chwili zbierania informacji mógł już nie funkcjonować. Dziś trudno też ustalić czy dawny staw Wawok, od którego wziął swoją nazwę ów młyn, był zasilany wodą z rzeki Rudy, czy może z Nacyny, bo obie przepływają niedaleko stąd.

Po pomyślnym przegłosowaniu uchwały o nadaniu rondu nazwy Wawok, najbardziej cieszył się radny Józef Skrzypiec z dzielnicy Rybnik Północ, który mając poparcie rady tej dzielnicy taką nazwę dla okrągłego skrzyżowania zaproponował.

Wcześniej wielokrotnie podkreślał, że choć wielu mieszkańców używa nazwy Wawok, to nigdzie, poza przystankiem autobusowym, ona nie widnieje. Teraz może być pewien, że za sprawą ronda i stosownej tablicy z jego nazwą, „Wawok” szybko stanie się bardziej znany.

**Wacław Troszka**

**Wybór szkoły ponadgimnazjalnej coraz rzadziej bywa kwestią przypadku. Młodzi ludzie świadomie planują swoją ścieżkę edukacyjną. Zanim wybiorą dalszą drogę kształcenia, sprawdzają co szkoły mają do zaoferowania, które miejsca zajmują w rankingach i jaką dysponują kadra.**

## Młodzi chcą się uczyć

— *Dlatego szkoły zaczynają walczyć o uczniów* — mówi wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn, która 21 marca, wspólnie z prezydentem Adamem Fudalim otworzyła VII Targi Edukacji. Po raz drugi zorganizowano je w Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Świerklańskiej. Dziś wypracowana przez lata reno-

wyposażone pracownie, nowoczesne kierunki kształcenia, dodatkowe kursy, zaplecze sportowe. — *W ostatnich latach przyciągnęliśmy do edukacji 54 mln zł środków europejskich, by uczniowie mogli zdobyć dodatkowe umiejętności, zorganizowaliśmy różnorodne zajęcia i szkolenia* — podkreśla Joanna Kryszczyżyn.

„Budowlanka” to jedna ze szkół, o której uczniowie wypowiadają się z entuzjazmem: — *Korzystamy ze świetnego instrumentarium, dobrze wyposażonych sal projektowych, basenu, a wkrótce nowoczesnego boiska. Szkoła wysyła nas na praktyki do Niemiec, Hiszpanii i Włoch, gdzie uczymy się też języków obcych. Startując w olimpiadach budowlanych zdobywamy indeksy na najlepsze uczelnie techniczne. Jesteśmy dobrze przygotowani do pracy* — mówią przyszli geodeci i budowlancy. Nie gorszymi ambasadorami

swych szkół są licealiści, którzy podczas targów z zapałem zachęcali młodszych kolegów do nauki w murach „Powstańców”, „Frycza”, czy chwałowickiego „Kopernika”. O ciekawych perspektywach mówiły też przyszłe fryzjerki, które uczą się zawodu w niedobrych Zespole Szkół nr 5: — *W północnoirlandzkim Londonderry szkoliliłam się w jednym z najlepszych salonów fryzjerskich. Poznałam nowe trendy i techniki strzyżenia, które u nas pojawią się dopiero za jakiś czas* — mówi Weronika Lendel.

Największym zainteresowaniem młodych rybniczian cieszą się placówki ponadgimnazjalne w centrum miasta. Jednak i one muszą stawić czoła tendencji, która spędza sen z oczu nauczycielom i dyrektorom szkół: — *Do szkolnych drzwi zapukał niż demograficzny. Naukę w gimnazjach rozpoczynają kolejne niższe roczniki, a to nie pozostaje bez wpływu na liczbę zatrudnionych nauczycieli w szkołach ponadgimnazjalnych* — przyznaje Joanna Kryszczyżyn.

Podczas tegorocznych targów edukacji zaprezentowało się kilkanaście rybnickich szkół ponadgimnazjalnych. Swoje stoiska wystawiły również Młodzieżowa Rada Miasta, Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej, Młodzieżowe Biuro Pracy oraz Zespół Szkół z Czerwionki-Leszczyn. Były ulotki, gadzety, pokazy i szkolne maskotki. Młodzież, która w „dzień wagarowicza” zastanawiała się nad wyborem szkoły, miała więc w czym wybierać.

Dominika Ingram-Nowaczyk

Siódmą edycję Targów Edukacji otworzyli prezydent Adam Fudali i jego zastępczyni Joanna Kryszczyżyn

Siódmą edycję Targów Edukacji otworzyli prezydent Adam Fudali i jego zastępczyni Joanna Kryszczyżyn

(D)





**DŁUŻSZY PAS.** W tegorocznym budżecie miasta zabezpieczono 58 tys. zł na wydłużenie trawiastego pasa startowego lotniska aeroklubu ROW w dzielnicy Gotartowice. Jak wyjaśnił w czasie lutowej sesji wiceprezydent Michał Śmigieński, przygotowując się do planowanej rozbudowy lotniska mającej polegać głównie na budowie betonowego pasa startowego, miasto wykupiło tereny sąsiadujące z ówczesnymi granicami lotniska. Nowe grunty pozwolą na wydłużenie o 200 m istniejącego, trawiastego pasa startowego, który będzie miał docelowo 800 m długości. Przyda się on przede wszystkim pilotom eskadry przeciwpożarowej, która zaangażowana przez Lasy Państwowe stacjonuje w Gotartowicach w czasie wiosennych i letnich miesięcy. Ciężkie, wypełnione wodą dromadery, potrzebują znacznie dłuższego pasa niż porównywalnej wielkości samoloty sportowe i turystyczne. Możliwość startowania z pełnymi zbiornikami wody i paliwa zwiększy też zasięg strażackiej eskadry, która pojawiła się na lotnisku już w połowie marca.



Wacław Troszka



Wacław Troszka

**Z DARAMI NA KRESY.** Ireneusz Jajko z Zamysłowa 19 marca po raz kolejny wyruszył swoim samochodem na Ukrainę z transportem darów (głównie żywność, artykuły szkolne, środki czystości, ale też m.in. wózek inwalidzki) dla tamtejszych polskich parafii i szkół. Rzeczy te przekazali prywatni darczyńcy, rada dzielnicy Radziejów, a także szkoły i przedszkola: SP nr 35 w Chwałowicach, SP nr 34 na Smolnej, SP nr 6 na Zamysłowie i SP nr 32 w Orzepowicach oraz Gimnazjum w Jankowicach, a także przedszkola nr 17 na Smolnej i nr 22 w Gotartowicach. Zamysłowianin zawiózł je do Lwowa, polskiej parafii w Przemyślanach, do Piotrowców i do polskiej szkoły w Nowym Rozdole. — *Znajomi z Ukrainy czekają na mnie zawsze na granicy i dalej już mnie pilotują* — opowiada Ireneusz Jajko, który dary na Ukrainę zawoził dwa razy w roku przed świętami Wielkanocnymi i Bożego Narodzenia. Za działalność charytatywną na rzecz Polaków na kresach Towarzystwo Miłośników Lwowa przyznało mu tytuł Honorowego Batiara Lwowa.

**BOLESNA WYCINKA.** Kilku miejskim inwestycjom towarzyszyła w ostatnim czasie wycinka sporej ilości drzew. Przystępując do modernizacji ul. Byłych Więźniów Politycznych ścięto 62 drzewa, na terenie przyszłego parku tematycznego nad Nacyną 189, a kolejną wycinkę planowano na terenie zieleńca przy bazylice św. Antoniego, który też zostanie urządony na nowo. Przedstawiciele magistratu zapewniają, że wycinka jest koniecznością i decydują o niej z jednej strony względy związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego i koniecznością poprowadzenia instalacji technicznych; z drugiej stan sanitarny i wiek drzew, które w wielu przypadkach lata botanicznej świetności mają już za sobą. — *Jeśli chcemy urządzić park tak by służył kolejnym pokoleniom i wprowadzić szlachetne gatunki drzew, trzeba wyciąć samosiejki, drzewa w złym stanie sanitarnym albo rosnące zbyt gęsto. Dużych, zdrowych drzew nie wycinamy* — mówi Hanna Wieczorek z Zarządu Zieleni Miejskiej i zapewnia, że każde ścięte drzewo znajdzie swego godnego następcę.



Wacław Troszka



Wacław Troszka

**RONDA DO OGLĄDANIA.** Zielen Miejska urządziła wyspę ostatniego z trzech nowych rond na ul. Żorskiej. Po artystycznej „Ulotności” i nieco przerośniętych herbowych szczupakach przyszła kolej na faunę nieco lżejszego, latającego gatunku. Pojawiły się tam wykonane w technice metaloplastyki stworzenia latające związane z porami roku: bociany i jaskółki – wiosna; motyle – lato; gołębie na prostokątach, symbolizujących bloki mieszkalne – jesień; sikorki – zima. Zielen sposobi się już do zagospodarowania kolejnych okrągłych skrzyżowań. Na rondzie Wawok (Rudzka – Obwiednia Północna) pojawi się wkrótce metaloplastyczny peleton kolarski (odniesienie do Tour de Rybnik i kolarskich tradycji miasta). Trzy nowe ronda na ul. Prostej też będą ciekawe. Na pierwszym od centrum, u zbiegu z ul. Harcerską pojawią się okazałe kaktusy i nazwa dzielnicy „Meksyk” ułożona z mozaiki. Na rondzie przy ul. Drzymały będzie pagórkowata zielen i bardzo biała brzoza (nawiązanie do Kozich Górki i Brzeziny). Z kolei u zbiegu Prostej z Brzezińską pojawi się duże drzewo z witrażowymi liśćmi.



**PRACA NA STOISKU.** Firma Adanex z Radlina szukała szwaczki i przedstawiciela handlowego, DB Schenker – ślusarza i elektryków, McDonalds – pracownika restauracji, a Nifco Korea – lakiernika i ustawiacza maszyn wtryskowych. — *Koreańska fabryka z Żor wystawia się u nas po raz pierwszy* — mówi Ewelina Marszołek-Polańczyk, pośrednik pracy z Młodzieżowego Biura Pracy o jednym z uczestników V Targów Pracy i Przedsiębiorczości, które odbyły się 19 marca w Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej. Ponad 30 firm i instytucji z całego regionu prezentowało tam oferty pracy krótkoterminowej i stałej dla uczniów, studentów i osób bezrobotnych, również za granicą. Zainteresowani mieli okazję dowiedzieć się też, jak pozyskać środki na założenie własnej działalności gospodarczej i jak dobrze wybrać przyszły zawód. Swoje stanowiska na popularnej kiedys „Małej Scenie” rozstawiły też Wojskowa Komenda Uzupełnień, Policja, Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych, ZUS i Politechnika Śl. Organizatorami targów byli: filia Młodzieżowego Biura Pracy OHP w Rybniku, Punkt Pośrednictwa Pracy OHP w Radlinie oraz rybnicka Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.



Sabina Horzela-Piskula



Wacław Troczka

**PRAWIE POBOROWI.** Od 10 lutego do 18 marca trwała w Rybniku kwalifikacja wojskowa, która objęła głównie młodzieńców urodzonych w 1995 roku. W siedzibie Wojskowej Komisji Uzupełnień stawilo się 781 zameldowanych w Rybniku dziewiętnastolatków oraz siedmiu starszych mężczyzn, którzy nie otrzymali dotąd określonej kategorii wojskowej. Wśród kwalifikowanych były 22 dziewczyny, kształcące się w zawodach medycznych. 53 osoby (w tym jedna kobieta) zadeklarowały chęć podjęcia studiów na uczelniach wojskowych (służba kandydacka), a 22 zgłosiły akces do służby zawodowej. Kwalifikację organizuje prezydent miasta; po badaniach lekarskich określana jest tylko zdolność „poborowych” do służby wojskowej, bo i tak są oni automatycznie przenoszeni do rezerwy. W tym roku najwięcej, bo 669 osób otrzymało kategorię A (zdolny do służby). Kategorię D (niezdolny do służby) w czasie pokoju przyznano 60 osobom, a kategorię E (niezdolny do służby nawet w czasie mobilizacji) 23 kwalifikowanym. Stawienie się do kwalifikacji było obowiązkowe. 17 marca książeczkę wojskową odebrała m.in. rybniczanka Bożena Sypek, studiująca pielęgniarstwo na Śląskim Uniwersytecie Medycznym (na zdjęciu).

**NAKRĘTKI DLA BUSA.** Do skupu trafiła pierwsza partia plastikowych nakrętek, jakie Warsztaty Terapii Zajęciowej nr 1 zebrały w ramach akcji „Zbieramy na busa”. Ponad 1,8 tony nakrętek zgromadzono w ciągu niespełna czterech miesięcy, czyli od czasu inauguracji akcji w grudniu ubiegłego roku. W 20 miejscach w Rybniku pojawiły się wtedy oznaczone pojemniki, które rybniczanie wypełniali nakrętkami. W akcję włączyły się szkoły i przedszkola, a także warsztatowicze, którzy dodatkowo posegregowali zebrane już nakrętki. — *Liczymy, że uzyskamy za nie dwa tysiące złotych. To kolejny krok, który przybliży nas do nowego busa* — mówi Piotr Puchała, koordynator akcji. Zachęca do odwiedzenia strony [www.zbieramynabusa.pl](http://www.zbieramynabusa.pl), gdzie oprócz szczegółów na temat akcji, znajduje się lista punktów, w których nadal zbierane są nakrętki. Organizatorzy mają kolejne pomysły na zgromadzenie kwoty brakującej do 100 tys. zł potrzebnych na zakup busa dla niepełnosprawnych warsztatowiczów. Do tej pory zgromadzili 36 tys. — *Za nami piknik w Bogunicach, a wkrótce kabaret, bieg po busa i wielkanocny kiermasz prac naszych podopiecznych* — zapowiada Piotr Puchała.



Dominka Ingram-Nowaczyk



Dominka Ingram-Nowaczyk

**Z WIZYTĄ U CYSTERSÓW.** Cysterskim szlakiem przeszli uczestnicy kolejnego spaceru z przewodnikiem, który odbył się w deszczową i wietrzną niedzielę, 16 marca. Celem wycieczki był Pocysterski Zespół Klasztorno – Pałacowy w Rudach. Spacerowicze odwiedzili również rybnickie Stodoły, gdzie usłyszeli o cysterskiej przeszłości tego miejsca, niemieckiej prowokacji w przededniu II wojny światowej oraz „losach” rybnickich rzek: Nacyn i Rudy po wybudowaniu zalewu rybnickiego. Spacer tradycyjnie poprowadził Piotr Polak, a o Cystersach opowiadał Henryk Postawka, chodząca encyklopedia wiedzy o tym zakonie. — *Podobnie jak benedyktyni, kierowali się maksymą „módl się i pracuj”, którą skutecznie wcielali w życie. Przybyli do Rud około 1258 roku, osiedli na zabagnionym i zalesionym terenie. Z czasem stworzyli tu kombinat przemysłowy. W XVIII wieku, na rozległych terenach założyli huty miedzi i szkła. Cysterskie grunty obejmowały m.in. dzisiejsze tereny elektrowni, Chwałęcic i Stodół. To był bardzo bogaty zakon* — opowiadał. Akcja „Przewodnik czeka... w Rybniku”, organizowana jest przez rybnicki oddział PTTK, wydział promocji i informacji urzędu miasta oraz serwis [www.zapomniany.rybnik.pl](http://www.zapomniany.rybnik.pl).



**APEL WYKLĘTYCH.** 3 marca po południu z okazji obchodzonego 1 marca Dnia Żołnierzy Wyklętych przed ratuszem odbył się apel poległych. Zorganizowali go członkowie Związku Piłsudczyków i rybnickiego oddziału Klubu Gazety Polskiej, a wzięli w nim udział również przedstawiciele „Solidarności” i rybnickiego PiS-u, wśród których był poseł Grzegorz Janik. O bohaterskiej choć beznadziejnej walce i tragicznym losie „żołnierzy niezłomnych”, którzy już po zakończeniu wojny i podpisaniu pokojowych traktatów wciąż walczyli o prawdziwie wolną i suwerenną Polskę z aparatem i żołnierzami nowej władzy ludowej w pełni podporządkowanej sowietom, mówił w swoim płomiennym, jak zwykle, wystąpieniu płk Tadeusz Dłużyński ze Związku Piłsudczyków. Uczestnicy apelu złożyli wiązanki kwiatów pod tablicą poświęconą pamięci ofiar zbrodni hitlerowskich i komunistycznych, a w mieszczącym się w ratuszu muzeum zaprezentowano niewielką, okolicznościową wystawę przygotowaną przez Instytut Pamięi Narodowej.



Wacław Troszka



Wacław Troszka

**NABÓR DO CIEPŁOCIĄGU.** Spotkanie z mieszkańcami Karolinki, czyli osiedla domków jednorodzinnych położonego między ulicami Mikołowską i Powstańców Śl., które 20 marca odbyło się w II LO, zakończyło cykl pięciu spotkań z mieszkańcami różnych części miasta pod hasłem „Czyste niebo dla Rybnika”. Ich tematem była rozbudowa rybnickiej sieci ciepłowniczej Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Jastrzębiu Zdroju. Jego przedstawiciele przekonywali mieszkańców domów, że tzw. ciepło sieciowe jest wygodne, ekologiczne i względnie tanie, choć ten ostatni aspekt był tematem sporów i dyskusji. W czasie spotkań wyjaśniano też, jak w praktyce wygląda podłączenie budynku do ciepłociągu i korzystanie z niego. Najwięcej pytań dotyczyło oczywiście systemu rozliczeń i płacenia za wykorzystane ciepło. Uczestnicy spotkań otrzymali też ulotki ze stawkami opłat (różne warianty) za przyłączenie do sieci ciepłowniczej oraz z kosztami ogrzewania ocieplonych i nieocieplonych budynków w kilku wariantach gabarytowych.

**AUKCJA BEZ LICYTACJI.** Prawie kłapą zakończyła się aukcja obrazów, którą 1 marca w sali kameralnej Teatru Ziemi Rybnickiej zorganizował znany z kontrowersyjnych przedsięwzięć rybniczanie Tomasz Bodach. Część wpływów ze sprzedaży obrazów miała zasilić konto rybnickiego hufca ZHP przygotowującego się już do organizacji letniego wypoczynku dla harcerzy i uczniów rybnickich szkół nienależących do harcerstwa. Wpływy okazały się jednak mizerne. Na aukcji, którą poprowadził Paweł Polok zjawili się ledwie kilkanaście osób, a zainteresowana kupnem obrazów była tylko jedna. Chcący zachować anonimowość rybniczanie kupił po cenie wywoławczej dwa obrazy o łącznej wartości 2,5 tys. zł. Na sprzedaż wystawiono tymczasem 60 obrazów w tym płótno Jacka Malczewskiego „Autoportret z faunami” (z dokumentacją konserwatorską i opinią historyka sztuki) – cena wywoławcza 200 tys. zł. Najdroższy obraz wystawiony na sprzedaż kosztował milion złotych. Po aukcji na konto hufca miało trafić 300 zł.



Wacław Troszka



Sabina Horebala-Piskula

**POUKŁADANI.** Po raz drugi w Zespole Szkół Technicznych spotkali się specjaliści od układania różnych odmian kostki Rubika. — *W ubiegłym roku dopiero się uczyliśmy. Dzisiaj mamy więcej konkurencji niż poprzednio i 130 zawodników, również z Węgier, Czech, Słowacji, Francji i Niemiec. Do Rybnika przyjechali też trzej mistrzowie* — mówi Błażej Cichy z ZST, jeden z organizatorów imprezy. Sam układa od dwóch lat. Dzisiaj swoje hobby poświęca średnio trzy godziny tygodniowo, a najbardziej lubi układać miniaturową kostkę. W rybnickich mistrzostwach (8 i 9 marca) najlepiej spisał się Przemysław Kaleta z Radomia, który klasyczną kostkę Rubika ułożył w ciągu 8,36 sekundy, ale zwyciężył też w trzech innych konkurencjach, m.in. w układaniu jedną ręką oraz nogami; co zajęło mu 48.31 s. Ubiegłoroczny mistrz świata z Rybnika Marcin Kowalczyk ponownie okazał się najlepszy w układaniu kostek z zamkniętymi oczami. — *W ubiegłym sezonie odbyło się 17 turniejów, w tym planujemy nawet 25, więc średnio dwa w miesiącu, czyli całkiem sporo* — mówi o rosnącej popularności kostki Krzysztof Kuncki z Łodzi, delegat WCA (World Cube Association), organizacji promującej układanie kostki na czas.



## Na Martynice o Boguszowicach

Dzięki francuskojęzycznemu projektowi „Jour par Jour”, czyli „Dzień za dniem”, Gimnazjum nr 7 z Boguszowic współpracuje z partnerami z Bułgarii, Słowacji, Hiszpanii, Włoch, Francji oraz Martyniki. Ostatnie spotkanie miało miej-



sce właśnie na wyspie na Morzu Karaibskim. Obecność Martyniki w projekcie jest ewenementem w skali kraju, a egzotyczną wyspę wspólnie z przedstawicielami wszystkich szkół partnerskich poznały koordynatorka projektu, nauczycielka języka francuskiego Marzena Kuś i nauczycielka języka polskiego Iwona Kajdana-Świtaj. Marzena Kuś udzieliła wywiadów dla tamtejszej gazety, radia i telewizji, gdzie opowiadała o projekcie oraz o boguszowickim gimnazjum. Nauczyciele wykorzystali wyjazd do poznania malowniczej wyspy i tradycji mieszkańców Martyniki, w większości potomków dawnych niewolników. — *Byliśmy z wizytą w Radzie Regionu w Fort de France, stolicy wyspy, gdzie spotkaliśmy się z panią wiceprezydent. Zwiedziliśmy dawne plantacje trzciny cukrowej oraz destylarnie rumu, który jest głównym produktem Martyniki. Zwiedziliśmy ruiny miasta Saint Pierre u stóp wulkanu, muzeum trzciny cukrowej oraz cesarzowej Józefiny. Miałymy też okazję spróbować typowej kuchni kreolskiej* — opowiadają nauczycielki.

## Słodka pomoc

W Społecznej Szkole Podstawowej zakończyła się akcja UNICEF-u „Gwiazdka dla Afryki”, podczas której zbierano pieniądze na szczepionki



dla dzieci z Sierra Leone. Z inicjatywy samorządu uczniowskiego w szkole odbył się dzień czekolady, w czasie którego dzieci sprzedawały słodkości, gorącą czekoladę, czekoladowe babeczki i ciasta. Ustawiono też kramik z wykonanymi przez dzieci pudełkami-prezencikami. Uczniowie zaangażowali się w akcję, po tym jak w szkole przeprowadzono zajęcia dotyczące trudnej sytuacji dzieci w Sierra Leone.

## „Tygiel” współpracuje

Od 2012 r. Technikum nr 1 działające w Zespole Szkół Technicznych ma status technikum akademickiego Politechniki Śl. 28 stycznia podobne porozumienie szkoła zawarła z Uniwersytetem Ekonomicznym w Katowicach. Patronat uczelni zapewnia uczniom udział w wybranych warsztatach otwartych, wykładach i wydarzeniach organizowanych przez uniwersytet, w pracach i badaniach kół naukowych, a szczególnie uzdolnionym w tzw. tutoring (regularnych spotkaniach wykładowcy z uczniem, który samodzielnie przygotowuje eseje lub inne zadania). Na opiekuna naukowego szkoły uczelnia powołała dr Grzegorza Głoda.

## Nocne manewry biologów

10 stycznia grupa uczniów koła biologicznego w Gimnazjum nr 10 w Ligocie-Ligockiej Kuźni wzięła udział w III Nocy Biologów na Wydziale Biologii



i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Tematem przewodnim były „Nocne manewry, czyli co organizmy robią nocą?”. Zainteresowanie gimnazjalistów wzbudził wykład dotyczący nocnego życia pająków, pokaz sekcji oka kręgowca i obserwacja preparatów zoologicznych. Dla uczestników przygotowano też konkursy pozwalające zgłębić tajemnice przyrody żywej. Gimnazjaliści odwiedzili nowoczesne laboratoria, zapoznali się z tematyką badań prowadzonych przez naukowców i uczestniczyli w zajęciach w laboratorium katedry genetyki pod hasłem „Światłem i kolorem – o kolorach”, na których wykonali szereg barwnych doświadczeń chemicznych.

## Dzień (zakochanego) Ślązaka

14 lutego w Gimnazjum nr 6 na Nowinach po raz pierwszy zorganizowano Dzień Ślązaka. Odbywając się w walentynki imprezę poświęcono śląskim zwyczajom związanym z „zolytami” i weselem. W auli oprócz gimnazjalistów zebrali się również uczniowie sąsiednich szkół podstawowych (SP z Jejkowic, SP nr 11 i nr 32); łącznie osiem klas. Nie zabrakło śląskiej gwary, regionalnych pieśni w wykonaniu szkolnego chóru i uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 1 oraz przysmaków – kołoczka, cukierków „kopalnioków” i chleba z „fetym”. Dzień Ślązaka zakończył konkurs wiedzy o Śląsku, w którym najlepsi okazali się uczniowie z SP nr 32 i z Jejkowic.



## Bajkopisarze w szkolnych ławach

Od 21 do 23 lutego uczniowie czterech rybnickich gimnazjów – nr 3 w Chwałowicach, nr 6 na Nowinach, nr 17 z „Powstańców” i Dwujęzycznego Społecznego Gimnazjum wzięli udział w wyjazdowych warsztatach bajkowo-obywatelskich. Warsztaty zorganizowano w Piasku koło Pszczyny w ramach projektu „Bajki obywatelskie – edukacja małych obywateli”. Uczniowie uczyli się jak powstają bajki, czym jest demokracja i społeczeństwo obywatelskie, wzięli też udział w wieczorze gier planszowych. Teraz przyszedł czas na spotkania w szkołach i tworzenie własnych bajek obywatelskich dla przedszkolaków oraz kolejne warsztaty, które zaplanowano na 29 marca. To druga edycja projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Ruch Wspierania Inicjatyw Społecznych – U’RWIS i Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych, przy wsparciu Szwajcarskiego Programu Współpracy z Nowymi Krajami Członkowskimi Unii Europejskiej.

## Nocne liczenie

W nocy z 28 lutego na 1 marca w Gimnazjum nr 3 w Chwałowicach odbyła się druga noc matematyków. Hasło tegorocznej imprezy brzmiało „Zabawa uczy”, a celem było rozbudzenie zainteresowań matematycznych i zaciekawienie uczniów tym przedmiotem. Gimnazjaliści odpowiadali na pytania matematyczne, sklejali modele ostrosłupa, gestami pokazywali przysłowia związa-



ne z matematyką, rozwiązywali sudoku i przygotowali lekcje z wybranych zagadnień matematycznych. Uczestniczyli też w szkolnych podchodach i pokazali bajkę matematyczną. O 2.30 młodzież rozwiązywała zadania matematyczne w języku angielskim, a o 3.15 obejrzała film o tematyce matematycznej. Uczestnicy nocy matematyków otrzymali dyplomy i nagrody, a pierwsze miejsce zajęli Nathan Motyka i „Antyhumanieści promatematyczni”, czyli drużyna uczniów klasy IIb. Imprezę wymyśliła nauczycielka matematyki Barbara Jasek, a pomoc zaoferowali Urszula Karwot, Elżbieta Bazan, Aneta Kustra-Mruezek i Wojciech Wasylko.

## Z polszczyzną za pan brat

Z okazji obchodzonego 21 lutego Międzynarodowego Dnia Języków Ojczystych prawie stu uczniów Zespołu Szkół Technicznych wzięło udział w szkolnych konkursach: ortograficznym, kaligraficznym oraz językowym „Z polszczyzną za pan brat”. Zorganizowano również akcję „Stop wulgaryzmem”, która miała zwrócić uwagę na niepokojące tendencje we współczesnej polszczyźnie,





a zwłaszcza wulgaryzację języka. Uczniowie zaprojektowali plakaty i układali fraszki propagujące posługiwanie się poprawną polszczyzną. Tej problematyce dedykowano też audycję nadaną przez szkolny radiowęzeł. Ponadto osiem trzypięciorowców drużyn rywalizowało w konkursie poświęconym życiu i twórczości Adama Mickiewicza, podczas którego uczniowie musieli nie tylko wykazać się znajomością biografii i utworów wieszca, ale też przygotować scenki pantomimiczne.

### Poezja w „Budowlance”

26 lutego w Zespole Szkół Budowlanych odbył się finał VI edycji Międzyszkolnego Konkursu Poetyckiego „Daj mi SŁOWO” zorganizowanego wspólnie przez „Budowlankę” i II LO z Wodzisławia



wia. W tym roku konkurs miał zasięg wojewódzki i był adresowany do młodych poetów z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. W pierwszej kategorii wiekowej wzięło udział 36 gimnazjalistów m.in. z Częstochowy, Jastrzębia, Żor, Radlina, Mikołowa, Raciborza, a w kategorii szkół ponadgimnazjalnych – 31 młodych poetów, m.in. z Mikołowa, Katowic, czy Złotego Potoku. W tym roku wiersze uczestników oceniały Romana Piecha, Sylwia Bańczyk i Szymon Babuchowski, a pierwsze miejsca zajęli: Paulina Pluta z Gimnazjum w Skrzydłowie i Patrycja Jędrzejewska z Zespołu Szkół w Czerwionce-Leszczynach. W gronie laureatów był też reprezentant rybnickiej szkoły – Kamil Jezusek z „Mechanika” (II miejsce). Gościem specjalnym finału była Hanna Goszyc – poetka i nauczycielka z Wodzisławia, a wystąpili uzdolnieni muzycznie uczniowie „Budowlanki”. Honorowym patronatem konkursu objęli: Śląski Kurator Oświaty, Prezydent Miasta Rybnika oraz Starosta Powiatu Wodzisławskiego.

### Filmowa noc w „Powstańcach”

Z 21 na 22 lutego po raz pierwszy w I LO odbyła się Noc Filmowa, zorganizowana przez członków szkolnego Dyskusyjnego Klubu Filmowego, prowadzonego przez Ewą Klonowską w ramach projektu FilMOTEKA Szkolna. Pomoc zaoferowali uczniowie, a także nauczyciele Aleksandra Kotas i Adam Doliba. Wzięło w niej udział prawie 80 uczniów, którzy dyskutowali o filmach. Zobaczyli m.in. dramat z 2007 r. w reżyserii Juana Antonio Bayona pt. „Sierociniec” i „Radio na fali” Richarda

Curtisa. W przerwie między seansami odbył się konkurs wiedzy o filmie zorganizowany przez członkinię DKF: Agatę Tragasz i Martę Kunecką. Uczestnicy musieli m.in. wymienić filmy nominowane do Oscara i znać gatunki filmowe. Najlepszymi okazali się Piotr Janicki i Iza Nykiel. Po godzinie 1.00 rozpoczęła się projekcja oscarowego „Cinema Paradiso” Giuseppe Tornatore, a następnie – filmowe kalambusy przygotowane przez Adę Ryszkę i konkurs sprawdzający znajomość muzyki filmowej poprowadzony przez Weronikę Kaczmarczyk. Uczniowie musieli znać m.in. utwór „Mrs. Robinson” Simona & Garfunkela z filmu „Absolwent” czy „Lose Yourself” Eminema z „8 mili”. Pierwsze miejsce zajęli: Kinga Hoszek i Sabina Augustyn. Uczniowie biorący udział w konkursach dostali w nagrodę filmy DVD i gadzety FilMOTEKI Szkolnej. Ostatnim obejrzanym filmem był melodramat Blake’a Edwarda „Śniadanie u Tiffany’ego”. — *To pierwsza, ale nie ostatnia Noc Filmowa w naszej szkole. Kolejną zorganizujemy za parę miesięcy, ale miłośników dobrego kina zapraszamy na szkolne spotkania w czwartki o g. 15.10 w sali 19* — zaprasza uczennica Aleksandra Skrabel.

### Zdrowie na talerzu

W połowie stycznia w Gimnazjum nr 7 w Boguszowicach odbył się akcja pod hasłem „Odżywiam się zdrowo”. Wzięli w niej udział uczniowie



i nauczyciele rybnickiego „Ekonomika”, którzy przeprowadzili dla gimnazjalistów wykład dotyczący zasad zdrowego żywienia. Następnie uczniowie z Boguszowic uczyli się przygotowywać zdrowe soki ze świeżych owoców, sałaki owocowe i warzywne oraz kanapki na ciemnym pieczywie.

### Poetycko w gimnazjum

Zaciekawiona poezją franciszkanina ojca Jacka Tonkowicza, poety, grafika, malarza i rzeźbiarza, społeczność Gimnazjum nr 5 w Boguszowicach zorganizowała w szkole wieczór franciszkański. Młodzież zaprezentowała wiersze jego autorstwa, która ujmują optymistyczną wizję świata i życia człowieka. W utworach ojca Jacka Tonkowicza świat przepelniony jest harmonią i pięknem, a życie ludzkie stanowi absolutny cud.



### Śniadanie da im moc!

Klasa III a ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Zembrzydowicach otrzymała grant finansowy w ramach trzeciej edycji ogólnopolskiego programu edukacyjnego Śniadanie Daje Moc. Celem progra-



mu jest poprawa stanu wiedzy uczniów i ich rodziców na temat zdrowego odżywiania i roli śniadania w diecie dziecka. Ma im uzmysłować jak ważnym posiłkiem jest zdrowe, dostarczające energii i składników pokarmowych drugie śniadanie. Do tegorocznej edycji programu zgłosiła się rekordowa liczba prawie 5150 szkół podstawowych, w tym aż 343 placówek z województwa śląskiego. Uczniowie z zembrzydowickiej podstawówki jako jedyni na Śląsku otrzymali grant w wysokości dwóch tysięcy złotych. Wcześniej dzieci opracowały piramidę żywieniową, poznały 12 zasad zdrowego żywienia oraz dowiedziały się, jak ważne dla nich jest zjedzenie zdrowego, treściwego śniadania. — *Realizacja programu nie byłaby możliwa bez współpracy z rodzicami. Mam nadzieję, że uczniowie utrwalą zdrowe nawyki i kulturę spożywania oraz zasady higieny podczas przygotowania posiłku. Za otrzymane pieniądze kupimy zdrowe produkty, które posłużą do przygotowania pysznych śniadań dla zwycięzców, czyli uczniów III a* — mówi wychowawczyni Teresa Zielonka.

### Dni Otwarte w Urszulankach

Zespół Szkół Urszulańskich zaprasza absolwentów szkół podstawowych i gimnazjów na dni otwarte. Zainteresowani nauką w urszulańskim gimnazjum mogą zapoznać się z ofertą placówki w sobotę, 5 kwietnia (od g. 10), a wszyscy, którzy od września chcą rozpocząć naukę w tutejszym liceum, mogą odwiedzić je w sobotę, 17 maja (od g. 10). W trakcie dni otwartych będzie można zobaczyć prezentację multimedialną poświęconą „Urszulankom”, zwiedzić szkołę oraz zapoznać się z jej ofertą edukacyjną na kolejny rok szkolny.

### Ruszają się, by pokonać trudności

By wspomóc rozwój swych podopiecznych, wychowawcy z Przedszkola nr 22 w Gotartowicach stosują metodę Dennisona. To naturalny sposób na pokonywanie stresów i napięć, pozwalający przezwyciężyć trudności związane z dysleksją i dysortografią. Dzieci wykonują odpowiednio dobrane ćwiczenia i w ten sposób stymulują mózg, co w konsekwencji ma poprawić ich koncentrację, koordynację wzrokowo – ruchową i zapamiętywanie cyfr. Maluchy przyznają, że taki trening to sama przyjemność!



## Astronomiczne plany

Uczeń z I LO Mateusz Bronikowski zajął czwarte miejsce i zdobył tytuł laureata olimpiady astronomicznej, a tytuł finalisty trafił do innego licealisty tej placówki Tomasz Kurka. Warto dodać, że Mateusz Bronikowski będzie



reprezentował Polskę na Ósmej Międzynarodowej Olimpiadzie z Astronomii i Astrofizyki w Rumunii. Impreza odbędzie się w sierpniu, natomiast w czerwcu w planetarium w Chorzowie zostanie zorganizowany specjalny przygotowawczy obóz naukowy. Opiekunem Mateusza jest Krystyna Uherek, a Tomka – Iwona Zielonka. Oprócz nich spory udział w przygotowaniach do olimpiady

astronomicznej mieli także Mateusz Krakowczyk, absolwent I LO i Grzegorz Przybyła z obserwatorium w Jankowicach.

## Programowali w „Tyglu”

Najlepszy programista w ZST – to nazwa konkursu, jaki 10 marca odbył się w Zespole Szkół Technicznych. W rywalizacji, oprócz uczniów tej placówki wzięli również przedstawiciele rybnickich gimnazjów. Organizatorzy konkursu, Tomasz Mandrysz i Sebastian Cyroń, postawili przed jego uczestnikami niełatwe zadanie – rozwiązanie ośmiu zadań algorytmicznych i przełożenie każdego wyniku na kod dowolnego języka programowania. Zdecydowana większość uczestników wykorzystwała składnię języka C++, pozostali używali języków: JAVA, PHP oraz C#. Po wyrównanej rywalizacji najlepszymi programistami wśród gimnazjalistów okazali się uczniowie Zespołu Szkół Urszulińskich: Dawid Herc (I miejsce) i Kinga Otlík (II miejsce), a także Karol Pander (III miejsce) z Gimnazjum Dwujęzycznego nr 18. W kategorii ponadgimnazjalnej reprezentowanej przez uczniów ZST, zwyciężył Kamil Liszka, a kolejne miejsca zajęli: Mateusz Dziubak (II miejsce) i Sebastian Jaros (III miejsce).

## Ekspresem przez szkoły

\* Z okazji XX-lecia istnienia Stowarzyszenia Oświatowego „Rodzice-Dzieciom”, które prowadzi Społeczną Szkołę Podstawową i Dwujęzyczne Społeczne Gimnazjum, w obu placówkach odbyło się głosowanie nad wyborem szkolnego patrona. Został nim Jerzy Kukuczka, który wygrał m.in. z Władysławem Bartoszewskim, Krystyną Bochenek, Wojciechem Kilarem, Królową Jadwigą i Zbigniewem Religą \* 1 marca uczniowie „Frycza” wzięli udział w warsztatach zorganizowanych przez Klub Jagielloński w ramach Akademii Nowoczesnego Patriotyzmu. Zajęcia poświęcone były parlamentowi, a kolejne dotyczyły pracy rady miasta \* Licealiści II LO znaleźli się też w dziesiątce finalistów w zawodach okręgowych XLV Olimpiady Języka Rosyjskiego. Mikołaj Mroszczak zajął II miejsce, a Izabela Biel była dziewiątą \* Kinga Boczek i Monika Wypych, uczennice I LO „Powstańców”, pojadą na finał Olimpiady Teologii Katolickiej do Bydgoszczy.

## PRZEDSZKOLAK POTRAFI

### Nie tylko o Karolinie

W Przedszkolu nr 16 w Wielopolu gościła rybnicka artystka Kazimiera Drewniak. Rybniczanka poprowadziła dla dzieci zajęcia o tematyce regionalnej, zaśpiewała dawne śląskie przyspiewki i opowiedziała bajkę, a na zakończenie wspólnie z przedszkolakami wykonała rysunek przedstawiający Karolinę.



### Tygryski w magistracie

18 lutego dzieci z grupy „Tygryski” z Przedszkola nr 41 na Nowinach odwiedziły urząd miasta. Dowiedziały się, na czym polega praca urzędników i spotkały się z maskotką miasta – Rybkiem, a każdy przedszkolak otrzymał miejskie gadzety.



### Przyjdą z pomocą

28 lutego dzieci z Przedszkola nr 5 w Śródmieściu odwiedził ratownik medyczny Jarosław Świerkot, który uczył przedszkolaki, jak udzielać pierwszej pomocy. Aby utrwalić zdobytą wiedzę dzieci bandażowały też misie i inne pluszaki.



### Olimpiada w przedszkolu

20 lutego w Przedszkolu nr 17 na Smolnej zorganizowano zimową olimpiadę, która rozpoczęła się od uroczystego wniesienia „znicza olimpijskiego” i przemarszu drużyn.

W „igrzyskach” wzięło udział 180 przedszkolaków, którzy rywalizowali w salach zamienionych w różne areny sportowych zimowych. Mali sportowcy zostali nagrodzeni złotymi medalami i słodyczkami.



# DNI OTWARTE

w II LO im. A.Frycza Modrzewskiego  
i Gimnazjum nr 18

## 11 - 12 kwietnia

piątek 9<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>, sobota 9<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

**W programie:**

- wykłady
- lekcje otwarte
- koncerty
- wystawy prac uczniów
- poczęstunek dla gości
- spektakle teatralne

Tworząco zakreśleni

Zespół Szkół nr 2 w Rybniku ul. Miłkowska 19  
więcej informacji na stronie internetowej [www.2lo.rybnik.pl](http://www.2lo.rybnik.pl)





# Dratewka za baśniowymi drzwiami

Czarownice Łachmaniarki, królowa Koronka, Supelek, Opryszek, czy Łatany – to bohaterowie nowego spektaklu „Po drugiej stronie drzwi” teatru Dratewka działającego przy Młodzieżowym Domu Kultury. Premiera bajki odbyła się 15 marca w Domu Kultury w Boguszowicach.

Teatr Dratewka tworzą dzieci z dwóch grup wiekowych. Tym razem na boguszowickiej scenie zaprezentowali się młodzi aktorzy, uczący się w rybnickich szkołach podstawowych. Bajka „Po drugiej stronie drzwi” w reżyserii Zofii Paszendy opowiada historię dwóch dziewczynek, które odkrywają na strychu stare drzwi i przechodząc

pu rozpoczęły się trzy miesiące temu, ale intensywne próby, które przyniosły największe sceniczne pomysły, odbywały się na tydzień przed premierą. Publiczność nagrodziła występ młodych artystów gorącymi oklaskami. Równie ciepło spektakl przyjęli widzowie cyklu „Bajkowa Niedziela”, w ramach którego dzień po premierze, pokazano bajkę „Po drugiej stronie drzwi”. W najbliższym czasie sztukę Dratewki obejrzy festiwalowa publiczność w Jaworznie, a w Rybniku zostanie pokazana prawdopodobnie w czerwcu, podczas Dziecięcego Festiwalu Teatralnego „Przestrzeń Wyobraźni”.

**Obsada:** Mariusz Szafranski (Supelek), Piotr Kolek (Opryszek), Paulina Stachak (Królowa Koronka), Karolina Szymura i Agata Burian (Czarownice Łachmaniarki), Wiktoriasończyk (Popłataniec), Karolina Lasończyk (Łatany), Alicja Słupik (Eliza), Martyna Zakrzewska (Róża). **Reżyseria** – Zofia Paszenia. **Scenografia** – Józef Herok, Danuta Sarana. **Kostiumy** – Ilona Myska, Anna Bizgwa. **Dobór muzyki** – Tomasz Paszenia. **Realizacja światła** – Kamil Karwot.



Arch. MDK

## Dostrzegają świat

20 lutego w Młodzieżowym Domu Kultury podsumowano piątą edycję Ogólnopolskiego Konkursu Małych Form Filmowych „Świat wokół mnie”. W finale wzięli udział uczniowie rybnickich ogólniaków nr I i V.

Na konkurs nadesłano 23 filmy z całej Polski w kategoriach gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Jak ocenia jurorka Ewa Klonowska z MDK, młodzi ludzie udowadniają w nich, że interesuje ich świat, w którym żyją. Potrafią zauważyć jego piękno, tak jak laureat nagrody specjalnej Tadeusz Baraniecki z Kętrzyna, który swój przyrodniczy film „O niebieskiej perle” poświęcił zimorodkowi. Ponadto młodzi z empatią i wrażliwością patrzą na swoich rówieśników, co potwierdza film „Jesteśmy razem”, są wyculeni na negatywne zjawiska społeczne („Szansa”) i nie uciekają od szkolnych problemów („Wycieczka?”). Autorzy dwóch ostatnich filmów z Gliwic i Katowic przyjechali na podsumowanie konkursu i wspólnie z rybnickimi licealistami obejrzeli wszystkie nagrodzone filmy. Zwycięzcy (w gronie laureatów zabrakło rybniczank) otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez MDK, książki o tematyce filmowej i płyty DVD, których sponsorem był Polski Instytut Sztuki Filmowej. Ewa Klonowska zachęca młodzież do twórczej aktywności i zaprosiła do udziału w następnej edycji konkursu, która zostanie ogłoszona we wrześniu. Nagrodzone filmy do obejrzenia na stronie [www.mdk.rybnik.pl](http://www.mdk.rybnik.pl)



## Taneczny eMDeK

28 lutego w Młodzieżowym Domu Kultury z udziałem 37 uczestników odbył się V Powiatowy Konkurs Tańca Amatorskich Zespołów Tanecznych.

Rywalizację w trzech kategoriach wiekowych (6-12 lat, 13-16 lat i powyżej 16 lat) w stylach: disco dance, hip hop, taniec jazzowy i współczesny oceniali Michalina Michalik-Nowe, Monika Kupczak i Roksana Karman. Konkurs skierowany był do młodych tancerzy, potrafiących tworzyć własne układy choreograficzne. Jurorki oceniły 16 tanecznych prezentacji i chwaliły uczestników za warsztat taneczny i pomysłowość w wykorzystaniu rekwizytów takich jak skrzynki czy pałeczki makaronowe oraz za dobór muzyki i kostiumów. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy, a najlepsi medale. Tradycyjnie jury przyznało statuetkę dla najlepszej tancerki, którą podobnie jak przed rokiem odebrała Dominika Kłoda z MDK. Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zdobywały grupy: Fantazja (Nicola i Alicja Morgała i Paulina Mańczyk) i Mad (Martyna Tucka i Ada Łubik) oraz duety: Kinga Kosińska i Sonia Olejnik, Luiza Nowa i Martyna Łanoszka oraz Agnieszka i Klaudia Gorasza.



## Wyrecytowali

11 marca w Młodzieżowym Domu Kultury odbył się Miejski Konkurs Recytatorski dla uczniów klas I-III szkół podstawowych. Jury, w skład którego weszli: Izabela Karwot, Zofia Paszenia i Wojciech Świerczyna, spośród 24 recytatorów wyłoniło 12 laureatów w poszczególnych kategoriach wiekowych. Inga Kulak (ZS-P nr 12), Jan Leszczyński i Julia Rusin (ZS-P nr 8), Dominik Górecki (ZS-P nr 10) oraz Patrycja Wasilewska (ZS-P nr 20), czyli zdobywcy pierwszych i drugich miejsc z klas II i III będą reprezentować miasto 29 kwietnia, podczas Regionalnego Konkursu Recytatorskiego dla uczniów szkół podstawowych w Domu Kultury w Boguszowicach.

Z kolei 12 kwietnia do recytatorskiej rywalizacji w MDK-u przystąpiło 15 rybnickich gimnazjalistów. Jury w składzie: Jadwiga Demczuk-Bronowska, Karina Abrahamczyk-Zator i Mateusz Banaszekiewicz nagrodziło pięciu z nich. Laureatki pierwszego i drugiego miejsca: Aleksandra Wieczorek i Weronika Ciułka z Gimnazjum Sportowego nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi reprezentowały później miasto w Regionalnym Konkursie Recytatorskim dla uczniów gimnazjów, jaki 20 marca odbył się w Katowicach. (S), (D)

## Mini Flex i Figiel wyróżnione

Działające w Młodzieżowym Domu Kultury zespoły taneczne odniosły sukcesy podczas VII Ogólnopolskiego Festiwalu Tanecznego „Róża 2014”, jaki 8 marca odbył się w Sosnowcu. Grupa Mini Flex (instruktor Monika Floryszak) zdobyła wyróżnienie II stopnia, a Figiel (instruktor Marzena Butylkin) wyróżnienie III stopnia. Rybnickie zespoły wystartowały w kategorii do 13 lat, w której zaprezentowały się 37 grup z całej Polski.



# Kulturalny informator

## 31 marca PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „U niej w domu”.

## 1 kwietnia WTOREK

- 17.30 – Biblioteka na Parusowcu-Piaskach, filia nr 4: wernisaż wystawy fotografii Agnieszki Brzezińskiej „W bajce”, w ramach cyklu „Cytamy fotografię”.
- 17.30 i 20.30 – Teatr Ziemi Rybnickiej: spektakl „Ślub doskonały” w wykonaniu Teatru Kwadrat (wystąpią m.in.: Paweł Małaszyński, Katarzyna Zielińska, Marta Żmuda Trzebiatowska, Andrzej Nejman).

## 2 kwietnia ŚRODA

- 9.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: przegląd twórczości teatralnej przedszkoli.
- 17.00 – Muzeum: koncert kameralny w wykonaniu uczniów i nauczycieli szkoły muzycznej w ramach projektu „W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku”.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans filmowy dla dzieci.
- 17.30 – Teatr Ziemi Rybnickiej: otwarcie wystawy „Malarstwo, grafika, design” uczniów Grażyny Zarzeckiej.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session (wieczór z muzyką na żywo).
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans z cyklu „Świat wg Monty Pythona”.

## 3 kwietnia CZWARTEK

- 16.00 – Klub Kultury „Harcówka”: wystawa zdjęć Grzegorza Pastuszka „Ludzie Majdanu”, performance „Solidarni z Ukrainą” i koncert zespołów Boże Owce z Chorwacji i Petarda (o.g. 18).
- 18.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): wernisaż wystawy fotografii Klubu Fotograficznego „Format”, pt. „Konfrontacje Człowiek – Ptaki”.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: spektakl „Roma i Julian” (wystąpią m.in.: Beata Rybotycka, Dariusz Starczewski, Agata Myśliwiec, Daniel Malchar).
- 20.00 – Celtic Pub: Jam Session – noc z muzyką

na żywo (cotygodniowe spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

## 4 kwietnia PIĄTEK

- 19.00 – Biblioteka główna: Noc z Andersenem – „W baśni wszystko wydarzyć się może” cykliczna impreza dla dzieci.
- 20.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: II Music & Soul Festival – koncert Gabrieli Gąsior i Holy Noiz, promujący płytę „Bez Ciebie nie ma mnie”.
- 20.00 – Zakątek Pod Teatrem: koncert zespołu Acoustic.
- 21.00 – Art Cafe: koncert Kajetan Drozd Band.

## 5 kwietnia SOBOTA

- 18.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: spektakl „Mieszczanin szlachcicem” Teatru Ludzi Pracujących z Kędzierzyna Koźla, w ramach Boguszowickiej Sceny Teatrów Profesjonalnych.
- 19.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: koncert „Panie i Panowie! Oto Norwegowie!” (wystąpią: iKor ze Stavanger w Norwegii, grupa wokalna Panie i Panowie, South Silesian Brass Band oraz chóry Seraf i Cantate Deo pod dyrykcją Aleksandry Orzechowskiej-Niedzieli).
- 19.30 – Cafe Vienna: Milonga – wieczór z taniem argentyńskim.
- 20.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej – II Music & Soul Festival – koncert Grażyny Łobaszewskiej promujący płytę „Przepływamy”.
- 20.00 – Paleta Pub: koncert zespołu Milion Much.

## 6 kwietnia NIEDZIELA

- 17.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: spektakl „Kobiety i mężczyźni” w wykonaniu Teatru Rondo z Rybnika.
- 18.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: II Music & Soul Festival – koncert Natalii Niemen z zespołem pt. „Niemen mniej znany”.
- 18.00 – Art Cafe: spotkanie z Wojciechem Grzesiakiem o wyprawie nad Bajkał (w programie prezentacja multimedialna).

## 7 kwietnia PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Wielkie piękno”.

## 9 kwietnia ŚRODA

- 17.00 – Szkoła Muzyczna: koncert inauguracyjny X Ogólnopolskie Forum Młodych Instrumentalistów im. Karola i Antoniego Szafranków – Rybnik 2014.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans filmowy dla dzieci.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session (wieczór z muzyką na żywo).
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans z cyklu „Świat wg Monty Pythona”.

## 10 kwietnia CZWARTEK

- 9.30 – Szkoła Muzyczna: otwarte przesłuchania konkursowe w ramach X Ogólnopolskiego Forum Młodych Instrumentalistów im. Karola i Antoniego Szafranków – Rybnik 2014.
- 17.00 – Biblioteka główna: wykład prof. Dariusza Rotta „Wybitne reportaże podróżnicze i ich autorzy”.
- 17.00 – Muzeum: „Spotkanie z historią” – wykład dr Urszuli Biel pt. „Dzieje kina na Śląsku do 1914 roku”, w ramach projektu „W Rybniku bez zmian. Rybnik wiosną 1914 roku”.
- 17.30 – Młodzieżowy Dom Kultury: koncert wiosenny w wykonaniu uczniów Śląskiego Centrum Muzycznego dedykowany osobom niepełnosprawnym.
- 18.00 – Art Cafe: koncert rapera Buka.
- 18.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: wernisaż wystawy grafiki „Pomiędzy” (prace studentów Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, zrzeszonych w Kole Artystyczno-Naukowym Litografów „Kurant”).
- 18.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: wernisaż wystawy fotograficznej „Gruziński sen” (zdjęcia Artura Jurkowskiego, Michała Pawelczyka i Jakuba Sochackiego, pokaz slajdów Małgorzaty i Artura Jurkowskich „Bezsenność Gruzja”, degustacja potraw i win).
- 20.00 – Celtic Pub: Jam Session – noc z muzyką na żywo (cotygodniowe spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

## 11 kwietnia PIĄTEK

- 9.30 – Szkoła Muzyczna: otwarte przesłuchania konkursowe w ramach X Ogólnopolskiego

Forum Młodych Instrumentalistów im. Karola i Antoniego Szafranków – Rybnik 2014.

- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: koncert laureatów XV Festiwalu Muzyki Instrumentalnej.
- 18.00 – Muzeum w Rybniku: koncert w ramach X Ogólnopolskiego Forum Młodych Instrumentalistów im. Karola i Antoniego Szafranków – Rybnik 2014.
- 20.00 – Paleta Pub: koncert zespołu Supersonic.
- 20.00 – Zakątek Pod Teatrem: koncert zespołu Includ.
- 20.30 – Art Cafe: koncert zespołu Raven.

## 12 kwietnia SOBOTA

- 9.00 – Zakład szklarski Silver Top: warsztaty artystyczne „Fusing” (podstawy techniki cięcia, dekoracji i stapiania szkła, zgłoszenia w TZR do 7.04 – reklama.rck@gmail.com, tel. 32 42 23 246).
- 10.00 – Szkoła Muzyczna: otwarte przesłuchania konkursowe w ramach X Ogólnopolskiego Forum Młodych Instrumentalistów im. Karola i Antoniego Szafranków – Rybnik 2014. g. 17.00 – koncert laureatów.
- 19.30 – White Monkey: koncert Piotra Tlustochowicza z zespołem.
- 19.30 – Cafe Vienna: Milonga – wieczór z taniem argentyńskim.
- 20.00 – Kościół Królowej Apostołów w Śródmieściu (ul. Kościuszki): koncert pasyjny „Kielich przymierza” (wystąpią: orkiestra symfoniczna studentów Akademii Muzycznej w Katowicach, chór Bel Canto, soliści: Małgorzata Hutek, Martyna Czech i Jakub Blokesz).

## 13 kwietnia NIEDZIELA

- 15.00 i 17.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: spektakl dla dzieci „Dinozaury w opalach” w wykonaniu „Teatru Fik-Mik”, w ramach „Bajkowej Niedzieli”.
- 15.30 – Klub Energetyka (Fundacja ER): Wielkonoctny Festival Zmysłów (w programie „Etiudy uliczne” w wykonaniu Teatru Mariana Bednarka i kiermasz rękodzieła).
- 17.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: operetka „Księżniczka czardasza” w wykonaniu Gliwickiego Teatru Muzycznego.





## 14 kwietnia

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Tajemnica Filomeny”.

## 16 kwietnia

ŚRODA

- 17.00 – Biblioteka główna: **Dyskusyjny Klub Książki** – „Uciekinierka” Alice Munro.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seans filmowy dla dzieci.
- 17.00 – Muzeum: **koncert pasyjny** w wykonaniu uczniów i nauczycieli szkoły muzycznej w ramach projektu „W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo).
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Świat wg Monty Pythona”.
- 19.00 – Sanktuarium św. Teresy w Chwałowicach: misterium męki pańskiej „**Wierzę w Syna Bożego**” w wykonaniu Grupy Teatralnej „Nieposkromieni” z Gimnazjum nr 3.

## 17 kwietnia

CZWARTEK

- 20.00 – Paleta Pub: koncert zespołu **Clock Machine**.
- 20.00 – Celtic Pub: **Jam Session** – noc z muzyką na żywo (cotygodniowe spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

## 18 kwietnia

PIĄTEK

- 20.15 – Bazylika św. Antoniego: muzyczno-słowna wielokopiętowa adoracja w wykonaniu chóru kameralnego Autograph.

## 19 kwietnia

SOBOTA

- 19.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z tanieciami argentyńskim.

## 20 kwietnia

NIEDZIELA

- 21.00 – Art Cafe: koncert zespołu Marki.

## 23 kwietnia

ŚRODA

- 10.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Chwałowski Dzień Ziemi**.
- 17.00 – Muzeum: **koncert wielkanocny** w wykonaniu uczniów i nauczycieli szkoły muzycznej w ramach projektu „W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku”.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seans filmowy dla dzieci.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo).
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Świat wg Monty Pythona”.

## 24 kwietnia

CZWARTEK

- 16.00 – Biblioteka na Nowinach, filia nr 2: **Dyskusyjny Klub Książki** – „Marzycielka z Ostendy” Erica-Emmanuela Schmidta.
- 17.00 – Muzeum: „Spotkanie z historią” – wykład Joanny Puchalik „**Dzieje ubioru na początku XX wieku**” w ramach projektu „W Rybniku bez zmian. Rybnik wiosną 1914 roku”.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Klub Miłośników Gór**.
- 20.00 – Celtic Pub: **Jam Session** – noc z muzyką na żywo (cotygodniowe spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

## 25 kwietnia

PIĄTEK

- 17.30 – Dom Kultury w Chwałowicach: koncert wychowanków Młodzieżowego Domu Kultury.
- 18.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: wernisaż wystawy „**Kocham psa, bo ...**” połączonej z prelekcją lekarza weterynarii i psiego psychologa Agnieszki Janeczka.

- 18.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: wernisaż wystawy „**Wielkanocny koszyczek**”.
- 19.00 – Zakątek Pod Teatrem: koncert **Mikromusic Acoustic Trio**.

## 26 kwietnia

SOBOTA

- 19.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z tanieciami argentyńskim.
- 20.00 – Paleta Pub: koncert **Dzindźer Projekt i Children of 90's**.

## 27 kwietnia

NIEDZIELA

- 16.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: bajka „**W Dolinie Muminków**” w wykonaniu Teatru Dzieci Zagłębia z Będzina.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: premiera musicalu „**Wyspa piratów**” przygotowanego przez dzieci z Niewiadomia, w ramach projektu „**Jesteśmy z tobą**”.

## 28 kwietnia

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „**Ida**”.

## 30 kwietnia

ŚRODA

- 17.00 – Muzeum: finisaż wystawy „**W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku**” (w programie m.in. „Spotkanie z historią” – wykład „**W sklepie kolonialnym**” Bogdana Jasińskiego).
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seans filmowy dla dzieci.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo).
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Świat wg Monty Pythona”.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: spektakl „**Single i remiksiy**” (wystąpią: Weronika Książkiewicz, Anna Mucha, Lesław Żurek, Wojciech Medyński).

## wystawy

- **Teatr Ziemi Rybnickiej: Galeria Sztuki** - „Dotknąć Sacrum w poezji i w obrazie” – ikony i obrazy Rafała Jaworskiego (do 6 kwietnia)\* wystawa uczniów Grażyny Zarzeckiej „**Malarstwo, grafika, design**” (od 2 kwietnia do 11 maja).
- **Galeria Oblicza** – wystawa fotografii „**Gruziński sen**” (od 10 kwietnia do 26 maja).
- **Muzeum**: „**W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku**” – prezentacja miasta z początku XX w. (do 30 kwietnia).
- **Dom Kultury w Chwałowicach**: „**Na wschodzie bez zmian**” i „**Dziki Zachód – parki narodowe USA**” – wystawy fotografii Marka Waśkiela (do 30 kwietnia).
- **Dom Kultury w Niewiadomiu**: Wystawa ilustracji „**Korczak i jego dzieło**” (do 11 kwietnia). Wystawa fotograficzna „**Kocham psa, bo ...**” (od 25 kwietnia do 12 maja).
- **Dom Kultury w Niedobzyczach**: wystawa grafiki „**Pomiędzy**” (prace studentów Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, zrzeszonych w Kole Artystyczno-Naukowym Litografów „**Kurant**”) (od 10 do końca kwietnia).
- **Biblioteka główna**: „**Przemijanie światów subiektywnych**” – wystawa Macieja „**Ossiana**” Kozakiewicza (do 26 kwietnia).
- **Biblioteka, filia Paruszwowiec-Piaski**: Wystawa fotografii Agnieszki Brzezińskiej „**W bajce**”, prezentowana w cyklu wystaw prac członków Klubu Fotograficznego Format pt. „**Czytamy Fotografie**” (od 1 kwietnia do 31 maja).
- **Galeria Smolna**: wystawa malarstwa Justyny Taszki-Michalskiej (do 30 kwietnia).
- **Młodzieżowy Dom Kultury**: „**Arnold wśród drapaczy chmur**” – wystawa podsumowująca roczną pracę pracowni plastycznej „**Kameleon**” (do końca kwietnia). **Filia MDK** przy ul. Chabrowej 9 – wystawa prac plastycznych „**Zwierzyńcie**” uczestników zajęć pracowni „**Kontrasty**” prowadzonej w MDK przez Zuzannę Śmieję (od 1 kwietnia do 27 czerwca).
- **Klub Energetyka (Fundacja ER)**: wystawy zdjęć Klubu Fotograficznego „**Format**” „**Konfrontacje Człowiek – Ptaki**” (od 3 kwietnia do końca maja).

## Kulturalne adresy

### Adresy placówek kultury:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, siedziba Rybnickiego Centrum Kultury, ul. Saint Vallier 1, tel. 32 4222 132; 32 42 23 235 ([www.rck.rybnik.pl](http://www.rck.rybnik.pl));
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91 B, tel. 32 43 31 852; 32 42 16 222 ([www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl));
- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; 32 43 31 834 ([www.dkboguszowice.pl](http://www.dkboguszowice.pl));
- Dom Kultury w Niedobzyczach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; 32 43 31 066 ([www.dkniedobczyce.pl](http://www.dkniedobczyce.pl));

- Dom Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; 32 43 31 365 ([www.dkniewiadom.eu](http://www.dkniewiadom.eu));
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; 32 43 27 460 ([www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl));
- Fundacja Elektrowni Rybnik (Klub Energetyka), ul. Podmiejska, tel. 32 73 91 898 ([www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl));
- Galeria Smolna (PiMBP Filia Nr 8), ul. Reymonta 69, tel. 32 424 94 09
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 ([www.biblioteka.rybnik.pl](http://www.biblioteka.rybnik.pl));
- Biblioteka, filia nr 2, Maroko-Nowiny, ul. Zebrzydowska 30, tel. 32 422 53 17.
- Biblioteka na Paruszwowcu, filia nr 4, ul. Za Torem 3b, tel. 32 42 21 320

- Szkoła Muzyczna I i II st., ul. Powstańców Śl. 27 – tel. 32 755 88 94.
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. W. Broniewskiego 23, tel. 32 42 24 088; filia – ul. Chabrowa 9 ([www.mdk.rybnik.pl](http://www.mdk.rybnik.pl));

### Lokale i kluby:

- Klub Kultury „**Harcówka**”, ul. Zakątek 19 (Ligota)
- Herbaciarnia White Monkey, ul. Kościuszki 62/1, tel. 536 307 064
- Art Cafe, ul. Sobieskiego 11, tel. 42 652 61 61
- Paleta Pub, ul. Piłsudskiego 4, tel. 506 327 463.
- Cafe Vienna, ul. Cegielińska 20, tel. 667 438 489
- Celtic Pub, Rynek 8, tel. 32 423 77 17
- Zakątek Pod Teatrem, ul. Saint Vallier 1, tel. 792 037 923
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 422 78 64

Przygotowano na podstawie materiałów Wydziału Promocji i Informacji Urzędu Miasta Rybnika

Telefony do redakcji: 32/42 28 825, 32/42 60 070

## Domowe ognisko w Ognisku

140 pociech – tak o podopiecznych sześciu rybnickich placówek wsparcia dziennego mówią ich wychowawcy. 140 pociech – tak też nazwano wystawę, którą 3 marca otwarto w bibliotece głównej.

— Jednym z zadań naszej świetlicy jest pomoc dzieciom w odkrywaniu własnych predyspozycji i zdolności oraz poszerzanie ich zainteresowań, dlatego organizujemy wiele zajęć dodatkowych, jak warsztaty artystyczne, taneczne, czy sportowe — mówi Ilona Konsek, wychowawca w Placówce Wsparcia Dziennego w Paruszowcu-Piaskach, która działa w dzielnicy od 2002 r. O jej powstanie szczególnie zabiegała tamtejsza rada dzielnicy. — Włączamy się też w różne akcje społeczne i charytatywne. Nasi wychowankowie czytali już książki podopiecznym Domu Pomocy Społecznej, zaangażowali się też w pomoc dla schroniska i akcję zainicjowaną przez bibliotekę pn. „Międzypokoleniowy most tradycji”, której celem jest integracja seniorów i młodych ludzi — dodaje Monika Grzeszkowiak, druga z wychowawczyń. Na wystawie „140 pociech” wychowankowie PWD z Piasków prezentowali wyroby rękodzieła wykonane m.in. z guzików. — Właściwie nie pracujemy z dziećmi; należałoby raczej powiedzieć, że spędzamy razem czas — mówi Kornelia Pior z PWD „Słoneczna Gromada” z Niedobczyc, której wychowankowie pokazali w bibliotece akwarele, pra-



Sabina Horzela-Piskula

Podopieczni PWD z Chwałowic pochwalili się swoimi obrazami, które wisiały już na profesjonalnej wystawie

ce z gliny i pudełka ozdobione kolorowymi tkaninami. Placówki wsparcia dziennego działają w ramach Zespołu Ognisk Wychowawczych od 1994 r. Mieszczą się w sześciu dzielnicach: Niedobczycach, Niewiadomiu, Chwałowicach, Paruszowcu-Piaskach, na Nowinach i przy bazylice w Śródmieściu. Wsparciem objętych jest 140 dzieci w wieku od sześciu do 16 lat; czasem, gdy kontynuują naukę, również te starsze. WPWD korzystają z pomocy w nauce, biorąc udział w warsztatach plastycznych, muzycznych,

tanecznych, ceramicznych, wikliniarskich i decoupage'u, zajęciach sportowych, wycieczkach i obozach wakacyjnych oraz spotkaniach profilaktycznych i terapeutycznych. Agnieszka Makowiecka, pedagog Zespołu Ognisk Wychowawczych: — Nasze cele są takie jak marzenia naszych wychowanków. Chcemy żeby nie szukali prostych rozwiązań, nie popełniali tych samych błędów i dokonywali słuszych wyborów. Zajęcia w placówkach realizowane są przez wychowawców, psychologa, pedagoga i wolontariuszy.

## Procent możliwości

Ojciec niepełnosprawnego 32-letniego Bożydara nie ma żadnych wątpliwości. — W takich rodzinach, jak moja pojawia się problem, gdy nagle trzeba gdzieś wyjechać lub załatwić coś pilnego. Co wtedy zrobić z niepełnosprawnym dzieckiem? Rozwiązaniem jest pogotowie stacjonarne — przekonuje Jan Motyka. Takiej placówki w Rybniku nie ma, ale może powstać.



Sabina Horzela-Piskula

Podobnie, jak dom hospicyjny, czyli „przed-sionek” dla hospicjum stacjonarnego, w którym chorzy w fazie terminalnej mogliby liczyć na całonocną opiekę. Przydałyby się też pomieszczenia terapeutyczne dla rodzin zastępczych, choćby do spotkań z rodzinami naturalnymi, czy do korepetycji dla dzieci, które często mają spore braki edukacyjne. Takie placówki mają szansę powstać w budynku po dawnym oddziale dermatologii szpitala Juliusz. Zabiegają o to przedstawiciele trzech rybnickich organizacji: stowarzyszenia Oligos, Hospicjum Domowego im. św. Rafała Kalinowskiego oraz Stowarzyszenia Zastępczego Rodzicielstwa „My Dzieciom”. Na remont budynku (600 m kw. powierzchni użytkowej, dwa skrzydła, trzy kondygnacje, poddasze) potrzeba ponad 1,2 mln zł. Trzy stowarzyszenia już zrobiły pierwszy krok na drodze do realizacji tego wyzwania. — Mamy gotową dokumentację związaną z adaptacją tego budynku. Następny etap to ustalenie z wojewódzkim konserwatorem zabytków — mówi Rafał Wajner, wiceprezes Oligosu. Na dokumentację, która kosztowała tylko 10 tys. zł (architekt nie wziął za projekt ani złotych), wykorzystano część środków, jakie Oligos

Na razie „szyld” hospicjum wypisano prowizorycznie na starych drzwiach, ale wolontariusze są pełni entuzjazmu co do przyszłości placówki





*Współpracujemy też z lokalnymi instytucjami, aby dotrzeć do środowiska wychowanka. Edukacja przez sztukę jest narzędziem pomocnym w rozwoju dzieci.* Hania i Martyna biorą udział w zajęciach PWD przy bazylice. — *Każdy z nas jest utalentowany, dlatego cieszą nas zajęcia plastyczne. Startujemy też w konkursach m.in. w Ogólnopolskim Festiwalu Radosnych Serc w Bydgoszczy. Najwięcej pomysłów mamy zwykle w okresie świątecznym, dlatego na wystawie pokazujemy głównie świąteczne prace. O naszej świetlicy można też przeczytać na facebooku* — mówią. Podopieczni PWD z Chwałowice pochwalili się obrazami, które wisiały już na profesjonalnej wystawie, wychowankowie PWD z Nowin zaciekawili kolorowymi pracami z papieru, a uczniowie z Niewiadomia – widowiskową techniką quillingu (tworzenie ozdób przy użyciu wąskich pasków kolorowego papieru, które zawija się i formuje nadając zamierzone kształty). W trakcie wernisazu psychologa Katarzyna Skaba

przedstawiła prelekcję na temat aktywności twórczej dzieci, podopieczni „Słonecznej gromady” pokazali spektakl „Bez uprzedzeń” na temat uzależnień, a wicedyrektor ZOW Tomasz Kierpiec wręczył podziękowania wolontariuszom, którzy wspierają pracę sześciu rybnickich placówek. — *Przychodzą, by pomóc wychowankom, mają ciekawe pomysły i wspierają dzieci w nauce. Mają chęci i dobre serce. To studenci i uczniowie, ale też osoby, które już pracują* — opowiada Małgorzata Szypuła. 3 marca podziękowania odebrali uczniowie II LO „Frycza” i Zespołu Szkół Urszulańskich, którzy pomagają podopiecznym PWD przy bazylice, członkowie Młodzieżowej Rady Miasta wspierający dzieci ze świetlicy na Nowinach, Anna Jasiurkowska i Izabela Grzyb, które pomagają w placówce w Niedobczycach, Martyna Skorupa i Dominika Piątek – związane ze świetlicą w Piaskach oraz Katarzyna Krupa (Chwałowice) i Dorota Wasilewska (Niewiadom). (S)

otrzymał w ramach jednoprocentowego odpisu przy rocznych rozliczeniach z fiskusem. — *Ciesz nas to, bo z roku na rok coraz trudniej pozyskuje się takie środki, gdyż konkurencja rośnie. Nam się udało, bo zebraliśmy ok. 30 tys. zł i tak, jak zakładaliśmy 1/3 tej kwoty przeznaczaliśmy na Juliusza* — mówi Wajner. — *Ja już przekazałem swój jeden procent podatku na Oligos i zachęcam innych, by też to zrobili. Okazuje się, że w większości przypadków mieszkańcy Rybnika nie pomagają lokalnym organizacjom, ale wspierają ogólnopolskie fundacje. A przecież warto, by pieniądze zostały w Rybniku, bo dzięki nim można w mieście zrobić coś dobrego* — przekonuje Jan Motyka. Stowarzyszenie Oligos wciąż szuka sponsorów i darczyńców, którzy zechcieliby wesprzeć remont (szczegóły na [www.nowyuliusz.pl](http://www.nowyuliusz.pl)). W ciągu miesiąca do budynku ma zostać podłączony prąd, a wtedy można będzie już skuwać tynki i wynosić gruz. — *Chcemy zaoszczędzić na czym tylko się da, dlatego to, co możemy robimy sami. Nie chcemy tylko wyciągać ręki i użalać się nad sobą. Budując dom też wiele prac robi się we własnym zakresie, a dopiero potem korzysta z fachowców. My chcemy działać podobnie, bo to przecież jest nasz dom* — przekonuje Elżbieta Piotrowska, szefowa Oligosu. — *Chcemy zrobić wszystko, by ten obiekt narodził się od nowa* — dodaje Halina Karolewska z rybnickiego hospicjum domowego. Do dziś wspomina ubiegłoroczne spotkanie z chorym na raka księdzem Janem Kaczkowskim, który w Pucku prowadzi hospicjum. — *To on dodał mi siłę do działania i pozwolił uwierzyć, że uda się nam zrealizować wszystkie plany. Wierzę, że marzenia się spełniają i że te nasze też się spełnią!*

(S)

## Kto w przedszkolu, a kto w szkole?

**Trwa rekrutacja do rybnickich przedszkoli. W tym roku przebiega ona na nieco zmienionych zasadach. W elektronicznym naborze nie biorą udziału dzieci, które już uczęszczają do publicznych placówek. Ich rodzice musieli jedynie wypełnić deklaracje o chęci kontynuowania nauki dziecka w przedszkolu.**

Zmiany w zasadach rekrutacji są efektem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że zasady przyjmowania do placówek publicznych powinna regulować ustawa, a nie jak do tej pory lokalne samorządy. Teraz dwuetapowy nabór dotyczy dzieci, które nie chodziły dotąd do przedszkola lub chcą je zmienić. Najpierw pod uwagę branych jest siedem kryteriów, które znalazły się w przyjętej pod koniec ubiegłego roku ustawie. — *To wielodzietność, niepełnosprawność dziecka, jego rodziców lub rodzeństwa, samotne wychowywanie dziecka przez jednego rodzica oraz objęcie go pieczą zastępczą* — wylicza Katarzyna Fojcik, naczelnik wydziału edukacji w urzędzie miasta. Co ważne, kryteria ustawowe są równorzędne (tak samo punktowane) i to one w dużej mierze decydują o przyjęciu dziecka do przedszkola. Nowe regulacje dają rodzicom dziecka nieprzyjętego możliwość odwołania się od decyzji komisji rekrutacyjnej. Umożliwiają również przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, który miałby zweryfikować informacje np. o samotnym wychowywaniu malucha. Ten punkt był w przeszłości często nadużywany. — *Pracownik opieki społecznej może teraz sprawdzić, czy dziecko rzeczywiście wychowywane jest przez jednego rodzica. Osoba żyjąca w konkubinacie nie będzie uznawana za „samotnie wychowującą”* — podkreśla Katarzyna Fojcik.

W trakcie naboru ważne są również kryteria lokalne, które poszczególne gminy ustalają indywidualnie. W Rybniku większą szansę na naukę w przedszkolu mają dzieci, które w roku rekrutacji ukończą pięć lat, których rodzice pracują lub studiują w trybie dziennym, a rodzeństwo kandyduje lub już uczęszcza do tej samej placówki. Przedszkolakiem szybciej zostanie też maluch, który mieszka w obwodzie szkoły podstawowej, w którym znajduje się przedszkole lub zmienia przedszkole z powodu zmiany

miejsca zamieszkania. O przyjęciu będzie decydowała także data urodzenia kandydatów, którzy osiągnęli tę samą liczbę punktów. Jeśli zabraknie miejsc dla wszystkich, przyjęte zostaną najstarsze z nich.

W tym roku rodzice mogli zgłosić dziecko do maksymalnie trzech wybranych (dotąd pięciu) przedszkoli, a trwające od 18 do 31 marca zapisy miały charakter elektroniczny i odbywały się za pośrednictwem witryny [www.rybnik.przedszkola.vnabor.pl](http://www.rybnik.przedszkola.vnabor.pl). W procedurze nie uczestniczyli mali rybniczanie, którzy już chodzą do przedszkola. Od 11 do 17 marca ich opiekunowie składali jedynie pisemne deklaracje o chęci kontynuowania nauki dziecka w placówce. — *Jeśli takiego potwierdzenia zabrakło, dziecko musiało przejść otwartą rekrutację z wszystkimi tego konsekwencjami, również z tym, że może nie dostać się do żadnego przedszkola lub do wskazanego na pierwszym miejscu preferencji* — podkreśla naczelnik wydziału edukacji.

Obecnie miasto dysponuje 4.700 miejscami w przedszkolach. Liczba nowo przyjętych uzależniona będzie od tego, ile sześciolatek pójdzie od września do szkoły. — *Naukę w pierwszej klasie obowiązkowo rozpoczną sześciolatek urodzone w pierwszym półroczu 2008 roku. Zakładamy, że będzie to połowa z 1500 zameldowanych w Rybniku dzieci w tym wieku. Urodzone w kolejnych miesiącach 2008 roku mogą rozpocząć edukację szkolną lub pozostać jeszcze rok w przedszkolu* — wylicza Katarzyna Fojcik.

Od nowego roku szkolnego pierwsze klasy będą liczyły maksymalnie 25 uczniów, którzy mają być w nich dobierani według roku, a nawet miesiąca urodzenia. To również pierwszy rok, w którym pierwszaki mają otrzymać darmowe podręczniki.

Na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej rodzice mogą sprawdzić, w jakim stopniu poszczególne szkoły przygotowane są na przyjęcie sześciolatek.

(D)

— *Gdyby nie rodzice, zamiast ćwiczyć etiudy z pewnością biegalbym z rówieśnikami po podwórku* — wspomina dzieciństwo Piotr Kotas. Nie wiadomo co by z niego wyrosło, wiadomo za to, że dzięki rodzicom, talentowi i własnej pracy dziś robi to, co kocha – gra i komponuje. W kwietniu mieszkańcy usłyszą jego muzykę w koncercie pasyjnym „Kielich przymierza” na orkiestrę symfoniczną, chór i solistów.

## Jestem zwykłym muzykantem

— *To chyba najtrudniejsze muzyczne wyzwanie, jakiego dotychczas się podjąłem* — mówi rybniczaniec o zaplanowanym na 12 kwietnia koncercie będącym ilustracją męki pańskiej. Piotr Kotas po raz pierwszy skomponował muzykę do przedstawienia pasyjnego w 2006 r. Był wtedy uczniem rybnickiej szkoły muzycznej, a widowisko w reżyserii Macieja Misztala pokazano w chwałowickim kościele. — *Potem przyszła propozycja od dyrektora Teatru Ziemi Rybnickiej, by wystawić coś na większą skalę* — wspomina. Tak powstało widowisko „Tego Betlejem nie ma na mapach” z udziałem 150 aktorów, tancerzy, instrumentalistów i wokalistów, z muzyką Piotra i scenariuszem współautorstwa jego mamy, Aleksandry Kotas, polonistki w I LO „Powstańców”. Rybniczaniec ma na swoim koncie również muzykę do spektaklu teatralnego „Nie lękajcie się” oraz twórcze uczestnictwo w wielu innych przedsięwzięciach, m.in. w odbywającym się już po raz drugi Studenckim Charytatywnym Koncercie Kolęd, do których wspólnie z Mateuszem Walachem, kolegą ze studiów, opracował nowe aranżacje. — *To było kolejne ważne wydarzenie w moim*

życiu — tak mówi o operowym widowisku „Margaret”, do którego stworzył muzykę. Premiera odbyła się dwa lata temu w Warszawie, a pod koniec maja tego roku planowane jest w Rybniku jedno z ostatnich w tym sezonie wystawień widowiska, którego bohaterką jest siostra nazaretanka Małgorzata Banaś. — *Wiara stanowi istotną część mojego życia, stąd też tematyka religijna stanowi spory udział w moich muzycznych poczynaniach. W każdą swoją kompozycję staram się włożyć całe swoje doświadczenie i wiedzę, ale przede wszystkim uczucia i emocje* — wyznaje Piotr Kotas.

### Fortepian, organy i pióro

— *W naszym domu zawsze była muzyka. Tata grał na gitarze, mama w dzieciństwie uczyła się grać na pianinie, więc szkoła muzyczna była naturalnym wyborem* — mówi. Jako jedyny z pięciorga rodzeństwa Piotr na poważnie zajął się muzyką. — *Wciąż lubimy muzykować, a mój o rok młodszy brat Paweł, z którym chodziłem do szkoły muzycznej, nadal gra na saksofonie* — mówi Piotr. Dziś jest wdzięczny rodzicom za to, że zachęcali go do ćwiczeń i motywowali do nauki. Kiedy kończył rybnicką szkołę muzyczną w klasie organów już studiował w katowickiej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego na wydziale jazzu i muzyki rozrywkowej. Wybrał kompozycję i aranżację; na organy nie starczyło już czasu. — *Jaki tam ze mnie pianista... Nie czuję się też kompozytorem ani aranżerem. Jestem raczej muzykantem, który wciąż stara się muzycznie rozwijać* — mówi skromnie, choć może się pochwalić wieloma aranżacjami utworów wykonywanych przez braci Cugowskich, Carrantuohill, Zespół Pieśni i Tańca Śląsk, Big-Band Lothara Dziwokiego czy Chwilę Nieuwagi – folkowo-poetycki zespół, w którym jest pianistą. Wielokrotnie



Najnowsza kompozycja Piotra Kotasa to koncert pasyjny „Kielich Przymierza” na orkiestrę, chór i solistów

pracował też dla Chorzowskiego Teatru Rozrywkowy, Filharmonii Rybnickiej oraz orkiestr i chórów z całej Polski. — *Komponuję bądź aranżuję na zlecenie. To trudne, bo czasem zwyczajnie nie mam natchnienia, a terminy gonią i zdarza mi się je przekraczać* — mówi z uśmiechem. Ma nadzieję, że kiedyś będzie miał więcej czasu i możliwości, by stworzyć tylko swoje kompozycje.

### Cisza zamiast telewizora

Kiedy zabiera się do pracy włącza Strawińskiego albo Ravela. — *Są inspirujący* — mówi 27-latek. Oczywiście nie stroni od muzyki rozrywkowej, choć jak sam stwierdza, tylko w dobrym wydaniu. Nie lubi radia pełnego krzykliwych reklam, a telewizor wspólnie z żoną wyrzucili cztery lata temu. Domową ciszę poza wrzawą dzieci wypełnia od czasu do czasu radiowa „Dwójka” czy „Trójka”. Największą pasją Piotra jest komponowanie muzyki, szczególnie teatralnej, filmowej, czy ilustracyjnej. Lubi ciekawe wyzwania, dlatego z chęcią przyjął propozycję rybnickiego muzeum i wcielił się w rolę tapera w czasie projekcji niemego filmu „Atlantis” z 1913 r. — *Oglądałem wiele produkcji kina niemego, pisałem nawet pracę magisterską o muzyce filmowej, więc temat nie jest mi obcy, ale większość ówczesnych filmów nie była tak długa jak superprodukcja „Atlantis”. Przyznam, że granie przez prawie dwie godziny improwizowanej muzyki, pasującej do klimatu filmu było bardzo męczące* — mówi. Piotr Kotas utrzymuje się nie tylko z komponowania i aranżacji. Współpracuje z muzykami i wydawcami muzycznymi z Europy, a nawet zza oceanu, zajmując się szeroko pojętą edycją materiałów muzycznych i nutowych. Píše też muzykę użytkową np. do reklam, gier, czy filmów. Wykłada również w prywatnej rybnickiej szkole jazzu i muzyki rozrywkowej, a w domu kultury w Kuźni Raciborskiej prowadzi zajęcia dla młodych pianistów. — *Jest wiele zdolnych dzieci, ale dla części z nich wizja spędzenia kilku godzin przy instrumencie nie jest dziś ciekawą alternatywą, a bez tego trudno się muzycznie rozwijać. Szkoda, bo obecnie dostęp do nagrań i nut jest dużo łatwiejszy – wystarczy jedno kliknięcie myszką* — mówi. Dlatego swoje dzieci – trzypółletnią Hanię i dziewięcioletnią Olię – zachęca do wszelkich muzycznych aktywności, z kolei jego żona Joasia, zajmująca się pisaniem ikon, stara się inspirować je sztuką. Tacy już są rodzice... (S)



**MĘKA NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSTUSA  
WEDŁUG TEKSTÓW DAWNYCH  
MUZYKA NOWA NA ORKIESTRĘ SYMFONICZNĄ,  
CHÓR I SOLISTÓW**

**12 kwietnia, g. 20**

Kościół pw. Królowej Apostołów w Rybniku (ul. Kościuszki)  
wstęp wolny

muzyka: Piotr Kotas

Orkiestra symfoniczna studentów Akademii Muzycznej  
w Katowicach pod batutą Piotra Kotasa  
Chór Bel Canto Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich  
w Rybniku; przygotowanie Lidia Blazel-Marszolik  
soliści: Małgorzata Hutek, Martyna Czech, Jakub Blokesz

**POD PATRONATEM PREZYDENTA MIASTA RYBNIKA**

Organizator: Rybnickie Centrum Kultury

Współorganizator: Młodzieżowy Dom Kultury w Rybniku





— *Myśląc o Jerzym Cnocie nie sposób się nie uśmiechnąć* — mówi aktor Jerzy Janeczek, popularny Witia z filmu „Sami swoi”. Pewnie dlatego, że pochodzącego z Jastrzębia, nieco dziś zapomnianego Jerzego Cnotę, obsadzano głównie w rolach komediowych. — *Zagrałem tak wiele ról, a zapamiętano mnie przede wszystkim jako zbójnika z „Janosika”* — opowiada Cnota w filmie autorstwa Eugeniusza Klucznioka i Mirosława Ropiaka z Klubu Fil-

*patrzyłem na moich kolegów, którzy żenili się po pięć razy, to mi się jakoś odechciało* — mówi w filmie „Cnota”. Aktora wspominają też koledzy z planu. Franciszek Pieczka zapamiętał go jako życzliwego i uczynnego, Bernard Krawczyk powie o nim „utrącjusz”, a Joanna Bartel — „Jurek pelen cnot”. Dla Jerzego Janeczka Cnota to dusza-człowiek, który dla przyjaciół zrobi wszystko. Z kolei dla Kazimierza Kutza aktor z charakterystycznymi wąsami to „cenne znalezisko”.

*Gienka z przymrużeniem oka. Nie spodziewałem się, że coś z tego będzie. Cygaństwa w filmie nie ma, ale wszystkiego nie da się opowiedzieć w półtorej godziny, bo przeżyłem o wiele więcej. Fajnie, że udało się znaleźć osoby, które tak sympatycznie o mnie mówiły* — opowiadał po grudniowej premierze jej bohater. Mirosław Ropiak, szef KFN mówi, że taki film zwyczajnie się Jerzemu Cnocie należał. — *Po prostu musieliśmy go zrobić. To pierwszy dokument o aktorze, który ma*



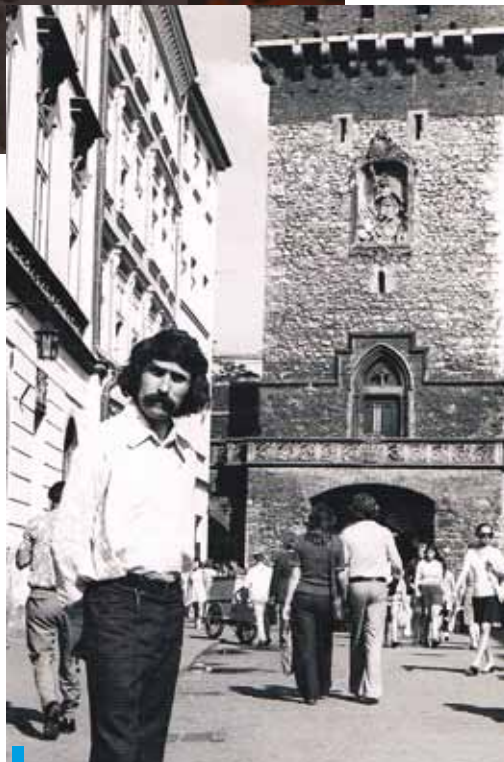
Sabina Horab-Piñala

## O Jurku pełnym cnot

**Nad brzegiem stawu siedzą dwaj wędkarze. Jeden ma wyjątkową smykałkę do łowienia, drugi – do opowiadania. Ten pierwszy to filmowiec Eugeniusz Kluczniok; drugi – aktor Jerzy Cnota, a scena pochodzi z ostatniego paradokmalnego filmu rybnickiego Klubu Filmu Niezależnego pt. „Cnota”.**

Jerzy Cnota, bohater filmu „Cnota” i jego twórcy: Eugeniusz Kluczniok i Mirosław Ropiak

mu Niezależnego. Wspomina w nim swoje dzieciństwo, surowego ojca i piłkarską przyszłość w Ruchu Chorzów, której jednak nie wybrał. Mówi o latach spędzonych w Piwnicy pod Baranami, rolach filmowych i teatralnych. Przywołuje zabawne zdarzenia z planu „Janosika”, jak choćby 13 dubli w scenie skakania z wysokości trzech metrów na konia, który po kolejnych powtórkach ani myślał współpracować, czy lekcje śląskiej gwary, jakich udzielał Jerzemu Englertowi. — *Zagrałem z nim w „Soli ziemi czarnej” i „Perle w koronie” Kazimierza Kutza. To były moje pierwsze filmy i w nich czułem się najlepiej* — wspomina Cnota z sentymentem, podobnie jak pracę z Kutzem. Rolę Augusta Mola w „Perle w koronie” uważa za najlepszą w swoim dorobku. — *Pamiętam kiedy kręciliśmy scenę, w której Jan Englert miał zostać zalany gnojówką w biedaszybie. Padł klaps, ale niestety, z cysterny z gliną, która imitowała gnojówkę nic nie wypłynęło. Zdenerwowany Kutz krzyczał: – „Co to za kraj, kaj nawet gówna nie potrafią zrobić!”*. W końcu dolano więcej wody i scenę udało się nakręcić, ale śmiechu było co nie miara — wspomina aktor, który grał też z Opanią, Pieczką, Pyrkoszem, Kotysem, czy Kowalewskim. Dziś 72-letni Cnota mieszka w Chorzowie. Po 50 latach pracy w zawodzie dostaje 1098,70 zł emerytury. Oddaje ją siostrze i żyje skromnie z tego, co uda mu się dorobić, również epizodami w filmach i w serialach. — *Nie miałem czasu na małżeństwo i specjalnie mnie ono nie rajcowało. Jak*



Swoją aktorską przygodę Cnota rozpoczął w Krakowie, gdzie występował w teatrze studenckim, a potem w Piwnicy pod Baranami

*na swoim koncie tak wiele ról filmowych i teatralnych, a mimo to nikt przed nami nie wpadł na taki pomysł* — mówi Mirek Ropiak, autor zdjęć i montażu. Dialogi nie zostały szczegółowo zapisane w scenariuszu – filmowa rozmowa Cnoty z Kluczniokiem miała być spontaniczna. I taka była.

### Jurek do Gienka

— *Po co zrobiłeś ten film?* — pyta Cnota Klucznioka. — *Nie wiem. Chyba dlatego, że twoich opowieści można słuchać godzinami. Uznałem, że z tego może powstać „fajno historyjka”. Zastanawiałem się tylko jak ją zrobić i wtedy pomyślałem: niech sam opowie o sobie, będzie prawdziwie* — odpowiada reżyser. Jerzy Cnota przyjechał na premierę do Domu Kultury w Chwałowicach mimo przebytej niedawno operacji wszczepienia endoprotezy. Cieszyło go spore zainteresowanie filmem. — *Miło, że tak wiele osób chciało obejrzeć opowieść o „byle jakim” Cnocie. Przecież niewiele w życiu zrobiłem dobrego, by powstał o mnie film. Myślę, że to ukłon Gienka w moją stronę, bo kiedyś obiecałem mu, że będę u niego grał za darmo* — śmieje się Cnota. Obaj panowie już zapowiadają pracę nad kolejnym filmem, tym razem ma to być opowieść o futurystycznym Śląsku. Cnota musi najpierw wydobrzeć, a potem odstawić kule, ale zapowiada, że zrobi to szybciej niż zalecają lekarze.

Nad brzegiem stawu siedzą dwaj wędkarze. — *Tak sobie wspominamy dawne, dobre czasy i człowiek tak se myśli: co dalej?* — zastanawia się Cnota. — *Jo myślę, że mogłyby lepiej brać...* — odpowiada Kluczniok.

### Gienek do Jurka

Eugeniusz Kluczniok i Jerzy Cnota pierwszy raz spotkali się w 2005 r. na premierze dokumentu o Kutzu „Drugie wcielenie reżysera K.” w kinoteatrze Rialto w Katowicach. — *Dalem ci wtedy zaproszenie na mój film „Msza”, pamiętasz?* — zagaduje Kluczniok. Potem Cnota zagrał w kilku produkcjach naszego rybnickiego Klubu Filmu Niezależnego: „Kant-Pol”, „Byzuch”, „Bajzel po polsku”, „Byzuch 2”, „Powołanie”, „Tu jest fajnie”. Film „Cnota” powstał w niespełna trzy miesiące. — *Przyjąłem propozycję*

(S)



Tegoroczny Ogólnopolski Festiwal Piosenki Artystycznej, czyli popularna OFPA, odbyła się w mocno zmienionej, skromniejszej i krótszej formule. Nie znaczy to jeszcze, że z urzędu, kolejne edycje festiwalu będą gorsze od dotychczasowych, ale straci on niewątpliwie markę „festiwalu festiwalu”, którą szczycono się do tej pory.

# OFPA dorosły festiwal na zakręcie

Główny festiwalowy konkurs trwał w tym roku nie dwa dni, a jeden i wystąpiło w nim nie dwudziestu, a dziesięciu wokalistów. Do tej pory byli to przede wszystkim zapraszani przez radę artystyczną laureaci wielu festiwali z nurtu piosenki artystycznej, które odbyły się w całym kraju w ciągu ostatniego roku. Dołączali do nich dwaj zwycięzcy otwartych eliminacji. Tym razem nikogo oficjalnie nie zapraszano, a w konkursie wystąpiło dziesięciu wykonawców wyłonionych w drodze eliminacji. Ponad 70 wokalistów, głównie pań, wśród których zabrakło w tym roku rybniczanki, ocenił jury: Jan Poprawa, Jerzy Satanowski i Bogusław Sobczuk. Do festiwalowego konkursu dopuścili dziewięć wokalistek i Tomka Wachnowskiego, śpiewającego swoje własne piosenki. Stał przed publicznością jako pierwszy i takie zajął też miejsce, zdobywając Grand Prix (+ 5 tys. zł), przyznane mu przez ten sam tercet jurorów. Jest czwartym z rzędu mężczyzną, który wygrał rybnicki festiwal.

— *Próbuj, próbuj, szukaj, burz, buduj. Próbuj się życiem tak do krwi natrzeć, próbuj na życie popatrzeć* — śpiewał w piosence, którą po raz pierwszy wykonał na rybnickim festiwalu. — *To moje drugie Grand Prix po zwycięstwie w ubiegłorocznym festiwalu im. Jacka Kaczmarskiego w Kołobrzegu. Wcześniej przez wiele lat nie brałem udziału w konkursach i przeglądach. Wygrana spowodowała, że zadzwoniła do mnie pani Jadwiga Demczuk-Bronowska, dyrektor*

*artystyczny rybnickiego festiwalu, i namawiała do udziału w OFPIE. Początkowo myślałem, że chodzi o jakiś mój recital poza konkursem. Okazało się, że nie* — mówi Tomek Wachnowski.

Na co dzień mieszka na Dolnym Śląsku pod Żaganiem. Utrzymuje się ze śpiewania; na swoim koncercie ma już pięć wydanych płyt. — *Moje piosenki to moje źródło utrzymania; średnio się to opłaca, ale ja niczego innego robić nie umiem, przynajmniej z takim zaangażowaniem.*

Jurorzy najwyraźniej nie mieli wątpliwości. — *Wachnowski to już zasłużony klasyk i artysta w pełni ukształtowany, pytanie tylko, czy powinien brać udział w tym konkursie...? Ale skoro w nim wystąpił, to oceniliśmy go według tej samej skali, co pozostałych. Nie mam żadnych wątpliwości, że to on powinien zdobyć Grand Prix; sam napisał dobrą muzykę, piękne słowa i był autentyczny. Mimo wspaniałych głosów wokalistek nie wszystkie zaśpiewane piosenki mieściły się w formule piosenki artystycznej. To nie jest festiwal piosenki aktorskiej czy jazzowej, ale artystycznej, a ta musi mieć swoje odbicie w tekście. Własna interpretacja znanej piosenki jest jednak mniej artystyczna od śpiewania własnych, autorskich piosenek* — podsumowuje tegoroczną OFPĘ Jerzy Satanowski.

Z wokalistek publiczności chyba najbardziej zapadła w pamięć laureatka I nagrody Agata Klimczak, która przed rokiem zdobyła w Rybniku III nagrodę. Tym razem po aktorsku zaśpiewała m.in. pio-



Włodzisław Troszka

Zwycięzca tegorocznej OFPY Tomek Wachnowski

senkę Michela Emera „Akordeonista”. Towarzyszący jej pianista Bartłomiej Abramowicz odebrał wyróżnienie dla najlepszego akompaniatora, a tradycyjną już nagrodę doktor Ewy Paszek (3 tys. zł) Agata Żyła z Knurowa.

W KE wystąpił też z koncertem Natalia Sikora, która w ubiegłym roku wygrała drugą edycję telewizyjnego talent show „The voice of Poland” i Marcin Januszkiewicz, uczestnik ubiegłorocznych opolskich super debiutów, a wcześniej OFPY 2012. Z kolei festiwalową galę w TZR zwięździł wyreżyserowany przez Bogusława Sobczuka koncert „Europejczycy”. Piosenki m.in.: Weilla, Breła czy Nohawicy z towarzyszeniem orkiestry studentów Akademii Muzycznej w Krakowie pod dyrekcją Piotra Dziubka zaśpiewali m.in. Beata Banasik, Jakub Blokesz (zwycięzca OFPY 2009) i Paweł Królikowski.

Zmiana formuły festiwalu wywołała wiele dyskusji. O zdanie na ten temat zapytaliśmy jurorów i dyrektora festiwalu.

**Jan Poprawa** (współtwórca OFPY i przewodniczący jury): — *Do tej pory był to inny festiwal, choć poziom tegorocznego był podobny do ubiegłorocznego. Zagrożone są jednak jego perspektywy. Podobnych konkursów organizuje się w Polsce wiele, a organizatorzy przynajmniej kilku z nich mają olbrzymie aspiracje. Dotychczasowa formuła pozwalała zebrać śmietankę wykonawców z całej Polski, wokalistów, którzy już gdzieś zaisniali, coś osiągnęli, a w tej chwili to jest festiwal, na którym dopiero trzeba zaisnąć. Może się zdarzyć, że w kolejnej edycji zgłosi się np. wyłącznie 30 wykonawców, których nikt wcześniej nie słyszał; może bardzo uzdolnionych, ale niegotowych do tego, by oceniać ich jak profesjonalistów, więc to jednak duże ryzyko. Od wielu lat Fundacja Elekrowni Rybnik była stawiana za wzór wydajnej i bardzo kompetentnej pracy*

Włodzisław Troszka

Tegoroczny festiwal zakończył koncert „Europejczycy”, którego program wypełniły piosenki europejskich bardów





# Teologia w kolorach

na rzecz edukowania publiczności w dziedzinie zawłaszczzonej dziś przez chamstwo, estetyczną drugorzędność i miadłość. Mam nadzieję, że osoby decydujące o przyszłości tego festiwalu i tej instytucji utrzymają się w kryteriach wartości.

**Jerzy Satanowski** (kompozytor, juror): — *Jestem za powrotem OFPY w starej formule, bo to ona odróżniała ją od innych festiwali. Występ tu był dla wielu osób nobilitacją. Zapraszanie wykonawców z pewnym już dorobkiem, do których dołączali zwycięzcy eliminacji dawało większą szansę na zrobienie dużego, ciekawego koncertu. Bardzo mi tego szkoda, bo dzięki tej formule przez ten festiwal przewinęło się wielu bardzo dobrych wykonawców. Jeśli OFPA stanie się takim samym festiwalem, jak wiele innych, to jej tożsamość będzie zagrożona.*

**Stanisław Wójtowicz** (prezes Fundacji Elektrowni Rybnik, dyrektor OFPY): — *Nie jest tajemnicą, że budżet tegorocznego festiwalu był mniejszy niż w przypadku poprzednich jego edycji, ale to nie był jedyny powód zmian. Stara formuła oparta na nominacjach rady artystycznej miała też swoje słabe strony. Okazywało się np. że ciekawi wykonawcy wygrywali mniej znane festiwale, na których przedstawiciele rady artystycznej OFPY nie było albo, że przyjeżdżali do nas laureaci drugich i trzecich nagród na jakimś festiwalu, a brakowało w naszym konkursie jego zwycięzcy. Inna sprawa, że w ostatnich latach coraz częściej wygrywali nasz festiwal wokaliści, którzy trafiali do konkursu z otwartych eliminacji.*

*Chcemy odświeżyć OFPE i nadążać za współczesnością i za tym, co m.in. dzieje się w telewizyjnych programach typu „talent show”. Każda kolejna edycja OFPY ma być ciekawa i interesująca ze względu na swą zawartość, a nie dlatego, że festiwal odbywa się już po raz dwudziesty czy trzydziesty. Tegoroczna OFPA trwała tylko dwa dni, ale czy to znaczy, że była gorsza od poprzednich? Konkursowi i koncertowi laureatów towarzyszyły dwa, bardzo ciekawe nie tylko w moim przekonaniu, koncerty. W tym względzie nasze ambicje się nie zmieniły; chcemy nadal zapraszać tu wykonawców, których gdzie indziej w Rybniku i w regonie zobaczyć się nie da.*

Więcej o tegorocznej OFPIE na stronie internetowej festiwalu ([www.ofpa.pl](http://www.ofpa.pl)).

**Wacław Troszka**

— *Dostałem kiedyś kalendarz z ikonami. Tak mi się spodobały, że je wyciąłem, nakleiłem na deski i powiesiłem w swoim pokoju. Stworzyłem swój święty krąg — opowiada Rafał Jaworski z Tychów. Od połowy lat 90. sam maluje ikony. Ma ich na koncie już ok. 300. Część z nich możemy oglądać do 6 kwietnia na wystawie „Dotknąć sacrum w poezji i obrazie” w Galerii Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej.*

— *Ikony piszą prawosławni, a ja jestem rzymskim katolikiem, dlatego – maluję. W tradycji prawosławnej ikona nie jest zwykłym obrazem, ale przedmiotem kultu. Prawosławni wierzą, że w obrazie jest zawarta częśćka bóstwa, dlatego kiedy obchodzą cerkiew to całują każdy obraz. W zachodniej Europie nie twierdzimy, że obraz sam w sobie może być święty — wyjaśnia Rafał Jaworski. Klasyczna sztuka ikonopisania jest bardzo sformalizowana. Kościół prawosławny zastrzegł, że ikona to malowidło na desce wykonane zgodnie z przyjętymi kanonami. — W rosyjskim prawosławiu dokładnie określa się na przykład, że szata męczennika ma być czerwona, a Matki Boskiej – niebieska. Niektóre ikony robię klasycznie, inne modyfikuję. Zachowuję na przykład układ postaci, ale zmieniam wyraz twarzy, układ rąk, atrybuty męki, czasem coś w tle — mówi artysta. Kanon ikonograficzny nie ogranicza wolności twórczej malarza, ale nie pozwala mu też na przykład na subiektywne ujęcie tematu.*

Rafał Jaworski przywiązuje wagę do materiału, na którym maluje. Kilka ikon powstało na deskach z jesionu, który rósł nad grobem jego rodziców, kilka desek znalazł na swojej ojcowiznie. — *Były zżarte przez korniki, zniszczone przez wilgoć i wojenną zawieruchę. Na nich stworzyłem całą serię. Jedną*

*z ikon namalowałem na desce ze skrzyni, w której mój pradziadek trzymał zboże — opowiada. W ikonach zafascynowała Jaworskiego wielość znaczeń, bo ikona powinna też etycznie zmieniać i „oczyszczać” odbiorcę, a jej kontemplacja – łączyć z boską energią. — To rodzaj modlitwy. O ikonach mówi się też „teologia w kolorach” — wyjaśnia Jaworski. W TZR pokazał nie tylko ikony, ale i obrazy sakralne, a wszystkie wzbogacił swoimi wierszami, które w różnym stopniu korespondują z pracami. Artysta zaczął pisać wiersze w latach 80., a pretekstem był stan wojenny. Dziś śmieje się, że odkrywcami jego talentu był Kiszczak i Jaruzelski. Podczas wernisażu, jaki odbył się 7 marca, Rafał Jaworski czytał swoje wiersze wydane w kilku tomikach, m.in. „Głębia interpunkcji”. (S)*



Rafał Jaworski maluje ikony od połowy lat 90. Ma ich na koncie ok 300.

Silina Horele-Piskula

## Przemijanie światów subiektywnych

**W Galerii Jasna rybnickiej biblioteki można oglądać wystawę prac Macieja Ossiana Kozakiewicza.**

— *Każdy z nas ma swoje światy subiektywne, które przemijają. Ja je utrwaliłem w formie rysunków i obrazów — mówił podczas wernisażu artysta. Prezentowane na wystawie prace powstały w 2013 r. W malarstwie Macieja Ossiana Kozakiewicza jest obecnych wiele motywów i odniesień związanych z jego rodzinnym miastem – Krakowem. Sztuka do każdego przemawia inaczej. Oglądając obrazy Kozakiewicza możemy odszukać własne światy subiektywne – to, co kiedyś było ważne, co nas kształtowało. Mogą to być ludzie, miejsca, sytuacje,*

*ale też obecne tylko w naszej pamięci kolory, zapachy, dźwięki. Maciej Ossian Kozakiewicz, dzieląc się swoim światem doznań i przeżyć, zaprasza każdego oglądającego wystawę do odszukania swoich własnych światów subiektywnych. (m)*



„Przemijanie światów subiektywnych” wyrażone w malarstwie Macieja Ossiana Kozakiewicza można zobaczyć w Galerii Jasna rybnickiej biblioteki

Arch. PMPB

Włodaw Troszka



**FOTOGRAFICZNE INSPIRACJE.** W połowie marca w elektrownianym Klubie Energetyka odbył się XI Międzynarodowy Festiwal Fotografii. Po raz pierwszy trwał tylko dwa dni, ale to nie wpłynęło na mniejszą frekwencję miłośników fotografii. Jak co roku na festiwalowych wystawach zaprezentowano wiele dobrych fotografii, a spotkania autorskie z wybitnymi fotografikami były jak zwykle interesujące i inspirujące. Bohaterem jednego z nich był ks. Henryk Latosi z Wodzisławia Śl., autor wyjątkowych zdjęć makro. Oglądając je można się było przekonać, że np. pospolita mucha to całkiem ładne stworzenie. — *O sprawach technicznych, sprzętowych nasi goście z całej Polski mówili niewiele; przede wszystkim opowiadali o inspiracjach i kulisach powstania swoich fotografii* — mówi Marcin Giba z klubu Format, organizator festiwalu. Już tradycyjnie w ramach festiwalu odbyły się (na zapisy) warsztaty fotograficzne, tym razem zajęcia ze studyjnego portretu dla 20 miłośników fotografii poprowadził Artur NYK. Wśród wystaw zbiorowych znalazły się również fotografie członków klubu Format, działającego w KE.

**WIECZÓR TAŃCA.** W trzecią niedzielę marca Studio Tańca Vivero działające przy Teatrze Ziemi Rybnickiej zaprosiło publiczność na Wieczór Tańca Współczesnego. Główną częścią programu była premiera widowiska „Brak sygnału”. Jego reżyserem była Karolina Kotyrba związana z Vivero od początku jego istnienia – najpierw jako tancerka, a obecnie jako nauczyciel tańca współczesnego. W przedstawieniu, obok niej wystąpiły jej podopieczne z otwartej grupy tańca współczesnego Balans oraz Zawodniczki ST Vivero. Grupa zawodniczek działała w TZR od września. Ponad 20 dziewcząt w wieku od 11 do 21 lat, regularnie bierze udział w dodatkowych lekcjach tańca klasycznego, współczesnego, jazzowego oraz akrobatyki. W drugiej części wieczoru Teatr Tańca Vivero zaprezentował, również premierowo, miniaturę taneczną „Ja: Ona”. Gratką dla rybnickiej publiczności był pierwszy w historii sceny TZR, taneczny „Jam session”. W pierwszy weekend kwietnia w Kielcach, 24-osoba reprezentacja ST Vivero (solistki, duety oraz mini-formacje) weźmie udział w Krajowych Mistrzostwach międzynarodowej Federacji IDO, które będą zarazem eliminacjami do Mistrzostw Europy i świata.



Włodaw Troszka



**PREMIERA ZAKODOWANYCH.** 7 marca w wypełnionej po brzegi sali kameralnej Klubu Energetyka (bilety wyprzedano) rybnicki kabaret 44-200, którego gwiazdą jest Marcin Zbigniew Wojciech, a który współtworzą Beata Kabzińska Łukasz Zaczek i Rafał Gorzelany, zagrał swój premierowy program. Rozbawiona publiczność obejrzała m.in. skecz pt. Kolęda, dzięki któremu rybniczanie w czasie ubiegłorocznej Rybnickiej Jesieni Kabaretowej wygrali Wryjka, czyli eliminacje do tegorocznego rybnickiego konkursu, w którym jak co roku wystąpią czołowe polskie kabarety. Kabaret z kodem pocztowym w nazwie prezentuje świeże, nietuzinkowe poczucie humoru. Publiczność rozbawił m.in. skecz o bywalcach biblioteki przetrzymujących książki i drastycznych metodach ich odzyskiwania stosowanych przez bibliotekarzy. Niestety, jakiś czas temu zakończył działalność inny rybnicki kabaret i to, ze sporym dorobkiem – No! Nej!, który współtworzyli Rafał Soliński i Marek Żyła. Jeszcze w ubiegłym roku popularne No! Nejmy wystąpiły m.in. w telewizyjnym „Dzięki Bogu już weekend”.

**KAMERALNE NOCNE PROWOKACJE.** 28 lutego w Teatrze Ziemi Rybnickiej odbyła się siódma edycja teatralnych Nocnych Prowokacji, w przygotowaniu których Rybnickie Centrum Kultury wspomaga Joanna Grabowiecka. Przed nader kameralną publicznością (sprzedano ledwie kilka biletów) ze swoim pantomimicznym monodramem z elementami baletu pt. „Lang” wystąpił Tomasz Bazan, tancerz, reżyser i choreograf, który od 2004 roku prowadzi własny, niezależny Teatr Maat Projekt. Jego sztuka prowokacyjna była na pewno, pytanie tylko czy była trudna w odbiorze czy po prostu niezrozumiała? Zresztą nawet jeśli artysta zwracał się bezpośrednio do publiczności to i wtedy jego przekaz był ...bardzo artystyczny. W drugiej części publiczność obejrzała krótkometrażowy film młodego twórcy Karola Komorowskiego „Canzona di barocco”. Ostatnia część wieczoru należała już do rybnickiego Teatru Sztuki Mariana Bednarka, który ze swoim teatrem sztuki przedstawił we foyer teatru swój performance „Ojoj w akcji”.





**CZERWONYM BLASKIEM OTOCZONA...** Pełne dramatyzmu stare tango, którego refren zaczyna się tymi właśnie słowami, śpiewała kiedyś w niepowtarzalny sposób Ewa Demarczyk. Współcześnie stało się ono motywem przewodnim wyreżyserowanego przez Krystynę Jandę spektaklu muzycznego *Flamenco namiętnie*, jaki mogliśmy podziwiać na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej 6 marca. Czwórka wykonawców tworzących zespół Corazon Flamenco – Anna Iberszer, tancerka i aktorka (znana m. in. z roli włoskiej policjantki w serialu „Ranczo”), Magda Navarrete, jedyna w Polsce śpiewaczka flamenco, grający na gitarze jak rodowity Cygan Andrzej Lewocki oraz wybijający rytm (co we flamenco bardzo ważne) Marek Fedor przenieśli widzów w świat wielkich namiętności i uczuć, które wyzwala flamenco. To kulturowe zjawisko związane z folklorem andaluzyjskich Cyganów, potrafi poprzez muzykę, śpiew, taniec, strój i zachowanie wyrazić najgłębsze ludzkie emocje od bólu i rozpacz po radość. Udało się to również naszemu rodzimemu zespołowi, czerpiącemu inspirację i doświadczenia od najlepszych. Anna Iberszer, doskonaliła swoje umiejętności u źródeł – w Sewilli i Buenos Aires. Sporo miłośników tej wysmakowanej sztuki miało powody do satysfakcji, choć zabrakło nieco tańczącego i śpiewającego pierwiastka męskiego.



Wielawa Rotarska



Sabina Horzeła-Piskula

**PALMOWY PONIEDZIAŁEK.** Z okazji świąt Wielkiej Nocy i Niedzieli Palmowej rybnickie muzeum organizuje warsztaty plastyczne, w czasie których przedszkolaki i dzieci z najmłodszych klas szkół podstawowych wykonują palmy z kolorowej bibuły. Pierwsze z nich powstały 17 i 24 marca, kolejne zostaną wykonane przez dzieci w czasie zajęć zaplanowanych na ostatni poniedziałek marca i pierwszy poniedziałek kwietnia. Łącznie w warsztatach weźmie udział prawie 400 maluchów, a jednymi z pierwszych byli pierwszoklasiści z „Urszulanek”, którym w pracy pomagały Aleksandra Borowska, Marta Paszko i Joanna Klimsza z rybnickiego muzeum. Warto dodać, że placówka wspólnie z miastem organizuje też konkurs na najpiękniejszą rybnicką palmę wielkonożną wykonaną przez dzieci. Termin dostarczenia prac minie już 31 marca, a wręczenie nagród i prezentacja najpiękniejszych palm odbędzie się 9 kwietnia w muzeum w ratuszu.

**FILCOWANE ZAJĄCE.** Bliźniaczki Olga i Kinga, wspólnie z mamą Kasią wykonały trzy barwne zająca do zawieszenia. — *Mój zajęć to prawdziwa modelka* — śmieje się Natalia ze swojego długonogiego „futrzaka”. Na zajęcia przyszła razem z mamą. — *To przyjemne, odstresowujące warsztaty* — mówi pani Ola o kolejnych artystycznych zajęciach w Teatrze Ziemi Rybnickiej, w jakich biorą udział. 15 marca prawie 20 osób pod okiem Barbary Budki wykonało zabawne filcowane wielkanocne zajączki. Kolejne warsztaty zaplanowano na 12 kwietnia, tym razem w zakładzie szklarskim „Silver Top”, gdzie odbędą się zajęcia artystyczne „Fusing”. W ich trakcie uczestnicy poznają podstawy technik cięcia, dekoracji i stapiania szkła (zgłoszenia do 7 kwietnia, reklama. rck@gmail.com; tel. 32 42 23 246).



Sabina Horzeła-Piskula



Sabina Horzeła-Piskula

**KOLOROWE WNIĘTRZE.** — *To odskocznia od moich poprzednich obrazów, które były bardziej monochromatyczne i szare. Te są niezwykle kolorowe, ale nie wiem skąd we mnie taka zmiana. Może kiedyś w taki sposób zobaczyłam moje koty?* — zastanawia się Justyna Taszka-Michalska, która 13 marca pokazała swoje prace w rybnickiej galerii Smolna, w filii nr 8 biblioteki głównej. Na cykl „Atlantyka” składa się kilka obrazów, które wodziławska artystka namalowała w 2013 r. — *Tym razem postawiłam na „wewnętrzne” malarstwo, które urealnia niewidoczne i znane tylko mnie miejsca, czy osoby. Zrezygnowałam z artystycznego komentowania otaczającego mnie świata* — mówi. Jej wcześniejsze obrazy zobaczyła rok temu na wystawie w herbaciarni White Monkey Marzena Oleksy, kierownik biblioteki na Smolnej i zaprosiła artystkę do pokazania tam swoich najnowszych prac. Podczas wernisżu Justyna Taszka-Michalska chętnie opowiadała zwiedzającym, jak powstają jej obrazy, czemu często uważa je za niedokończone, i dlaczego jednego z jej kotów brakuje na obrazach. „Atlantykę” można oglądać do końca kwietnia.





# Rybnik sprzed wieku

**Sto lat temu, dokładnie 24 marca 1914 roku na Smolnej spłonęła stodoła. Podpalaczem miał być widziany w pobliżu „obdarty mężczyzna”. Z kolei 8 kwietnia w nocy ktoś utracił rękę z krzyżem z figury św. Jana Nepomucena stojącej przy „starym” kościele. Takimi wydarzeniami żyli mieszkańcy Rybnika zanim zostali wciągnięci w wir wielkiej historii. Opowiada o nich wystawa „W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku”, którą można oglądać w naszym muzeum do 30 kwietnia.**

## STYCZEŃ 1914

- 27 stycznia w Rybniku celebrowano hucznie urodziny Jego Cesarskiej Mości, Wilhelma II. Obchody rozpoczęto od uroczystych mszy w kościołach katolickich i ewangelickich, po których przemaszerowano na Plac Zamkowy, gdzie zgromadziło się pięć związków wojskowych. Pochód przeszedł następnie do strzelnicy, gdzie przy przedpołudniowym piwie odśpiewano hymn narodowy Niemiec. Uroczystości zakończyły się wystawnym posiłkiem w Hotelu Wittiga.
- W styczniu prasa donosiła o planach budowy w Rybniku siedziby Urzędu Ruchu (Betriebsamt), a także o zagrożeniu, jakie stwarzają dla pociągów wiadukty w Paruszcówcu.

## MARZEC 1914

- 24 marca na Smolnej spłonęła stodoła z karmą dla zwierząt. Straż pożarna szybko ugasiła ogień, a według zeznań podpalaczem miał być widziany w pobliżu obdarty mężczyzna.
- Duże emocje wywołała sprawa niedostatecznego oświetlenia rybnickich ulic - Bahnhofsproenade, promenady w Paruszcówcu oraz terenu Smolnej. O zaniechanie oskarżano radnych miasta.

## KWIECIEŃ 1914

- 17 kwietnia w Hotelu Pogody odbyło się spotkanie z Albertem Krause – specjalistą w zakresie hipnozy i mocy sugestii. Największą sensacją wzbudziły przeprowadzone z udziałem publiczności eksperymenty: wywoływanie halucynacji, lunatykownia, tężyczki, stanu kateleptycznego, czy pozbawienie czucia.
- Na rybnickiej poczcie próbowano zapłacić fałszywymi monetami. Odnaczały się zlej jakości grawerunkiem i wydawały ołowiany dźwięk.

## MAJ 1914

- 3 maja Policja uniemożliwiła prezentację w Zebrzydowicach przedstawienia teatralnego w języku polskim. Pomimo tego, że spotkanie miało charakter zamknięty i nie wymagało pozwolenia policji, aktorom zabroniono występowania w języku innym niż niemiecki.

## CZERWIEC 1914

- Od 20 do 22 czerwca w Rybniku występował Cyrk Strassburger, a do głównych atrakcji należał: stojący na jednej nodze słoń, tańczący tango koń Erbherr oraz pokaz słynnego Jack'a Barteniego, który zasłynął jako nieustraszony pogromca lwów.
- 27 czerwca z okazji 25-lecia istnienia Związku Ogrodniczej zorganizowano wystawę kwiatów, którą uroczystie otworzył Otto Günther burmistrz Rybnika.
- 28 czerwca odbył się powiatowy zjazd Związków Wojackich. Zgromadził on uczestników z 34 kół różnych rodzajów broni. W tym czasie, w liczącym 11.656 mieszkańców Rybniku, działało aż 29 najróżniejszych organizacji, m.in. Związek Gwardzystów (od 1912 r.), Związek Marynarzy (od 1912 r.), Męski Związek Sportowy „Naprzód”, Ojczyzniane Zrzeszenie Kobiet (od 1870 r.), Związek Młodzieży św. Bonifacego (od 1912 r.), czy Katolickie Stowarzyszenie Pracowników św. Jerzego (polskie, od 1910 r.).
- Podczas wesela u gospodarza Szmerczka 30 osób zatrulo się sałatką kartoflaną ze śledziami. Przyczyną zatrucia miały być dwie metalowe łyżki, które leżały w sałatce przez 5 dni. O tyle przesunął się ślub, bo pan młody nie uzyskał na czas pozwolenia.

— *Wystawa nawiązuje do stulecia wybuchu I wojny światowej, ale nie opowiada o jej dramatach i skutkach. Dotyczy czasu poprzedzającego wojnę, który zakończył się latem, gdy zabrzniały sierpniowe salwy i rozpoczęło się szaleństwo wielkiej wojny — mówił dr Bogdan Kloch, dyrektor muzeum podczas lutowego wernisazu wystawy, na który przyszyły tłumy. — Zależało nam na przedstawieniu Rybnika z okresu, gdy w mieście panował jeszcze spokój. Na wystawie zobaczymy więc najbardziej charakterystyczne rynkowe sklepy: kolonialny, z odzieżą i aptekę. Warto prześledzić też subiektywne kalendarium wydarzeń ważnych w życiu przeciętnego rybniczana w 1914 r. Te z pozoru trywialne informacje oddają klimat tamtego roku, który nie zwiastuje jeszcze tego, co przyniesie zamach w Sarajewie — opowiada Marta Paszko z rybnickiego muzeum, kuratorka wystawy. Wspomniane kalendarium 1914 r. zaczyna się styczniową informacją o śmierci przedsiębiorcy Abrahama Pragera, a kończy 28 czerwca kiedy w mieście odbył się powiatowy zjazd Związków Wojackich, a w Sarajewie – pamiętny zamach. Każdej informacji przypisano eksponat, nie zawsze muzealny, za to często zaskakujący, jak pejcz, hantle, strzykawka strażacka, łyżka, czy wachlarz z szylkretu. Osobliwe kalendarium powstało na podstawie doniesień prasowych dwóch wydawanych wówczas lokalnych gazet – „Rybniker Stadtblatt” i „Kuryera Śląskiego”. — Na wystawie przedstawiliśmy prawie 20 najciekawszych, najdziwniejszych i nietypowych zdarzeń z ponad 150, jakie wyszukaaliśmy w prasie. W „Rybniker Stadtblatt” miejskiej gazecie o niemieckim profilu, nie było miejsca na polskie życie, o którym wiemy, że się toczyło, więc sięgnęliśmy również do „Kuryera Śląskiego”, gdzie ukazywało się stosunkowo dużo wiadomości o Rybniku i o takich „smaczków”, jak zatrucie weselników sałatką kartoflaną ze śledziami. Czasochłonne było pozyskanie eksponatów, które miały zilustrować wybrane przez nas wydarzenia prasowe. Zastanawialiśmy się, jak przedstawić informację o świniobiciu czy wystawie ogrodniczej z 1914 r.? Dlatego pozwoliliśmy sobie również na odrobinę żartu — mówi*

Dawid Keller, drugi z kuratorów wystawy. Dobór odpowiednich eksponatów z pewnością stanowił wyzwanie, bo lokalna prasa w miesiącach poprzedzających wybuch wojny, donosiła też o tym, jak do miasta przyjechał hipnotyzer, zwany wówczas „sugestorem” oraz Cyrk Strassburger z tańczącym tango koniem Erbherr i o tym jak na rybnickiej poczcie próbowano zapłacić fałszywymi monetami. Zwiedzający wystawę obejrzeli też nieme filmy w zaimprovizowanym „małym kinie” i dowiedzieli się jak dawniej parzono kawę. Pokaz połączony z degustacją przygotowali Zofia Drohomirecka z synem Łukaszem, założycielka sieci sklepów i pijalni kawy „Pożegnanie z Afryką”. — *Mamy jedną z większych w Europie kolekcji akcesoriów związanych z kawą — mówiła. Miłośników historii miasta zainteresowało też z pewnością okolicznościowe wydawnictwo „W Rybniku bez zmian”, w którym muzealnicy Marta Paszko i Dawid Keller zamieścili fragmenty artykułów z „Rybniker Stadtblatt”, m.in. sprawozdania z burzliwych posiedzeń rady miejskiej, relacje z festynu strzeleckiego i zjazdu związków śpiewających, czy reklamy prasowe z popularnymi już wtedy wyrobami Persil czy Knorr. Przeczytamy tam również artykuł, jaki ukazał się w specjalnym wydaniu „Rybniker Stadtblatt” z 30 czerwca 1914, dwa dni po zamachu w Sarajewie o tym, jak „ofiarą morderczej broni padł austriacki następca tronu”. Wtedy jeszcze rybniczanie nie zdawali sobie sprawy z tego, że to wydarzenie zmieni bieg historii. — W czerwcu 1914 w mieście wojny nie widać. Życie toczy się swoim rytmem. Wojna to sierpień, a ta zaczyna się od niezwyklej euforii patriotyzmu niemieckiego. Nastroje zmieniają się dopiero po pierwszych kłękach, gdy w gazetach pojawiają się informacje o ofiarach i wykazy zabitych — opowiada Dawid Keller.*

W ramach projektu „W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku” muzeum zaplanowało jeszcze kilka ciekawych imprez towarzyszących, jakie odbędą się w tej placówce (szczegółowy w kwietniowym „Kulturalnym Informatorze” na str. 28-29).

(S)



Jedna z sal rybnickiego muzeum zmieniła się w rynek z 1914 r. z ówczesnymi sklepami





# Rocznica Katynia

**Rybnicka Rodzina Katyńska wspólnie z Muzeum w Rybniku oraz Gimnazjum nr 1 zaprasza mieszkańców na uroczystości z okazji 74. rocznicy Zbrodni Katyńskiej.**

Potomkowie rozstrzelanych wiosną 1940 roku przez sowieckie NKWD polskich oficerów dbają o to, by ta straszna tragedia nie poszła w niepamięć. Rybnickie obchody rozpoczną się **w piątek, 4 kwietnia o 12**, w Gimnazjum nr 1 przy ul. Cmentarnej, gdzie uczniowie placówki przedstawią program poetycki. Dwa dni później, **6 kwietnia o 10.30** w bazylice św. Antoniego zostanie odprawiona msza w intencji pomordowanych na Wschodzie. Członkowie Rodziny Katyńskiej zapraszają do udziału w obchodach wszystkich mieszkańców, w szczególności przedstawicieli organizacji niepodległościowych, poczty sztandarowe oraz harcerzy. (D)

**W MAŁYM KINIE** nikt już nie gra dzisiaj na pianinie... A jednak! 22 lutego w rybnickim muzeum było i „małe kino” i pianino, a właściwie fortepian, na którym zagrał rybnicki pianista i kompozytor Piotr Kotas, wcielając się w rolę tapera przy projekcji niemego filmu „Atlantis” z 1913 r. — *Nie chciałem kopiować muzyki granej sto lat temu, więc postawiłem na improwizację. Kłopotliwe było oddanie klimatu filmu szczególnie w scenach, które były wyjątkowo długie i pozbawione akcji. Staralem się grać tak, by nie zmęczyc muzyką widzów* — wyjaśnia Piotr Kotas. — *Dzisiaj o „Atlantis” powiedzielibyśmy superprodukcja* — mówi Marta Paszko z rybnickiego muzeum o filmie, który powstał na podstawie powieści noblisty Gerharta Hauptmanna i opowiada historię dr Friedricha von Kammachera. Kiedy jego żona trafiła do szpitala psychiatrycznego, a kariera naukowa stanęła pod znakiem zapytania, zafascynowany poznaną tancerką wypływa z nią do Nowego Jorku. Na Atlantyku dochodzi do katastrofy. — *Magnesem, który przyciągał wtedy widzów do kina był motyw zatonienia statku pasażerskiego podobny do świeżej wówczas tragedii Titanica, która miała miejsce w 1912 r.* — mówi Marta Paszko. Teraz publiczność do muzeum przyciągnął sentyment do starego kina. Film obejrzało ponad 30 osób. Kolejny seans „Atlantis” z udziałem tapera Piotra Kotas 26 kwietnia o 17 (darmowe wejściówki dostępne w muzeum i księgarni Orbita od 1 kwietnia).



Sabina Horzela-Piskula



Muzeum zmieniło się w salę kinową sprzed stu lat, a w rolę tapera wcielił się pianista Piotr Kotas

Superprodukcję „Atlantis” obejrzało kilkadziesiąt miłośników starego kina

Superprodukcję „Atlantis” obejrzało kilkadziesiąt miłośników starego kina

**APTECZNY LEK PIERSIOWY.** — *Kiedyś apteki wyglądały zupełnie inaczej. Dawniej sprzedawano i produkowano tam również słodycze, począwszy od pierników, przez biszkopty, czy czekoladę. Aptekarze mieli wyłączność na produkcję marcepanu, który nazywano: apteczny lek piersiowy, bo miał właściwości wykrztuśne* — opowiadała Kaja Marchel z Muzeum Farmacji Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, podczas warsztatów „Marcepan – słodkości na dolegliwości”, jakie odbyły się w rybnickim muzeum 15 marca. Dzieci, które wzięły udział w tych ciekawych zajęciach dowiedziały się nie tylko o tym, jak dawniej wyglądała praca aptekarza, skąd pochodzi i jak przygotowywano marcepan, ale też same wyrabiały masę marcepanową, której nadawały najróżniejsze kształty. Najpopularniejsze były oczywiście znane z odpustowych straganów marcepanowe kulki w ciemnym kakao. Palce lizać! Tego samego zdania były m.in. Oliwia, Mania, Janek, czy Kinga – uczestnicy sobotnich zajęć. Warsztaty przygotowano w ramach projektu „W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku”.



Dzieci miały sporo frajdy z lepienia masy marcepanowej

Sabina Horzela-Piskula

## Kulturalnym skrótem

- Z okazji 25-lecia pamiętnych wyborów w 1989 roku, rybnickie muzeum ogłasza konkurs fotograficzny pt. „Czas przełomu. Rybnik w 1989 roku”. Placówka chce wybrać zdjęcia w najlepszy sposób oddające klimat tego roku i w subiektywny sposób nawiązujące do atmosfery i specyfiki czasu przełomu, pokazując przy tym ówczesny Rybnik. Fotografie powinny ukazywać, jak wyglądał ten szczególny rok w codziennym życiu mieszkańców naszego miasta. Należy je dostarczyć do muzeum do 15 maja (szczegóły na stronie [www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl)). Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród zaplanowano na czerwiec.
- Do sprzedaży trafił zestaw pocztówek – reprintsów z lat 1910-1918 – wydany w ramach muzealnej wystawy „W Rybniku bez zmian. Miasto wiosną 1914 roku”. W komplecie znajdziemy zarówno pocztówki z życzeniami wielkanoconymi i urodzinowymi, jak i sentymtalne sceny, m.in. pożegnania żołnierza z ukochaną. 10 pocztówek (w cenie 6 zł) do kupienia w muzeum, księgarniach Orbita i Sowa oraz w sklepie filatelistycznym przy ul. Raciborskiej.
- Do 8 maja uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych mogą zgłaszać swój udział w XVI Regionalnym Konkursie Gawędziarzy: „W Niewiadomiu po Śląsku – moje ulubione śląskie słowo, powiedzonko, rymowanka”. Konkurs organizuje Dom Kultury w Niewiadomiu, a do rywalizacji na „ślonsko godka” młodzi ludzie przystąpią 14 maja. Repertuar powinien składać się z jednej lub kilku gwarowych gawęd, a występ można wzbogacić regionalnym strojem i rekwizytami. Mile widziane będą teksty własne, w których uczestnicy opowiedzą o swoim, ulubionym śląskim słowie, rymowance, czy powiedzonku, które są im bliskie, czy z którymi wiąże się ciekawa rodzinna historia lub zabawne wydarzenie. Szczegóły na [www.dkniewiadom.eu](http://www.dkniewiadom.eu).
- Dom Kultury w Niedobczycach ogłasza konkurs fotograficzny „25 lat w wolnej Polsce”, który wpisuje się w ogólnopolskie obchody zainicjowane przez prezydenta Komorowskiego. Konkurs jest adresowany zarówno do amatorów (powyżej 16 roku życia), jak i profesjonalistów. Prace, które w ciekawy sposób ukażą temat, należy przesyłać do placówki do 26 maja (szczegóły) i karta zgłoszenia na [www.dkniedobczyce.pl](http://www.dkniedobczyce.pl).
- Ponad dziesięć spektakli z Czerwonika, Rybnika, Gliwic, Świerklan, czy Jastrzębia, pokazano w czasie XI Przeglądu Teatrów Dziecięcych „Scenka” w Domu Kultury w Niewiadomiu. Uroczyste podsumowanie teatralnej rywalizacji, ogłoszenie werdyktu jury, wręczenie nagród i występy laureatów zaplanowano na 29 marca, czyli już po zamknięciu tego wydania GR.



# Dotknęli Irlandii

**Wprawdzie w Rybniku Irlandczyków jest zapewne niewiele, o ile w ogóle jacyś są, mają jednak u nas swoich ambasadorów, czyli zespół Carrantuohill.**

Przypadający 17 marca dzień św. Patryka jest więc obchodzony „na zielono” również w naszym mieście. Efektem wspólnego projektu reprezentującej popularną folkową grupę agencji Celt oraz Rybnickiego Centrum Kultury był wspaniały koncert w Teatrze Ziemi Rybnickiej

czesnością i stanowiąc dla muzyków jazzowych kolejną inspiracją. Zespół jest również otwarty na współpracę z utalentowaną młodzieżą z Rybnika: smyczkowego wsparcia na scenie udzielił mu kwartet wiolinistek ze szkoły muzycznej Szafranków w składzie: Zuzanna Re-



Carrantuohill jest otwarty na współpracę z rybnicką młodzieżą; w koncercie wziął udział kwartet smyczkowy rybnickiej szkoły muzycznej

pod tytułem „Touch of Ireland, storm”, w którym wzięli udział również zaproszeni przez zespół goście. Efektowny irlandzki taniec zaprezentował, wywodzący się w części ze znanej w Rybniku grupy Reelandia, zespół Treblers z Warszawy, mający w składzie tancerzy z tytułami mistrzów Europy. Wystąpiły też dwie wokalistki – Martyna Czech z zespołu Chwila Nieuwagi, w którym gra również perkusista Carrantuohill Marek Sochacki oraz uczestniczka talent-show „Bitwa na głosy” Anna Buczkowska, wykonując m.in. irlandzką piosenkę z tekstem Ernesta Brylla, znawcy i miłośnika kultury irlandzkiej.

Ale Carrantuohill to zespół poszukujący i kreatywny, o czym przekonał m.in. album *Session Natural Irish & Jazz* nagrany z udziałem Urszuli Dudziak, Tomasza Szukalskiego, Wojciecha Karolaka i Krzysztofa Ścierańskiego. Na scenie nie zabrakło i tego wątku: z zespołem wystąpili uznani, pochodzący z Rybnika muzycy jazzowi – pianista Wojciech Niedziela i wirtuoz fletu Krzysztof Popek. Dzięki mariażowi z jazzem muzyka celtycka zyskuje oryginalne brzmienie, wzbogacając tradycję nowo-

miorz (I skrzypce), Alicja Ptasieński (II skrzypce), Ewa Kałuzińska (altówka) i Julia Rzazonka (wiolonczela). Dziewczyny zagrały z Carrantuohillami również w Zabrzu, w trakcie tegorocznej trasy zespołu z okazji dnia św. Patryka. Celtyckie brzmienie stało się też inspiracją dla związanego z Rybnickim Centrum Kultury studia tańca Vivero. Zespół, a potem solistka Nikola Kampe, przedstawili taneczne ilustracje do kilku utworów z repertuaru rybnicko-żorskiej grupy.

Carrantuohill wszedł wprawdzie w 27. rok działalności artystycznej, ale na emeryturę się nie wybiera. Ze względu na obchody dnia św. Patryka marzec był dla zespołu szczególnie pracowity (obok Rybnika koncertował m.in. w Warszawie, Białymstoku, Zabrzu, Sosnowcu i Zembrzydowicach). Zmęczeni po muzykach nie było widać, ale na wszelki wypadek już

wychowują sobie następców. Dużą niespodzianką był w Rybniku występ drugiego pokolenia popularnych „Tarantuli”. Na skrzypcach zagrał, jak, nie przymierzając... Maciej Paszek, 11-letni Paweł, syna Zbyszka Seydy, a na harfie córka basisty zespołu Adama Drewnioka Ania, uczennica II klasy gimnazjum. Paweł skrzypce wybrał już jako czterolatek. Dziś w szkole Szafranków uczy się pod okiem Justyny Dzierbickiej-Przeliorz. Jak mówi mama Grażyna Seyda, scena jest dla Pawła żywiołem i skłania się on raczej, tak jak tata, ku klimatom celtyckim, a jego inspiracją jest wujek z zespołu, Maciek Paszek. Z Carrantuohillami wystąpił już wcześniej, m.in. na Przystanku Woodstock. Sam Paweł, jak każdy chłopiec w jego wieku, niekoniecznie poświęca kopanie piłki dla skrzypiec, ale grać lubi.

Anka Drewniak talenty muzyczne zdradzała już od najwcześniejszego dzieciństwa, a jak mówi Adam Drewniak, jej ulubionym utworem wykonywanym w czasie spacerów, jeszcze w wózku, była pieśń *O Maryjo witam cię*. W roli harfistki na scenie zadebiutowała, choć nie był to jej pierwszy wspólny występ z zespołem taty. Kiedy miała pięć lat wzięła udział w jasełkach w kościele św. Jadwigi, śpiewając z zespołem Carrantuohill. Jak mówi Ania, na wybór przez nią harfy miało wpływ m.in. zetknięcie się z Anną Faber, znakomitą harfistką, z którą Carrantuohill miał okazję kilkakrotnie wystąpić. Harfa – symbol Irlandii – to instrument rzadki,



Anka Drewniak na harfie i Paweł Seyda na skrzypkach wsparli na scenie swoich „starsuszków”. Na zdjęciu również basista Adam Drewniak i idol Pawła Maciek Paszek

o pięknym brzmieniu, ale bardzo wymagający i kosztowny. Dobry instrument może być wart tyle co dobry samochód. Koncertowa harfa, na której Ania zagrała w TZR, wyprodukowana została jeszcze w radzieckim Leningradzie i jest wypożyczona z rybnickiej szkoły muzycznej, gdzie kiedyś planowano otwarcie klasy harfy. Na razie jednak klasy nie ma i Anka uczy się indywidualnie pod opieką prof. Marty Glenszczyk z Tychów. Oprócz tego w szkole muzycznej uczy się w klasie fortepianu, gra na ukulele, próbuje na gitarze, również basowej (jak tata) i ... śpiewa. Utalentowana młodzież w ofensywie, ale seniorzy trzymają się krzepko! (R)





## Festiwal Muzyki Instrumentalnej już wkrótce!

Rybnickie Stowarzyszenie Ognisk Muzycznych zaprasza do udziału w XV, jubileuszowej edycji Festiwalu Muzyki Instrumentalnej w Domu Kultury Chwałowice.

Przesłuchania festiwalowe odbędą się w dniach 4-5 kwietnia, zaś koncert laureatów tydzień później, 11 kwietnia. Szczegóły na temat festiwalu (w tym formularz zgłoszeniowy) są dostępne na stronie: [www.somrybnik.pl](http://www.somrybnik.pl). Festiwal Muzyki Instrumentalnej, którego celem jest promowanie młodych talentów: solistów oraz zespołów instrumentalnych, organizowany jest przy finansowym wsparciu Urzędu Miasta Rybnika. (D)

### Babski comber 2014

**W Domu Kultury w Niedobczycach jak u Owiaka: co rok, to rekord! A chodzi oczywiście o organizowaną już po raz 15 cykliczną imprezę biesiadną pod nazwą Babski Comber.**

## *W naszej klasie...*

By wszystkie chętne panie z Rybnika i całego już regionu mogły w niej uczestniczyć, babskie wieczory rozpoczęły się już w drugi lutowy weekend, a zakończyły 8 marca. W dziesięciu tegorocznych odsłonach tego socjologicznego fenomenu, uczestniczyło w sumie 2 tysiące kobiet! Tym razem tematem przewodnim była szkoła, a dotychczasowe jury, czyli Najwyższe, a w sprawach babskich nigdy nieomylnie prezydium, zamieniono na Kuriozalne kuratorium z nadkurator Barbarą Zielińską (na co dzień dyrektor MDK) na czele, która niestrudzenie i z taką samą radością przewodniczyła wszystkim posiedzeniom. Uczestniczki pilnie edukowały się na Uniwersytecie XXI wieku pod okiem prodyrektorki Maryjanny (w którą wcielił się dyrektor Marian Wolny, sprawca całego zamieszania, autor scenariusza i reżyser całości). W nowych rolach związanych z pokazanym w kabaretowym zwierciadle szkolnictwem (jeszcze pod wodzą Krysty Szumidokołalas) zobaczyliśmy stałych wykonawców: niezmordowaną Aleksandrę Harazim-Bąk, Czesława Żemłę, mistrzynię

śląskich dowcipów, lizuski Zofię Mokry i Teresę Szulc, wspomagające wokalnie uczestniczki wzorowe uczennice Sonię Cieplińską i Gabriellę Bugłę oraz członków AUA (Akademicki Urząd Asekuracyjny), pracowników agencji Pas Cnoty, w tym radnego Henryka Ryszkę. Mocną stroną była, jak zawsze, scenografia Michaeli Szcansny i Renaty Wali oraz oprawa muzyczna autorstwa Jacka Cieplińskiego, który miał swój udział w tworzeniu tekstów. Panie tradycyjnie brały udział w wielu tematycznych konkursach, inspirowanych m. in. literaturą, jak np. wyciąganie niby – rzepki z wiersza Brzechwy czyli przeciąganie liny, a także podziwiała panów w płasach rodem z baletu „Jeziro łabędzie”, reagując na wykonywane przez nich baletowe *pas de deux* co najmniej, jak na występ rasowych chippendales'ów. Słowem, biesiadny humor trzyma się mocno, a organizatorzy zamierzają grać tak długo jak WOŚP, czyli do końca świata i jeden dzień dłużej, bo panie, które znalazły w zaproszeniu błąd ortograficzny otrzymały w nagrodę wolny wstęp na... kolejne trzy lata. (r)



Wariacje na temat „Jeziro łabędziego” wzbudziły w paniach wiele emocji i burzę oklasków

## Kulturalnym skrótem

● 11 marca w Świętochłowicach odbył się koncert laureatów XVIII konkursu tańca zorganizowanego przez tamtejsze centrum kultury śląskiej, w którym wzięło udział ponad 500 tancerzy z ośrodków kultury w Piekarach Śląskich, Katowicach, Sosnowcu, Zabrze, Gliwicach i Rybniku. Grupa Efekt Marzeny Butyłkin z Młodzieżowego Domu Kultury zdobyła pierwsze miejsce za choreografię pt. „Kościotrupy” i drugie – za układ „Nietoperze”, a duet: Martyna Jarosz i Partycja Saks zdobył pierwsze miejsce. W Świętochłowicach udanie zaprezentowała się też inna tancerka MDK – Patrycja Dziewior, wychowanka Moniki Floryszak, która w swojej kategorii wytańczyła drugie miejsce.

● Po raz pierwszy doroczny Festiwal Podróżniczy „Rozjazdy” w Chwałowicach trwał aż trzy dni. Nowością były zorganizowane już pierwszego dnia spotkania podróżników z młodzieżą. 21 marca z uczniami SP nr 35 w Chwałowicach spotkała się Aneta Skórnicka z Wrocławia, która spędziła rok w Ameryce Płd., a w bibliotece na Smolnej dwaj studenci Bartek Szaro i Patryk Świątek, opowiadali młodym ludziom o Gruzji. W czasie VI edycji „Rozjazdów” rozstrzygnięto też konkurs „Podróże małe i duże”, w Domu Kultury w Chwałowicach odbyły się spotkania z podróżnikami, kiermasze, wystawy i zajęcia z fotografii podróżniczej, a gościem specjalnym był Arkady Radosław Fiedler, syn podróżnika i pisarza Arkadego Fiedlera. Rozjazdy zorganizowały wspólnie Dom Kultury w Chwałowicach, Stowarzyszenie Podróżników Mahakam i Extreme Group (do tematu wrócimy).

● Do 3 kwietnia Dom Kultury w Boguszowicach prowadzi zapisy na warsztaty wielkanocne, w czasie których młodzież (od lat 15) i osoby dorosłe będą malować ceramiczne pisanki. Zajęcia odbędą się 10 kwietnia o 18. Koszt zajęć to 20 zł, w zamian a jajka ozdobione w czasie warsztatów uczestnicy zabiorą do domu.

● Pod hasłem „Każdy ma jakiś talent” w Teatrze Ziemi Rybnickiej odbył się koncert z okazji 10. rocznicy powołania Towarzystwa Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej w Rybniku, wspierającego szkołę edukacyjnie i organizacyjnie. Z towarzyszeniem szkolnej orkiestry smyczkowej wystąpiły Katarzyna Żurek i Barbara Bytner (skrzypce) oraz Ariadna Wilmann (wiolonczela). Pełny skład symfoniczny orkiestry pod batutą dyrektor szkoły Romany Kuczer, towarzyszył natomiast Arturowi Hesowi, który zagrał I koncert fortepianowy e-moll Chopina.

● Dwa dni (21-22 marca) trwała zorganizowana po raz pierwszy w Domu Kultury Niedobczyce, Niedobczycka Wiosna Kabaretowa. Imprezę otworzył „Kopniak”, kabaretowy turniej z udziałem grup: z Warszawy, Piotrkowa Trybunalskiego i Katowic. Wystąpili też „soliści”, m.in. rybniczanie Marcin Zbigniew Wojciech, którego występ najbardziej przypadł do gustu publiczności. Zaplanowane na 22 marca dwa występy Kabaretu Młodych Panów oklaskiwał komplet widzów.

## Kamienne gody w Kłokocinie

20 lutego państwo Maria i Stanisław Chrószczowie z Kłokocina obchodzili swoje „kamienne” małżeńskie gody. W lutym 1944 roku, jeszcze w czasie trwającej wojny, pobrali się jako bardzo młodzi i niedoświadczeni ludzie. Teraz, po upływie 70 lat, we względnie dobrym zdrowiu, w gronie najbliższych świętowali swój wyjątkowy małżeński jubileusz.

Gdy w 1943 roku Maria Dziwoki poznała 22-letniego kawalera z Markłowic miała ledwie 17 lat. Po tygodniu znajomości oświadczył, że i tak się z nią ożeni. — *Jo bardzo nie była za tym, bo żech go nawet dobrze nie znała* — wspomina dziś z uśmiechem żona z olbrzymim doświadczeniem. Pobrali się w 1945 roku. Ślub odbył się przy ołtarzu Matki Boskiej w kościele w Boguszowicach. Niestety, krótko po ślubie młody żonkoś, jak wielu Ślązaków, został wcielony do niemieckiej armii. Szybko jednak udało mu się zbiec do aliantów. Gdy w 1945 roku z dwiema walizkami wrócił ze Szkocji do domu w Kłokocinie, jego pierwszodna córka Irena miała już roczek.

W 1949 r. urodziła im się druga córka Helena. Dziś mają czwórkę wnuków, dziewięciu prawnuków, a w drodze jest pierwsze z pra-prawnucząt.

Pan Stanisław, syn powstańca śląskiego, już w czasie wojny rozpoczął pracę na kopalni Jankowice. Najpierw prowadził na dole konia, ale szybko został strzałowym i tak do emerytury, na którą przeszedł w 1976 roku. — *Strzelałem jeszcze za Hitlera* — wspomina po latach. Co roku z bliskimi z nabożeństwem celebryje Barbórkę. Małżonkowie sami zbudowali dom, w którym dzisiaj mieszkają; rozpoczęli od robienia cegieł nad żorskim stawem Papierok, które później wypalili w jednorazowym

Wierław Trzebia

piecu zbudowanym na podwórku. Po dwóch latach wprowadzili się do dwóch izb. Później pan Stanisław pomagał też przy budowie pierwszego kościoła w Kłokocinie. W imieniu rybniczian, życzymy kolejnych małżeńskich jubileuszy.

(WaT)



W dniu wyjątkowego jubileuszu życzenia w imieniu prezydenta miasta przekazał małżonkom wiceprzewodniczący rady miasta Jan Mura, zaś w imieniu rady dzielnicy Wiesława Brząkalik i Zygmunt Kula

## Poszukuje źródeł

**Jerzy Szczygielski, autor cenionych książek o historii sportu w Rybniku i na Śląsku, od lat związany z rybnickim Klubem Olimpijczyka „Sokolnia”, przygotowuje dwie kolejne, ważne publikacje.**

Monografię sportu w Rybniku od XIX w. do roku 2015 oraz drugie wydanie książki „Rybnik. Słownik biograficzny” (I wydanie autorstwa L. Musiolika ukazało się w roku 2000).

I stąd jego prośba o pomoc w dotarciu do materiałów źródłowych – starych wydawnictw, gazet, biuletynów, programów zawodów, albumów, a nawet osobistych notatek oraz starych zdjęć (do 1950 r.) o tematyce sportowej. Osoby posiadające takie materiały i skłonne pomóc autorowi prosimy o kontakt telefoniczny (nr tel.: 32 42 23 550) lub mailowy (media-sport@o2.pl). Autor prosi również o kontakt wszystkie osoby, które uważają, że ich biografie powinny pojawić się w drugim wydaniu rybnickiego słownika biograficznego. Za wszelką pomoc w imieniu Jerzego Szczygielskiego z góry dziękujemy.

## Uniwersytet III Wieku



zaprasza na zajęcia do swojej siedziby, przy ul. Sobieskiego 15, tel. 32 755 79 90

### Program zajęć na kwiecień

- 1.04., wtorek – wycieczka do Cieszyna, wyjazd godz. 7.30;
- 3.04., czwartek, godz. 11.00 – wykład: „Wielkie miłości polskiego średniowiecza” (B.Czwojdrak);
- 7.04., poniedziałek, godz. 10.00 – dyżur prawniczy – mec. Szczepan Balicki;
- 9.04., środa, godz. 12.30 – wykład: „Witaminy, minerały, suplementy – prawda i mity” (Marek Jaskoła);
- 10.04., czwartek, godz. 11.00 – Wykład z cyklu poezja śpiewana cz. II – Kabaret Starszych Panów (Jerzy Frelich)
- 12.04., sobota, godz. 14.00 – Spotkanie przedświąteczne „Jajeczko” (zapisy do 8.04.2014r)
- 24.04., czwartek, godz. 11.00 – wykład: „Złotówka czy euro” (Edmund Korzuch)
- 27.04., poniedziałek, godz. 10.00 – dyżur prawniczy – mec. Gerard Kuźnik

### Przerwa świąteczna od 14 do 22 kwietnia

Zapraszamy na wykłady wszystkie osoby zainteresowane danym tematem, pozostałe zajęcia wg planu wywieszono na tablicy ogłoszeń – tylko dla członków UTW Rybnik

## Spotkanie rodziców dzieci chorych na cukrzycę

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy 10 kwietnia o g. 16.30 do filii nr 2 rybnickiej biblioteki (ul. Zebrzydowska 30) na spotkanie grupy wsparcia „Rodzice Rodzicom” dzieci chorych na cukrzycę. Celem spotkań jest wymiana doświadczeń i wzajemna pomoc. Więcej informacji udzielamy telefonicznie: 32 422 53 17 lub 661 666 068.



## Kobiece historie

Początek wiosny w rybnickich dyskusyjnych klubach książki będzie okazją do sięgnięcia po literaturę kobiecą. 16 kwietnia o g. 17 w Oddziale Zbiorów Specjalnych (ul. Szafranka 7) odbędzie się spotkanie poświęcone opowiadaniom noblistki Alice Munro zawartym w tomie „Uciekiniarka. – Książka zdobyła wiele prestiżowych nagród, Autorka daje nam osiem historii, które łączy podobna tematyka: problemy ludzkiej egzystencji, złożonych relacji i spraw codziennych – czyli to, z czego składa się życie – mówi Monika Chlińska-Mijała z rybnickiej biblioteki. Natomiast filia nr 2 (ul. Zebrzydowska 30) 24 kwietnia o g. 16 zaprasza na rozmowę o książce Erica-Emmanuela Schmidta „Marzycielka z Ostendy”. Jak na tego autora przystało, będzie to opowieść o prawdziwej, jedynej miłości i kruchości ludzkich marzeń.



## POLECA!

### Ślub doskonały

**Spektakl w wykonaniu dobrze znanego rybnickim widzom warszawskiego teatru Kwadrat.** Komedia, która pouczy, rozbawi, a co bardziej wrażliwych przerazi. Przedstawienie będzie okazją do zobaczenia na scenie popularnych aktorów, m.in.: Pawła Małaczyńskiego, Marty Żmudy Trzebiatowskiej i Andrzeja Nejmana.

1 kwietnia, wtorek – g. 17.30, 20.30

### Roma i Julian

**Brawurowa komedia romantyczna w wykonaniu Krakowskiego Teatru Scena Stu.** Historia Romy, która chce zostać mężczyzną i Juliana, również marzącego o zmianie płci. Komedia romantyczna z wartką akcją, dowcipnymi dialogami i zaskakującą puentą to najkrótszy opis sztuki w reżyserii Krzysztofa Jaroszyńskiego.

3 kwietnia, czwartek – g. 19

### II Music & Soul Festival

**Drugą edycję festiwalu promującego „muzykę duszy” – klimatyczną i skłaniającą do refleksji zdominują utalentowane kobiety.** Na scenie zobaczymy Gabrielę Gąsior w koncercie promującym jej debiutancki album z zespołem Holy Noiz „Bez Ciebie nie ma mnie” oraz Grażynę Łobaszewską, porównywaną z Aretą Franklin czy Billie Holiday, która zaśpiewa utwory z płyty „Przepląwamy”. Ostatni soulowy wieczór wypełni Natalia Niemen. W multimedialnym koncercie córka Czesława Niemena przybliży mniej

znaną i mniej rozpowszechnioną twórczość swojego taty. Nie zabraknie też największych „hitów” Czesława Niemena, takich jak „Jednego serca”, „Dziwny jest ten świat” czy „Płonąca stodoła” oraz utworów autorstwa jego utalentowanej córki.

**Szczegółowy program:**

- 4 kwietnia (piątek), g. 20 – Gabriela Gąsior & Holy Noiz
- 5 kwietnia (sobota), g. 20 – Grażyna Łobaszewska
- 6 kwietnia (niedziela), g. 18 – Natalia Niemen w programie „Niemen mniej znany”.

### Gruziński sen

**To tytuł wystawy fotografii w galerii sztuki Rybnickiego Centrum Kultury.** Na ekspozycję złożą się zdjęcia Artura Jurkowskiego, Michała Pawełczyka i Jakuba Sochackiego, wykonane podczas ich rowerowych i trekkingowych wypraw do Gruzji. W trakcie wernisażu nie zabraknie pokazu slajdów, degustacji potraw i wina gruzińskiego oraz interesujących opowieści z podróży.

10 kwietnia, czwartek – g. 18

### Kielich przymierza

**Wyjątkowy koncert pasyjny „Kielich przymierza” w kościele Królowej Apostołów w Śródmieściu.** Wystąpi orkiestra symfoniczna studentów Akademii Muzycznej w Katowicach po batutą rybniczana Piotra Kotasa, chór Bel Canto pod kierunkiem Lidii Blazel – Marszolik oraz soliści: Małgo-

rzata Hutek, Martyna Czech i Jakub Blokesz.  
12 kwietnia, sobota – g. 20

### Księżniczka czardasza

**Operetka w trzech aktach autorstwa Emmericha Kalmana, w wykonaniu Gliwickiego Teatru Muzycznego.** Ognisty czardasz, najbardziej podejrzane lokale Budapesztu i przepych wiedeńskich salonów – słowem: jedna z najstojniejszych w świecie operetek na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej.

13 kwietnia, niedziela – g. 17

### W Dolinie Muminków

**Przedstawienie dla dzieci, które przypomni przygody znanych wielu pokoleniom Muminków, mieszkańców niezwykle doliny.** Teatr lalek, liczne piosenki oraz wielobarwna scenografia, wierna oryginalnym ilustracjom wydań książkowych zachwyci nie tylko najmłodszych widzów. Bajka Tove Jansson z repertuaru Teatru Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie.

27 kwietnia, niedziela – g. 16

### Single i remiksy

**Sztuka Marcina Szczygielskiego w reżyserii Olafa Lubaszki.** Komedia demaskująca mechanizmy korporacyjnych relacji i obnażająca rzeczywisty charakter życia wielkomiejskich singli. Na scenie Weronika Książkiewicz, Anna Mucha, Lesław Żurek i Wojciech Medyński.

30 kwietnia, środa – g. 19

(D)

7 kwietnia, godz. 19.00

#### WIELKIE PIĘKNO

prod.: Francja/Włochy 2013, dramat/komedia, czas: 144 min., scen. i reż.: Paolo Sorrentino, obsada: Toni Servillo, Carlo Verdone, Sabrina Ferilli.

Jep Gambardella – przystojny, czarujący mężczyzna – pomimo pierwszych oznak starzenia się w pełni korzysta z miejskiego życia. Na tarasie jego rzymskiego apartamentu z widokiem na Koloseum wydaje przyjęcia, na których rozgrywana jest komedia nicości.

OSCAR 2014 – za najlepszy film nieanglojęzyczny, Złoty Glob 2014 – za najlepszy film zagraniczny.



14 kwietnia, godz. 19.00

#### TAJEMNICA FILOMENEY

prod.: Francja/USA/Wielka Brytania 2013, dramat, 94 min., reż.: Stephen Frears, obsada: Judi Dench, Steve Coogan, Sophie Kennedy Clark.

Filomena Lee jest prostą, religijną Irlandką. Jako młoda dziewczyna zaszła w ciążę i zhańbiona została odesłana do klasztoru. Tam urodziła dziecko, które zakonniczki oddały do adopcji. 50 lat później postanawia odnaleźć syna. Pomaga jej błyskotliwy dziennikarz polityczny, zainteresowany kontrowersyjnym tematem.

OSCAR 2014 – nominacja, Złoty Glob 2014 – nominacja.



28 kwietnia, godz. 19.00

#### IDA

prod.: Dania/Polska 2013, dramat, czas: 80 min., scen. i reż.: Paweł Pawlikowski, obsada: Agata Kulesza, Agata Trzebuchowska.

Lata 60. w Polsce. Anna jest nowicjuszką, sierotą wychowywaną w zakonie. Przed złożeniem ślubów matka przełożona stawia warunek: Anna musi odwiedzić swoją ciotkę Wandę, jedyną żyjącą krewną. Obie wyruszają w podróż, która ma im pomóc nie tylko w poznaniu tragicznej historii ich rodziny, ale i prawdy o tym, kim są.

ORŁY 2014 – najlepszy film, najlepsza aktorka, najlepszy reżyseria.



# Agnysa czy Neszka

**W śląszczyźnie jest dużo Czechizmów, czyli wyrazów pochodzenia czeskiego, ale to zjawisko językowe w śląskiej mowie jest prawie niezauważane. Szkoda! Przecież jest to ważna i ciekawa perełka śląskiej kultury. Zastanówmy się jednak dlaczego o Czechizmach się nie mówi? Dlaczego Ślązoków nie kojarzy się z Czechami? Dlaczego problem ten nie budzi dzisiaj żadnych emocji?**

Myślę, że przede wszystkim mało kto wie, iż od czasu do czasu w X, XI, XIII, XIV, XV i XVI wieku Śląsk należał do Czech. Do Czech również Ślązoki nie wyjeżdżali i nie wyjeżdżają masowo do roboty, nie starają się u Czechów o podwójne obywatelstwo, nie występują o uznanie czeskiej narodowości... Prawie znikoma jest też wiedza na temat śląsko-czeskiej czy polsko-czeskiej historii. No i wreszcie rzadko ludzie mają świadomość, jakie to śląskie słowa pochodzą z języka czeskiego. A tych Czechizmów jest u nas bardzo dużo. A czym bardziej na południe Śląska, czym bliżej do granicy czeskiej, tym Czechizmów więcej! Oto kilka przykładów: babowka – babka, bachraty – gruby, beblanie – bełkotanie, bezmała – nieomal, brusić – ostrzyć, cesta – droga, dej pozór – uważaj, galan – kawaler, gorko – ciepło, graczki – zabawki, hacka – rodzaj husty, haderlok – zbieracz szmat, hadra – szmata, hasiok – śmietnik, hned – wkrótce, hruby – gruby, husi albo hansy – gęsi, kapry – karpie, kartacz – miotła, łozarty – pijany, mamlas – oferm, owiynzina – wołowina, przoć – kochać, rzić – pupa, skurzica – cynamon, strom – drzewo, swaczyna – podwieczorek, topić – palić w piecu i wiele innych.

Od pewnego jednak czasu zaczynam się coraz poważniej zastanawiać, czy zbyt bezkrytycznie nie uznaje się, że wszystkie te śląskie Czechizmy to na pewno Czechizmy. Bo może to zjawisko można wyjaśnić jeszcze na inne sposoby?

**SPOSÓB PIERWSZY.** Może przykładowo słowo mamlas i brusić należały wiele set lat temu do zbioru wyrazów powszechnie używanych przez wszystkich Słowian. Natomiast do dzisiaj zarządzaniem przypadku akurat słowa te przetrwały u Czechów i Ślązoków. Nie musi to dotyczyć wszystkich wspólnych słów, ale tylko niektórych. Przykładowo mamlas byłoby oczywiście Czechizmem a już brusić – nie. Jest to wysoce prawdopodobne, choć oczywiście badanie i udowadnianie tego zagadnienia nie jest tak proste jak dodawanie typu dwa plus dwa. Nie powinny się też tym zagadnieniem zajmować mamlasy nie znające biegle śląskiego i czeskiego, bo wtedy ich wyniki badań będą mamlaśiat. A propos, niedawno ktoś zapytany przeze mnie o znaczenie śląskiego słowa mamlas, powiedział: Mamlas? To pewnie leśniczy, bo ma las! No więc właśnie tacy geniusze nie powinni się zajmować sprawami związków śląskiej mowy z czeską. Idźmy jednak dalej by omówić

**SPOSÓB DRUGI.** Zatem może to Czesi zapożyczyli ze śląskiej mowy słowo mamlas albo

brusić? Czy to jest w ogóle możliwe? Przecież to dawniej właśnie Czesi wielokrotnie podbijali Śląsk, to ich urzędnicy i sędziowie sporządzali na Śląsku dokumenty w języku czeskim, to Ślązoki studiowały od XIV wieku na uniwersytecie Karola w Pradze. Również przez Czechy prowadziły drogi Ślązoków w kierunku na Wiedeń czy Rzym. Językowe wpływy czeskie wykazuje też język staropolski. A zatem należy całkowicie odrzucić pogląd, że Czesi mogli ze Śląska cokolwiek przyjąć? Otóż ja uważam, że mogli przyjmując i przyjmowali! Może nie było tej śląskości w czeskiej kulturze za dużo, może nie płynęła ona do Pragi w XIV wieku, kiedy Czesi przeżywają swój złoty wiek. Ale w wieku XIII? Pewnym tropem byłby tutaj żywot św. Agnieszki Czeskiej.

Już tylko śląskie wersje imienia Agnieszka pokazują wielowątkową kulturę Śląska. A sprawa jest mi znana także dlatego, że moja babcia miała właśnie na imię Agnieszka. Więc na świadectwie przystąpienia do Pierwszej Komunii św. z kwietnia 1917 roku wypisano mojej babci imię – Agnieszka. Czy to „i” to błąd? Trudno powiedzieć, bo w domu i tak mówili jej Agnys.

A to pochodzi od Agnes, czyli od łacińskiego i niemieckiego sposobu zapisania tego imienia. Mojej babci mówili więc – Agnys, zaś sąsiadka z przeciwka to była – Agnysa. Jakież to było praktyczne i z tego powodu nigdy nikt nie pomylił Agnys z Agnysą. Ale spotykało się po śląskich domach jeszcze inne wersje tego imienia, jak: Agnyska, Anyszka, Nyszka, Nysia, Nyśka... Pamiętam również, jak Wiceślązoczka Roku Zofia Przeliorz z Osin koło Żor opowiadała gawędę o swojej ciotce Neszka. I właśnie jak słyszę tę śląską wersję – Neszka, to zaraz przypomnia mi się brzmienie imienia Agnieszka po czesku – Anežka. Ale przejdźmy wreszcie do sprawy tej Agnieszki Czeskiej. Otóż Anežka Česká – bo tak to się pisze po czesku, była królowną, czyli córką króla Czech Przemysława Ottokara I.

Żyła w latach 1205-1282. Gdy była młodą dziewczyną, to przyobiecana została na małżonkę jednemu z synów księcia śląskiego Henryka Brodatego. I tu zaczyna się bardzo znaczący śląski wątek i przełomowy moment życia św. Agnieszki. Zatem mając około jedenastu lat, udała się



Na czeskich 50 korunach jest św. Agnieszka Czeska, która kształciła się na Śląsku. Jej święto przypada w marcu

razem ze starszą siostrą Anną na Śląsk, do Trzebnicy, gdzie na trzy lata w klasztorze cysterek powierzono ją opiece, edukacji i formacji wielkiej postaci z dziejów Śląska – św. Jadwidze, księżnej i przyszłej teściowej. To właśnie św. Jadwidze śląskiej zawdzięczała Agnieszka solidne podstawy życia religijnego. Kiedy jednak dwóch synów księcia śląskiego umarło bardzo młodo, a trzeci poślubił jej siostrę Annę, Agnieszka powróciła do Czech. Jednak wyjeżdżając ze Śląska i spod opieki św. Jadwigi, Agnieszka nie była już tą samą osobą. Odtąd całkowicie poświęciła się sprawom religijnym, fundując między innymi w Pradze szpital oraz klasztor klarysek, zwany Czeskim Asyżem, do którego rok później wstąpiła. Z jednej strony żyła ubogo i pomagała biednym oraz chorym, z drugiej zaś prowadziła życie światowe, korespondując ze św. Klarą z Asyżu czy papieżami. Dla mnie więc św. Agnieszka Czeska jest dobrym przykładem promieniowania śląskiej kultury na Czechy. Wtedy zresztą, w tym XIII wieku, w złotym wieku śląskiej kultury, światło ze Śląska świeciło też na Polską stronę, co potwierdzają takie śląskie osobistości w stołecznym Krakowie, jak św. Jacek, bł. Bronisława czy biskup Iwo Odrowąż. Ale to już osobny temat.

**Marek Szoltysek**



Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!



118/1

## Zdjęcie 118/1

Przedstawiamy dzisiaj ciekawe śląskie zdjęcie zrobione na pewno na terenie powiatu rybnickiego około roku 1947/1949. Widzimy na nim liczną śląską rodzinę,

najprawdopodobniej zebraną na okoliczność czyichś urodzin. Nasze pytanie jednak dotyczy głównego bohatera tej fotografii, czyli samochodu. Otóż może jakiś znawca starych pojazdów potra-

fi określić co to za auto. Może pomocne będą dwie początkowe litery widoczne z przodu na masce, na kracie z chłodnicy, a są to litery „Kw...” lub może Ku...”. I drugie pytanie: Samochód ma rejestra-

cję „H 6320...”. Czy to znaczy, że był zarejestrowany w Chorzowie? Może ktoś potrafi rozstrzygnąć tę zagadkę? Odpowiedzi prosimy najlepiej kierować mailem!

## Zdjęcia 118/2 i 118/3

Widzimy tutaj dwa obrazy, przedstawiające ponad wszelką wątpliwość tę samą osobę. Obraz z lewej (118/2) sfotografowałem w skarbcu katedry we francuskim mieście Troyes. Jest to olejny obraz na desce z XV wieku przedstawiający cysterskiego zakonnik *św. Bernarda z Clairvaux*. Gdy go fotografowałem, od razu wydawał mi się znajomy. I dopiero po powrocie do Rybnika przypomniałem sobie, że podobną twarz widziałem już i sfotografowałem na terenie naszego miasta. Poszukałem w swoim archiwum i potwierdziłem to przypuszczenie – to jest właśnie to zdjęcie z prawej (118/3) – zrobiłem je na probostwie w dzielnicy Rybnika – Boguszowice Stare w 1999 roku. A co tam robi ten najpóźniej XVIII-wieczny obraz *św. Bernarda*? Odpowiedź jest prosta – pierwotnie parafia boguszowicka była własnością cystersów z Rud. I pewnie patron cystersów, *św. Bernard* wisiał w starym drewnianym boguszowickim kościele. Jednak podczas jego przenosin do Ligockiej Kuźni, obraz pozostał na farze. Nie do mnie oczywiście jest dopytywać, gdzie on aktualnie się znajduje i czyją jest własnością, natomiast bez wątpienia jest to cenny zabytek naszej lokalnej kultury i powinien być opisany



118/2



118/3

i zabezpieczony dla następnych pokoleń. A ów boguszowicki obraz nie jest malowany na drewnie – jak jego francuski pierwowzór – ale na płótnie.

**UWAGA! Informacje, uwagi i inne materiały można dostarczać do redakcji „GR”, ale też przysyłać na adres mailowy: [szoltysek@szoltysek.com.pl](mailto:szoltysek@szoltysek.com.pl)**



## Ligowcy o awans, młodzież w finałach

Siatkarze TS Volley Rybnik na dwie kolejki przed końcem II fazy rozgrywek zapewnili sobie udział w turnieju półfinałowym o awans do I ligi. W ostatnim meczu przed własną publicznością pokonali 3:0 Czarnych Katowice i umocnili się na drugim miejscu w tabeli tuż za prowadzącą Wartą Zawiercie. Przed podopiecznymi trenera Wojciecha Kasperskiego jeszcze dwa spotkania wyjazdowe: 29 marca w Opolu z AZS-em i 12 kwietnia w Strzelcach Opolskich z tamtejszym UKS-em, ale ich wyniki nie będą już miały wpływu na ostateczne rozstrzygnięcia tego etapu rozgrywek. Dwa turnieje półfinałowe odbędą się na początku maja, a ich organizator zostanie wybrany w drodze losowania. W półfinałowej potyczce podopieczni trenera Wojciecha Kasperskiego zmierzą się ponownie z dobrze już sobie znaną Wartą Zawiercie oraz z dwoma zespołami z grupy 6 II ligi: Karpatami Krosno i Błękitnymi Ropczyce.

**W parze z sukcesami seniorów idą wspaniałe wyniki siatkarskiej młodzieży Volley'a Rybnik.** Drużyny młodzików, jak i juniorów zapewniły sobie awans do finałów mistrzostw Polski. Młodzicy po zajęciu 3 miejsca na Śląsku bez straty seta wygrali turniej ćwierćfinałowy, a w półfinałach, które odbyły się w Rybniku pokonali kolejno: Maraton Świnoujście, Feniksa Leżajsk i Tęczę Krosno Odrzańskie. Juniorzy awans do finałowego turnieju wywalczyli na parkiecie w Świnoujściu, gdzie w decydującym o awansie pojedynku pokonali miejscowy Maraton 3:1. Wcześniej juniorzy Volley'a podobnie jak ich młodsi koledzy, zajęli 3 miejsce na Śląsku, a w turnieju ćwierćfinałowym w Jastrzębiu Zdroju odnieśli komplet trzech zwycięstw pokonując kolejno: AZS PWSZ Nysę, Białiankę Bielawę i Wifamę Łódź. Finał mistrzostw Polski juniorów odbędzie się w dniach 2-6 kwietnia w Bydgoszczy, a finałowy turniej młodzików zaplanowano na 25-27 kwietnia w Człuchowie.



Anna Mroszczak, złota medalistka ME

## Złoto w drużynie

**Anna Mroszczak, zawodniczka RMKS-u Rybnik, wróciła z szermierczych mistrzostw Europy junierek (do 20 lat) w Jerozolimie ze złotym medalem za drużynowe mistrzostwo starego kontynentu.** Tytuł zdobyła wspólnie z Jagodą Zagają (Piast Gliwice), Kamilą Pytką (AZS AWF Warszawa) i Aleksandrą Zamachowską (KKS Kraków). Po wcześniejszym turnieju indywidualnym Polki zostały rozstawione z numerem „1” i tak już zostało. W drodze po tytuł mistrzowski wygrały 45:30 ze Szwajczarkami, 45:41 z Rosjankami, a w finale po horrorze 45:44 z Włoszkami.

W turnieju indywidualnym najmłodsza w polskim zespole Anna Mroszczak (pierwszy start w tej kategorii wiekowej w turnieju tej rangi) zajęła 52 miejsce, ale złoty medal ME w drużynie to aktualnie największe osiągnięcie młodej rybnickiej szpadzistki na arenie międzynarodowej.

Tydzień wcześniej, również w Jerozolimie, odbyły się mistrzostwa Europy kadetek, w których rybnicka szpadzistka zajęła siódme miejsce. Zdaniem trenera Artura Fajkisa to dobry, choć może nie rewelacyjny wynik, który potwierdza jej wysoką formę i medalowe aspiracje, ale też pozostawia pewien niedosyt i może być motywacją do dalszej pracy. Ranga zawodów sprawiła, że do fazy grupowej Anna Mroszczak przystąpiła wyraźnie spięta i przegrała pierwsze trzy walki. Kolejne trzy już wygrała, ale do fazy pucharowej przystąpiła z 38 pozycji, mając bardzo trudną ścieżkę do strefy medalowej. Pierwsze trzy walki z trudnymi rywalkami nie bez kłopotów wygrała, ale pojedynek o medal z Włoszką Bożą zakończył się jej wyraźną porażką 5-15. Bardzo dobrze dysponowana Włoszka doszła do finału, ulegając w nim jednym punktem Białorusince Khlystunovej. W turnieju drużynowym Anna Mroszczak z trzema reprezentacyjnymi koleżankami zajęła szóste miejsce.

## Prudel znów Sportowcem Roku

**Siatkarz plażowy Mariusz Prudel z Volley'a został najlepszym sportowcem Rybnika roku 2013.**

Już tradycyjnie kryształową statuetkę z rąk prezydenta miasta Adama Fudalego w imieniu sportowca trenującego obecnie w ciepłych krajach odebrał prezes Volley'a Rybnik Roman Pinoczek.

Prudel najlepszym sportowcem swego rodzinnego miasta został po raz piąty i trzeci z rzędu. W minionym roku nasz olimpijczyk i jego partner z pary Grzegorz Fijałek zdobyli tytuł mistrzów Polski i brązowy medal mistrzostw Europy.

Okazją do ogłoszenia laureata nagrody dla sportowca roku było spotkanie prezydenta z rybnickimi sportowcami, którzy w minionym roku odnieśli znaczące sukcesy, jakie w magistracie odbyło się 11 marca. Listy gratulacyjne

odebrało 54 sportowców reprezentujących 13 rybnickich klubów. Co ciekawe aż 31 wyróżnionych osób, czyli większość, uprawia sporty walki (boks, judo, ju jitsu, taekwon-do, muay thai). Jedynymi uhonorowanymi przedstawicielami gier zespołowych byli młodzi bejsbolści Silesii Rybnik, którzy latem ubiegłego roku zdobyli srebrny medal mistrzostw Polski juniorów. Sportowcy z wynikami otrzymali również nagrody finansowe wynoszące od 130 do 2140 zł brutto.



Statuetkę dla Sportowca Roku 2013, w imieniu Mariusza Prudla, z rąk prezydenta Adama Fudalego, odbiera Roman Pinoczek

## Koszykarki po sezonie

**Koszykarki Basket ROW Rybnik półfinałowym spotkaniem Pucharu Polski z Wisłą Can-Pack Kraków (59:91 dla Wisły, która zdobyła Puchar Polski) definitywnie zakończyły 7 marca tegoroczny sezon.** Tydzień wcześniej w hali w Boguszowicach, w ostatnim ligowym pojedynku pokonały Rivierę Gdynia 71:64 i udział w Basket Lidze Kobiet zakończyły na siódmym miejscu, które zapewniły sobie praktycznie już na początku rywalizacji decydującej o ostatecznym kształcie dolnej części ligowej tabeli (miejsca 7-10). W sumie w tegorocznych rozgrywkach BLK podopieczne trenera Kazimierza Mikołajca w 24 rozegranych spotkaniach (18 w rundzie zasadniczej i 6 w meczach o miejsca 7-10) odniosły 12 zwycięstw i poniosły tyle samo porażek. Rybniczankom wyraźnie lepiej grało się na wyjazdach, gdzie w sumie odniosły 7 zwycięstw (m.in. w Polkowicach pokonały mistrzynię Polski). Właśnie zwycięstw we własnej hali zabrakło do awansu do czołowej szóstki ligi, co było sportowym celem zespołu. W 24 rozegranych ligowych meczach punkty dla Basket ROW Rybnik zdobyły: **R.Harris** 332, **M.Walker** 249, **A.Kuncewicz** 215, **J.Velinovic** 189 (rozwiązała kontrakt z rybnickim klubem na początku stycznia), **A.Nowacka** (Gajda) 188, **M.Stelmach** 108, **A.Morawiec** 91, **J.Kędzia** 86, **A.Kułaga** 55, **J.Zielonka** 44 i **J.Łabuz** 30.

Najsukuteczniejszą zawodniczką rybnickiej drużyny była 28-letnia Rebecca Harris (na zdjęciu w środku)



Strony sportowe redaguje Marcin Troška





Fatalnie rozpoczęli rundę wiosenną walcząc o utrzymanie w I lidze piłkarze Energetyka ROW-u Rybnik.

## Nowy trener zamiast punktów



Po pierwszych wiosennych meczach piłkarze Energetyka ROW-u Rybnik nie mieli powodów do radości

W pierwszych trzech meczach zdobyli ledwie jeden punkt i osiedli na dnie tabeli, tracąc do najbliższego rywala 2 pkt.

Otwierając rundę wiosenną mecz ze Stomilem Olsztyn rybniczanie przegrali na swoim boisku 2:0 i był to najmniejszy wymiar kary za fatalną grę, bo goście nie wykorzystali jeszcze rzutu karnego. Pojedynk z GKS-em Tychy rozegrany również na rybnickim stadionie zakończył się podziałem punktów, ale de facto był dla gospodarzy jak porażka. Już w 4. minucie bramkę dla ROW-u zdobył Łukasz Bałuszynski, a od 29. minuty goście grali w dziesiątkę. Nie pomogło; w 83 minucie po bramce z rzutu karnego tyszanie wyrównali. Gdy trzeci wiosenny mecz z Wisłą Płock na wyjeździe rybniczanie przegrali 1:2, kierownictwo Energetyka postanowiło zakończyć współpracę z trenerem Markiem Wleciałowskim, który przejął drużynę w nieco awaryjnym trybie w listopadzie ub. roku po odejściu do Górnika Zabrze dotychczasowego trenera Ryszarda Wieczorka (też już nie pracuje w Górnika). Trener Wleciałowski prowadził rybnicki zespół w dwóch meczach rundy jesiennej i w trzech rundy wiosennej; ich bilans jest fatalny – rybniczanie zdobyli w nich tylko jeden, jedyny punkt w meczu z Tychami.

Nowym trenerem rybnickich piłkarzy został dobrze znany w Rybniku Jan

Furlepa, były piłkarz dawnego ROW-u, który trenował już drużynę Energetyka i wiosną 2011 roku wprowadził ją do II ligi, ale w tej II lidze już drużyny nie poprowadził. — *Z trenerem Wleciałowskim współpracowało nam się bardzo dobrze, ale w sytuacji, gdy mamy nóż na gardle nie takie kwestie są najważniejsze. Trener Jan Furlepa jest praktykiem; może proste, zdecydowane działania uratują nas przed spadkiem do II ligi. Jeszcze nie jest za późno. Rozmowy na forum zarządu klubu trwały długo, zdania były podzielone, ale decyzja zapadła* — mówi Grzegorz Janik, prezes klubu.

Pierwszy mecz pod wodzą nowego trenera nasi piłkarze rozegrają w niedzielę 30 marca o 12.15 na stadionie miejskim w Rybniku, przy asyście kamer telewizji Orange Sport. Ich rywalem będzie Flota Świnoujście (14 m. 23 pkt). Rybniczanie zajmują miejsce 18. i tyleż punktów mają na swoim koncie. Nie licząc meczu z Flotą, mają do rozegrania jeszcze 12 meczów, w tym siedem na swoim boisku.

Najbliższe mecze w Rybniku: **30 marca g. 12.15:** ROW – Flota Świnoujście; **11 kwietnia g. 19:** ROW – Okocimski Brzesko; **19 kwietnia g. 15:** ROW – GKS Katowice; **23 kwietnia g. 19:** ROW – Miedź Legnica.

W niedzielę 13 kwietnia o 14.45 na stadionie przy ul. Gliwickiej, meczem z utytułowaną Polonią Bydgoszcz żuźlowcy ROW-u Rybnik rozpoczną swoje zmagania w Polskiej Lidze Żuźlowej, bo tak oficjalnie nazywa się od tego roku żuźlowa I liga.

## Żuźlowcy rozpoczną ligę

Nasz beniaminek nie będzie miał łatwego zadania; na osiem drużyn aż trzy to ubiegłoroczni ekstraklasy. Pierwszym z nich jest bydgoska Polonia, a dwaj kolejni to zespoły z Gniezna i Rzeszowa, z którymi rybniczanie zmierzą się na wyjeździe w drugiej i trzeciej kolejce ligowej 21 kwietnia i 4 maja.

Prezes Krzysztof Mrozek skompletował bardzo ciekawy skład. Do trzonu drużyny z ubiegłego sezonu dołączyli: 23-letni Australijczyk Dakota North i 32-letni Anglik Chris Harris, który od startów w rybnickim klubie w sezonach 2006 i 2007 rozpoczął swą przygodę z polską ligą. W zespole pojawili się też dwaj debiutujący w nim krajowi seniorzy: 31-letni wychowanek klubu z Ostrowa Michał Szczepaniak i pochodzący z Rzeszowa 29-letni Dawid Stachyra. Obowiązkowy duet juniorów stanowią wychowanek Rybka Kacper Woryna i pozyskany z Częstochowy Marcin Bubel. Licencję ma już też kolejny wychowanek Rybka i ROW-u Kamil Wieczorek, ale w lidze będzie mógł zadebiutować dopiero po swoich 16. urodzinach, czyli po 30 kwietnia.

Jak mówi prezes Mrozek, plan minimum to awans do play-offów (pierwsza czwórka ligi), a potem walka o awans do ekstraklasy. Istotnych zmian regulaminowych nie ma; najważniejsza to zniesienie KSM-ów, które z urzędu wyrównywały siłę rażenia występujących w lidze drużyn.

Pogoda przygotowaniu do sezonu sprzyjała. W pierwszym sparingu podopieczni trenera Jana Grabowskiego pokonali na swoim torze ekstraklasy Betard Wrocław (obie drużyny wystąpiły bez swoich czołowych obcokrajowców) 50:40. Sparingowe plany skomplikowało wycofanie się z dwóch umówionych wcześniej potyczek Włókniarza Częstochowa. Awaryjnie ekstraklasowca zastąpi drugoligowiec z Opoli. Pierwszy sparingowy pojedynek odbędzie się na rybnickim stadionie w czwartek 3 kwietnia o g. 16, a rewanż następnego dnia w Opolu. Ostatnim sparingpartnerem będzie drugoligowa Wanda Kraków; mecz w Rybniku zaplanowano na sobotę 5 kwietnia, a rewanż na torze rywali na niedzielę. Klubowy slogan brzmi: „Czarny sport – czyste emocje”; warto ich zakosztować.



Podobnie, jak w roku 2011 rybnicki żuźlowcy rozpoczną walkę w I lidze od pojedynku z Polonią Bydgoszcz

## Krótko i szybko

Ruszyła wiosenna edycja Akademii Biegania organizowanej przez MOSiR i Andrzeja Piechę, wuefistę z LO. W pierwszych zajęciach, które odbyły się 20 marca wzięło udział 91 biegaczy, ustanawiając tym samym nowy rekord frekwencji rybnickiej AB. Zajęcia odbywać się będą w każdy wtorek i czwartek aż do 26 czerwca (z wyjątkiem 1 maja i 19 czerwca). Zbiórka na parking przy boiskach piłkarskich RKP za kąpieliskiem Ruda.

W Rybnickiej Amatorskiej Lidze koszykówki rozpoczęła się faza play-off i po dwóch kolejkach wyłonione zostały pary półfinałowe. Mojito Rybnik zmierzy się z Butimex Basket Rybnik, a Hawajskie Koszule Żory rywalizować będą z Remaag Markus Reinhold Rybnik. Zwycięzcy tych par zagrają o pierwsze miejsce, a przegrani o trzecie. W grupie drużyn walczących o miejsca 5-8 Na Rondzie Team Żory zagra ze Skok Ziemi Rybnickiej

Czerwionka – Leszczyny, a Gras Invest Rybnik z Wciąż Bezimienni Monter. Spotkania wszystkich czterech par zostaną rozegrane w niedzielę 30 marca i 6 kwietnia; pierwsze mecze zaplanowano na 9.30, kolejne o g. 11, 12.30 i 14 na hali sportowej MOSiR-u przy ul. Powstańców Śl.

Rybniczanie Stanisław Nowak (82 l.) wywalczył swój kolejny tytuł tenisowego mistrza Polski weteranów. Na rozegranych w Chorzowie halowych międzynarodowych mistrzostwach Polski amatorów i seniorów zwyciężył w kategorii wiekowej 80+, pokonując jednego młodszego i jednego starszego od siebie rywala.

Na rozegranych w Jaworznie mistrzostwach Śląska juniorów w boksie zawodnicy sekcji bokserskiej RMKS Rybnik zdobyli pięć medali. Tytuł mistrzowski w wadze 52 kg wywalczył Krzysztof Kowalak, który w finale przed czasem pokonał Piotra Kaczekowskiego

z Gardy Gieraltowice. W wadze 56 kg. srebrny medal wywalczył Dawid Pierchała, a brązowe medale wywalczyli: Damian Janukowicz (48 kg.), Damian Piwowar (64 kg.) oraz Michał Wojdan (75 kg.). W Mistrzostwach nie brał udziału najlepszy junior rybnickiego klubu Sebastian Konsek, który bronił barw Polski na turnieju w Brandenburgii, gdzie w jednym dniu stoczył dwa pojedynki, zwyciężąc z Australijczykiem i przegrywając z Anglikiem.

W XV edycji Rybnickiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Leon Internet pierwszoligowe zespoły mają za sobą po 17 rozegranych spotkań, po których na prowadzeniu w ligowej tabeli znajduje się Jedynka Jankowice II, 3 pkt. tracąc do lidera Dwójka Świerklany Projtrans i Artus Żory. Czwarty w tabeli jest Jarbud Rybnik Piaski, tracąc do lidera 4 pkt. Niestety, z końcem marca z rozgrywek wycofał się Volley Marklowice, który zamykał pierwszoligową tabelę. W II lidze nastąpił już podział na

dwie grupy, tą walczącą o awans do I ligi i tą walczącą o miejsca od 9. do 17. W pierwszej grupie na prowadzeniu znajduje się Silesia Lubomia (23 pkt) przed Top Ten ZST Rybnik (21 pkt), w drugiej pierwsza w tabeli drużyna Fundacji Elektrowni Rybnik o 1 pkt wyprzedza OKIS Gaszowice – Nieszporok Motocykle.

Na pierwsze dwa turnieje minizuźlowców w tym roku, zapraszają w kwietniu do Chwałowic Rybki Rybnik. W sobotę 26 kwietnia o g. 15 na stadionie przy ul. Pod Haldą rozpocznie się V Turniej o Złotą Lampkę Górnicy Pamięci Prezesa Andrzeja Skulskiego, a dzień później, w niedzielę 27 kwietnia, też o g. 15, X Turniej o Złoty Kilofek Dyrektora KWK Chwałowice.

Trwają zapisy do organizowanego przez rybnicki MOSiR V Rybnickiego Półmaratonu Księżycowego, który odbędzie się w nocy z 28 na 29 czerwca. Więcej informacji na stronie internetowej ([www.mosir.rybnik.pl](http://www.mosir.rybnik.pl)).

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

poleca



DVD, Lech Wałęsa. Człowiek z nadziei. Reż. Andrzej Wajda, Imperial CinePix 2014.

Film opowiada o tym, jak zwykły, prosty robotnik stał się przywódcą, założycielem i pierwszym przewodniczącym „Solidarności”. Grający tytułową rolę Robert Więckiewicz doskonale pokazuje ewolucję i przemianę bohatera. Jego kreacja jest najmocniejszą stroną filmu – udało mu się Wałęsę zagrać serio, przekonująco, na szczęście bez patosu i parodii.

Mariola Przywan, Anna Jantar. Bursztynowa dziewczyna, wyd. Marginesy 2014.



Anna Jantar we wspomnieniach najbliższej rodziny oraz znajomych, m.in. Ireny Jarockiej, Zbigniewa Holdysa, Izabeli Skrybant, Krzysztofa Krawczyka czy Marii Szabłowskiej. Słynna gwiazda estrady została zapamiętana jako piękna, wrażliwa kobieta, dobry kompan i niezwykle utalentowana artystka. Książka Marioli Przywan to nie tylko ciepłe słowa, lecz także wiele wspaniałych fotografii tragicznie zmarłej piosenkarki.

Honorujemy karty

# Multikino

Rybnik, ul. Chrobrego 1, tel. 32 661 87 00

zaprasza

15 kwietnia

Kino na obcasach, godz. 20:00

Projekt Kino na obcasach stworzony z myślą o kobietach i ich specyficznych potrzebach, ma zachęcać Panie do aktywnego wypoczynku w kinie. Spotkanie organizowane 15 kwietnia (wtorek) o godz. 20 film „Inna kobieta”.

Przedpremierowym pokazom filmowym towarzyszą specjalne, kobiece atrakcje: prezentacje produktów, porady dotyczące pielęgnacji urody i zdrowego stylu życia.



25 kwietnia

Premiera filmu: „Niesamowity Spider-Man 2”

Spider-Man staje do walki z Electro, niezwykle potężnym przeciwnikiem. W międzyczasie powraca Harry Osborn, dzięki któremu Peter uświadamia sobie, że wszystkich złoczyńców łączy ze sobą OsCorp.



## OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA RYBNIKA

z dnia 19 lutego 2014 r.

w sprawie średniego miesięcznego kosztu utrzymania mieszkańca w Miejskim Domu Pomocy Społecznej w Rybniku przy ul. Żużlowej 25 w roku 2014

Na podstawie art. 60 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 182 ze zm.) informuję, że średni miesięczny koszt utrzymania mieszkańca w Miejskim Domu Pomocy Społecznej w Rybniku przy ul. Żużlowej 25 w roku 2014 wynosi **2.839,14 zł.**

**znak**

## Konkurs ze Znakiem – rozwiązanie

Osobiste notatki Jana Pawła II trafiły do wydawnictwa „Znak” za sprawą karydynała Stanisława Dziwisza. Prawidłowej odpowiedzi jako pierwsi udzielili: **Przemysław Gatnar, Katarzyna Błąkała i Tomasz Jabłonka.**



## Foto-zagadka

Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy, interesujesz się zachodzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.

Wystarczy uważnie przyrzeć się publikowanemu poniżej zdjęciu i ustalić, co przedstawia i gdzie się znajduje ten obiekt. Na odpowiedzi czekamy do **17 kwietnia.**

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres [gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl) (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:

2 pozycje książkowe

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980



19-litrowa butla wody z pompką



Zadzwoń i zamów!  
32 42 25 127, 501 345 006

**Rozwiązanie 2/2014** – Zdjęcie opublikowane w lutowym numerze „GR” przedstawiało werandę jednego z budynków Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, przy ul. Gliwickiej. Nagrody otrzymują: **Aleksandra Brachman i Andrzej Orzechowski (empik) oraz Bernard Walla (woda).**



Wiktor Troška

Po odbiór nagród z tego numeru należy się zgłaszać do redakcji od 2 kwietnia w ciągu miesiąca.



# Strefy nieznane

Z obserwacji zachowań kierowców wynika, że wielu z nich, zwłaszcza ci, którzy prawo jazdy zdobyli kilkanaście, a czasem i kilkadziesiąt lat temu niewiele wie o zasadach obowiązujących kierowców w tzw. strefach.

Owe strefy: ruchu, ograniczonej prędkości, zamieszkania, ograniczonego postoju i parkowania pojawiły się u nas stosunkowo niedawno. Wytyczają je nowe znaki, ale skoro kierowcy znają je tylko z widzenia, nie stosują się do ograniczeń, które znaki strefowe wprowadzają.

Za namową Jerzego Wróbla, naczelnika Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta Rybnika, spróbujemy pomóc kierowcom w uzupełnieniu niezbędnej wiedzy, co jak wierzymy, pozwoli im jeździć drogami położonymi w owych strefach przede wszystkim bezpiecznie, ale także zgodnie z przepisami.

Po pierwsze, inne zasady ruchu, czyli konkretne ograniczenia wprowadzane znakami strefowymi obowiązują w owej strefie, czyli na określonym obszarze. Co ważne (!), w przeciwieństwie do większości znaków zakazu i ograniczenia prędkości, nie są one odwoływane przez skrzyżowania, ale tylko i wyłącznie przez znaki oznaczające koniec danej strefy.

## STREFA OGRANICZONEJ PRĘDKOŚCI



Po minięciu takiego znaku (B-43) możemy jechać z maksymalną prędkością widniejącą na jego tarczy. A mogą na niej widnieć dwie prędkości – 30 lub 40 km/h. Ograniczenie to obowiązuje nas do chwili minięcia znaku (B-44), oznaczającego „koniec strefy ograniczonej prędkości”.



## STREFA RUCHU



W świetle prawa strefą ruchu może być obszar obejmujący przynajmniej jedną drogę wewnętrzną, na który wjazd i z którego wyjazd jest oznaczony odpowied-

nimi znakami drogowymi (przy wjeździe: D-52 i przy wyjeździe: D-53). Strefy ruchu wprowadzono kilka lat wstecz, by rozwiązać problem dróg wewnętrznych, parkingów przy supermarketach i centrach handlowych oraz dróg osiedlowych. Przepisy ruchu drogowego tam nie obowiązywały i policjanci nie mogli karać kierowców za złe parkowanie np. na „koperkach” dla niepełnosprawnych lub inne wykroczenia drogowe. Ustanowienie strefy ruchu sprawia, że obowiązują w niej przepisy ruchu drogowego, do których kierowcy muszą się stosować, bo jeśli je złamią i zostaną przez policję bądź straż miejską na tym przyłapani będzie im grozić mandat za normalne wykroczenie drogowe. Co ważne decyzja o ustaleniu strefy ruchu należy do właściciela bądź zarządcy danego terenu.

## STREFA ZAMIESZKANIA



Strefa zamieszkania to znak, który coraz częściej można spotkać na osiedlach i na ulicach przebiegających przez dzielnice mieszkaniowe. W strefie takiej obowiązują nas kierowców szczególne zasady ruchu. Po pierwsze,

w takiej strefie można się poruszać z prędkością nieprzekraczającą 20 km/h. Po drugie samochód można zaparkować wyłącznie w miejscach do tego przeznaczonych, czyli na postojach oznakowanych znakiem D-18, w zatokach parkingowych lub na miejscach parkingowych wytyczonych na jezdni liniami poziomymi. Nie ma mowy o popularnym parkowaniu „na ulicy”. Po trzecie, w każdym miejscu drogi i jezdni bezwzględne pierwszeństwo mają piesi i rowerzyści. Krótko mówiąc kierowcy samochodów, motocykliści czy motorowerzyści muszą uważać na pieszych i rowerzystów, a nie odwrotnie.

## STREFA OGRANICZONEGO POSTOJU



W dni powszednie w godz. 7-21



Na wszystkich drogach w takiej strefie obowiązuje zakaz postoju pojazdu. Jedyne wyjątki mogą stanowić specjalne miejsca do tego przeznaczone. Na znakach oznaczających wjazd do strefy ograniczonego postoju (...) umieszcza się zwykle również informację, w jakie dni i w jakich godzinach ten strefowy zakaz parkowania obowiązuje. W strefie tej można również dodatkowo stosować znaki zakazujące zatrzymania pojazdu (B-36).



Wielka Troska

Wciąż brakuje ministerialnego rozporządzenia dotyczącego sposobu oznakowania dróg wewnętrznych, dlatego kierowcy korzystający np. z parkingów przy supermarketach muszą się liczyć z niespodziankami. Według kodeksu ruchu drogowego, w strefie ograniczonej prędkości dopuszczalna prędkość może wynosić 30 lub 40 km/h. Jak widać na załączonym zdjęciu, w „strefie” jednego z rybnickich supermarketów obowiązuje znacznie większe, niekodeksowe ograniczenie prędkości

## STREFA PARKOWANIA

To strefa, w której za postój pojazdu jest pobierana opłata, a postój bez wnoszenia opłaty jest zabroniony. O stawkach opłat, sposobie ich pobierania, a także m.in. o tzw. „stawkach zerowych” dla niektórych użytkowników drogi w takiej strefie (np. posiadaczy kart parkingowych) decyduje prawo miejscowe.

Na znaku D-44 oznaczającym wjazd do strefy parkowania mogą być dodatkowo umieszczone informacje o tym kiedy owo parkowanie jest płatne (dni tygodnia, godziny), zaś na niebieskim tle znaku można umieścić symbol informujący o sposobie wnoszenia opłaty za parkowanie w tej strefie (parkometr, karta zegarowa).

Wyjazd z takiej strefy jest oznaczony znakiem D-45 i dopiero po jego minięciu można zaparkować pojazd bezpłatnie o ile oczywiście nie łamiemy w ten sposób innych przepisów ruchu drogowego.

Mamy nadzieję, że ten krótki zbiór zasad obowiązujących w poszczególnych strefach ułatwi naszym kierowcom stosowanie się do mniej znanych przepisów ruchu drogowego i pozwoli uniknąć przykrych konsekwencji ich łamania.

(WaT)

# Nocne dyżury aptek



Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od niedzieli do piątku trwają od g. 22 do 7, a w soboty od 22-8. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)).

31.03/1.04	Apteka „Medikus”, ul. Gliwicka 45	Północ/Carrefour
1/2.04	Apteka „Medea”, ul. Lompy 10	Boguszowice Osiedle
2/3.04	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 21	Nowiny
3/4.04	Apteka „Św. Anny”, ul. Kard. Kominka 13	Nowiny
4/5.04	Apteka „Św. Józefa”, ul. Św. Józefa 16	Maroko-Nowiny/os. Dworek
5/6.04	Apteka „Silesia”, ul. Patriotów 23	Boguszowice Osiedle
6/7.04	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20	Golejów
7/8.04	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
8/9.04	Apteka „Źródło”, ul. Wodzisławska 57	Smolna
9/10.04	Apteka „Pacis”, ul. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny/pawilon Wanda
10/11.04	Apteka, ul. Barbary 6	Niedobczyce
11/12.04	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46	Orzepowice
12/13.04	Apteka, ul. Górnośląska 34	Niedobczyce
13/14.04	Apteka, ul. Patriotów 11	Boguszowice Osiedle
14/15.04	Apteka, ul. Reymonta 60	Smolna
15/16.04	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18	Boguszowice Stare
16/17.04	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a	Chwałowice
17/18.04	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
18/19.04	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotuczka 100	Maroko-Nowiny/Real
19/20.04	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16	Śródmieście/Plaza
20/21.04	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3	Niewiadom
21/22.04	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3	Śródmieście
22/23.04	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B	Niedobczyce
23/24.04	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a	Meksyk
24/25.04	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76	Smolna
25/26.04	Apteki Familijne, ul. Żorska 2	Ligota Ligocka-Kuźnia/Tesco
26/27.04	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4	Śródmieście
27/28.04	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11	Śródmieście
28/29.04	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17	Śródmieście
29/30.04	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfantego 6	Śródmieście
30.04/1.05	Apteka „Pod Orłem”, os. Południe 17 b	Boguszowice Osiedle

Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) codziennie, również w niedziele i święta jest czynna do g. 22.

**MAGNOLIA** Maria Koch

Okolicznościowe przyjęcia:

- ✓ wesela
- ✓ komnie
- ✓ bankiety
- ✓ stypy

PRZYJĘCIA JUBILEUSZOWE PRZYSTĘPNE CENY

Rybnik, ul. św. Antoniego 10, tel. 32 42 217 30, 32 45 502 25, 513 175 857

# Giełda czeka na wystawców



W drugi weekend kwietnia (11-13.04) odbędzie się tegoroczna Giełda Budownictwa i Wyposażenia „DOM”, organizowana po raz 19. przez Izbę Przemysłowo-Handlową Rybnickiego Okręgu Przemysłowego.

Jak co roku, ta największa impreza gospodarcza w naszym regionie odbędzie się w rybnickim „Ekonomiku”, czyli w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych.

Zgłoszenia wystawców, czyli wypełnione karty zgłoszenia (dostępne na stronie internetowej izby – [www.izbaph.rybnik.pl](http://www.izbaph.rybnik.pl)) wraz z dowodem wpłaty połowy opłaty za zamówioną powierzchnię stoiska i udział w giełdzie Dom, będą przyjmowane do 10 marca w biurze organizacyjnym targów. Dla członków izby i wystawców, którzy do 10 marca wpłacą pełną kwotę należności przygotowano system rabatów. Warto też wziąć pod uwagę, że kolejność zgłoszeń decyduje o lokalizacji stoisk.

Informacje na temat giełdy „Dom” można zdobyć dzwoniąc do rybnickiej izby pod numer tel. 32 42 211 68 oraz 32 42 37 615 (adres mailowy: [biuro@izbaph.rybnik.pl](mailto:biuro@izbaph.rybnik.pl)).

## Zbiórki publiczne

Z dniem 28 marca 2014 roku Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Koło w Rybniku rozpoczyna Zbiórkę Publiczną za zgodą Prezydenta Miasta Rybnika o nr SO-I.5311.2.2014. Zbiórka będzie prowadzona w formie:

- Ofiar do skarbony stacjonarnej umieszczonej WTZ nr 2 w Rybniku, przy ulicy Andersa 14
- Sprzedaży przedmiotów na kiermaszach na ternie Miasta Rybnika, – 05.04.2014 oraz 06.04.2014 Kiermasz Hipermarket Real
- 11,12,13.04.2014 Kiermasz Galeria Focus Mall

Zbiórka publiczna potrwa do 15 czerwca 2014 roku, serdecznie zapraszamy!

• • •

Komitet Organizacyjny utworzony przy PSOUU Koło Rybnik z siedzibą w Rybniku przy ulicy Orzepowickiej 16 informuje, że w wyniku zbiórki publicznej nr SO I. 5311.1.2014 z dnia 06.02.2014 r. wydanej za zgodą Prezydenta Miasta, trwającej od 15.02.2014 do 16.02.2014 zebrano kwotę 8.888,00 zł w tym: ze sprzedaży cegiełek wartościowych 3.040,00 zł; sprzedaży przedmiotów 2.740,00 zł; ofiary do puszek kwestarskich 3.108,00 zł

Zbiórka przeprowadzana była przez Komitet Organizacyjny przy PSOUU koło w Rybniku, poniesiono 82,00 zł kosztów związanych z opłatą skarbową, a całkowity dochód przeznaczony jest na zakup busa dla Warsztatu Terapii Zajęciowej „Przystań” w Rybniku.

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

# OPTYKASZUBA

SZEROKI WYBÓR  
OPRAW I SZKIEŁ OKULAROWYCH  
GABINET OKULISTYCZNY

Rybnik, oś. NOWINY  
ul. Kard. Kominka 15E (C.H. „MISZTELA”)

KOMPUTEROWY POMIAR OSTROŚCI WZROKU  
KOMPUTEROWY POMIAR POŁA WIDZENIA  
BADANIE DNA OKA  
BADANIA DLA KIEROWCÓW tel. 32 42 45 440





# Wielkie gabaryty i elektrośmieci

W kwietniu mieszkańcy większości rybnickich dzielnic będą się mogli bezproblemowo pozbyć odpadów wielkogabarytowych i tzw. elektrośmieci, czyli różnego rodzaju domowych sprzętów i urządzeń zasilanych energią elektryczną.

Odbiorą je i wywożą bez dodatkowych opłat te same firmy, które na bieżąco opróżniają w tych dzielnicach pojemniki na śmieci. Jedynie co trzeba zrobić to wystawić w określonym dniu wszystkie te stare meble i urządzenia przed bramę swojej posesji, tak, by już parę minut po 6 rano mogła je odebrać specjalistyczna firma. Zwracamy uwagę, że do odpadów wielkogabarytowych poza meblami zaliczane są również: dywany, wykładziny dywanowe i z PCV, a także meble ogrodowe oraz opony samochodowe, ale wyłącznie z samochodów osobowych.

Harmonogram wywozu odpadów wielkogabarytowych i elektrośmieci można znaleźć m.in. na miejskiej stronie internetowej, poświęconej wyłącznie gospodaro-

waniu odpadami (www.segreguj.rybnik.eu).

Ze znacznie mniejszej części miasta duże odpady i urządzenia zostaną wywiezione w maju. Dotyczy to większości śmieciowych obwodów w dzielnicach Śródmieście oraz Maroko-Nowiny, a także dzielnic: Chwałowice, Smolna, Paruszowiec-Piaski i Rybnicka Kuźnia oraz mniejszej części dzielnicy Rybnik-Północ.

Przypominamy, że od maja firmy śmieciowe będą znów dwa razy w tygodniu odbierać z prywatnych posesji odpady zielone. Być może jednak, że ze względu na warunki atmosferyczne ich odbieranie rozpocznie się wcześniej niż przewidyują harmonogramy.

(WaT)

Alfabetyczny wykaz dzielnic z terminami odbioru odpadów wielkogabarytowych i elektrośmieci. Z dużych dzielnic będą one odbierane w ciągu kilku dni, ich mieszkańcy muszą więc sprawdzić sobie, w którym dniu powinni je wystawić przed bramę swojej posesji.

Boguszowice Osiedle	29 kwietnia
Boguszowice Stare	19 kwietnia
Chwałęcice	30 kwietnia
Chwałowice	8 i 9 maja
Golejów	15 kwietnia
Gotartowice	28 kwietnia
Grabownia	22 kwietnia
Kamień	29 kwietnia
Kłokocin	29 kwietnia
Ligota-Ligocka K.	23 i 24 kwietnia
Maroko-Nowiny	17 i 18 kwietnia oraz 5 maja
Meksyk	24 kwietnia
Niedobczyce	22, 23, 24, 25 i 28 kwietnia
Niewiadom	14, 16 i 17 kwietnia
Ochojec	22 kwietnia
Orzepowice	30 kwietnia
Paruszowiec-Piaski	14 i 15 maja
Popielów	26 kwietnia
Radziejów	26 kwietnia
Rybnicka Kuźnia	7 maja
Rybnik Północ	15 i 16 kwietnia oraz 7 maja
Smolna	12 i 13 maja
Stodoły	30 kwietnia
Śródmieście	14 kwietnia oraz 21 maja
Wielopole	16 kwietnia
Zamysłów	25 kwietnia
Zebrzydowice	23 kwietnia

## NOWA OFERTA

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rybniku

## Pływalnia Kryta w Rybniku-Boguszowicach



### AKTYWNY PŁYWAK

SOBOTY I NIEDZIELE 12.00-20:00

BASEN SPORTOWY I SAUNY

70 minut

Bilet normalny 15 zł

dopłata za czas przekroczenia 0,25 zł/min

dopłata za przejście na basen rekreacyjny 0,12 zł/min

Bilet ulgowy 10 zł

dopłata za czas przekroczenia 0,15 zł/min

dopłata za przejście na basen rekreacyjny 0,08 zł/min



### AKTYWNA RODZINA

SOBOTY I NIEDZIELE 12.00-20:00

BASEN SPORTOWY I REKREACYJNY

70 minut

1 rodzic + 1 dziecko 13 zł

2 rodziców + 1 dziecko 17 zł

2 rodziców + 2 dzieci 22 zł

2 rodziców + 3 dzieci 27 zł

Wapnia za czas przekroczenia 0,25 zł/min  
dopłata za przejście na basen 0,12 zł/min

BASEN SPORTOWY I REKREACYJNY - SAUNY

70 minut

1 rodzic + 1 dziecko 20 zł

2 rodziców + 1 dziecko 24 zł

2 rodziców + 2 dzieci 32 zł

2 rodziców + 3 dzieci 41 zł

Wapnia za czas przekroczenia 0,40 zł/min  
dopłata za przejście na basen 0,12 zł/min



### AKTYWNY SENIOR

CZWARTKI 12.00-22:00

BASEN SPORTOWY I REKREACYJNY + SAUNY

90 minut

Bilet 9 zł

dopłata za czas przekroczenia 0,30 zł/min

#### POSTANOWIENIA SZCZEGÓLNE

- Bilety sprzedawane są za gotówkę.
- Klienci przebiegają się w szatniach basenu sportowego.
- Skorzystanie z basenu rekreacyjnego nie jest możliwe w momencie gdy przebywa na nim maksymalna ilość osób - tj. 15.
- Ratownik przestrzega ilości osób na basenie rekreacyjnym i saunie, w trosce o bezpieczeństwo i wygodę klientów zgodnie z zapisami regulaminu Pływalni Boguszowice.
- W wypadku przepełnienia na basenie rekreacyjnym lub saunie, reklamacje dotyczące braku możliwości skorzystania z tych obiektów nie będą uwzględniane.
- Kasjer ma prawo sprawdzić dokument stwierdzający wiek i uprawnienia Klienta do skorzystania z wejścia na pływalnię.
- Bilet "Aktywny Senior" przysługuje osobie od 65 roku życia.
- Bilet "Aktywna Rodzina" przysługuje dzieciom do 15 roku życia.



**Prawo i Sprawiedliwość,  
Klub Gazety Polskiej  
oraz NSZZ Solidarność w Rybniku**

**zapraszają 10 kwietnia 2014 roku**

**mieszkańców Rybnika i okolic  
do udziału w obchodach**

**4. rocznicy katastrofy smoleńskiej**

**Program obchodów:**

- **17.30** – Rozpoczęcie uroczystości pod pomnikiem Jana Pawła II
- **17.40** – Apel ku czci ofiar katastrofy smoleńskiej oraz Katyński Apel Poległych, modlitwa oraz złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod pamiątkową tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy w bazylice pw. św. Antoniego
- **18.00** – Marsz Pamięci z bazyliki do kościoła pw. Królowej Apostołów
- **18.30** – Msza św. w intencji ofiar katastrofy i ojczyzny

## Rentgen stomatologiczny

**Wykonujemy zdjęcia:**

- wewnątrzustne – w technice kąta prostego
- zgryzowo-osiowe
- pantomograficzne
- cefalometryczne
- skroniowo-żuchwowe
- zatok

**bezpłatny parking**

**Naszymi atutami są:**

- bogate doświadczenie obrazowania
- miła, profesjonalna obsługa
- krótki czas wykonania usługi  
(oczekiwanie na odbiór zdjęcia 10-15 min.)

[www.rentgen-rybnik.pl](http://www.rentgen-rybnik.pl)  
info@rentgen-rybnik.pl

Rybnik,  
ul. Piłsudskiego 18,  
tel. 32 710 85 07  
pn.-pt. 9:00-19:00



## PRACOWNIA DIAGNOSTYKI OSTEOPOROZY

**Badanie densytometryczne:**

- kręgosłupa
- szyjki kości udowej (biodra)
- całego ciała (Total Body)



**Rybnik  
ul. Na Górze 8**

REJESTRACJA:  
**506 387 385**



**Binokle**  
Salon Optyczny

Rybnik, ul. Hallera 24  
(naprzeciw piekarni „Pierchała”)  
rejestracja: 609 356 118

**OKULISTA**  
– kompleksowe badania

**ORTOPTYSTA**  
– regionalna pracownia leczenia zezów

**OPTOMETRYSTA**  
– korekcja wad wzroku

**Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch**

**NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH**  
- możliwość dojazdu do ucznia

**STUDIO WOKALNE**

**4-GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”**

**ZESPOŁY WOKALNE, TANECHNE dla DZIECI i MŁODZIEŻY**

Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353  
[www.centrummuzyczne.republika.pl](http://www.centrummuzyczne.republika.pl)

# Gabinety Lekarskie

**lek. med. Urszula Zimoń**  
Specjalista Chirurg  
tel. 602 759 931

**lek. Krzysztof Paruzel**  
Specjalista Chirurgii Naczyniowej  
Specjalista Chirurgii Ogólnej  
tel. 504 154 566 od 15.00

**Rybnik, ul. Reymonta 50**  
(obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00  
tel. 32 432 77 94

[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)

**lek. med. Jan Pawlikowski**  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

**lek. med. Tomasz Pawlikowski**  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

**lek. med. Aleksander Gatnar**  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

**dr hab. n. med. Michał Holecki**  
Specjalista Chorób Wewnętrznych  
Specjalista Nefrolog  
European SCOPE Fellow  
tel. 502 271 221

**lek. med. Szymon Chlubek**  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 603 192 925

**lek. med. Lidia Kucza**  
Specjalista Laryngolog  
USG zatok, audiometria,  
typanometria  
tel. 32 432 77 94 od 14.00  
[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)

**lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman**  
Dermatolog-kosmetolog  
peelingi, kriochirurgia,  
korekcja zmarszczek  
tel. 692 427 312

**dr n. med. Maciej Świat**  
Specjalista Neurolog  
tel. 32 432 77 94 od 14.00





# Fitness Club

FUNDACJI ELEKTROWNI RYBNIK

**TYLKO U NAS** w cenie zakupionych karnetów dodajemy **DODATKOWE WEJŚCIA** na basen, grołę solną oraz saunę IR!

Dodatkowe wejścia są ważne wyłącznie przez okres ważności karnetu miesięcznego, do wykorzystania przez właściciela i osoby mu towarzyszące.



Szczegóły: tel. 32 739 61 52 oraz [www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)

**NOWOŚĆ W FUNDACJI ER!**

## **GIMNASTYKA** w wodzie **DLA SENIORÓW!** JUŻ OD KWIECZNIA w Fundacji Elekrowni Rybnik

W wodzie ćwiczymy mięśnie, nie obciążając stawów. Gimnastyka w wodzie jest łagodna dla kręgosłupa. Regularny udział w zajęciach w wodzie zapewni poprawę kondycji, dobre samopoczucie.

Dla osób w wieku seniora umiarkowana aktywność fizyczna ma dobroczynny wpływ na jakość życia, ułatwia wykonywanie codziennych czynności, to również profilaktyka wielu chorób.

Zajęcia na małym basenie Fundacji Elekrowni Rybnik w soboty godz. 9.00 oraz 10.00. Czas trwania zajęć 45 min. Cena zajęć: 80 zł miesięcznie.

Zapisy u prowadzącego mgr Artur Duda tel. 660 465 531



WELLNESS & SPA  
Rybnik, ul. Podgórska  
tel. 660 700 08 00  
[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)

## **NOWE ZAJĘCIA** w Fitness Clubie Fundacji Elekrowni Rybnik!

# NORDIC WALKING

Fundacja Elekrowni Rybnik zaprasza na profesjonalne zajęcia, które poprowadzi: Paweł Mitura-Zielonka, Instruktor Polskiej oraz Międzynarodowej Federacji Nordic Walking.

Proponujemy 2 grupy:

1. Spacerowa - S dla początkujących i z mniejszą aktywnością fizyczną
2. Aktywny Spacer - AS dla osób aktywnych fizycznie

Jednorazowe zajęcia razem z rozgrzewką to 1,5 h.

Zapisy oraz szczegóły:  
Fitness Club Fundacji ER,  
tel.: 32 739 61 52

Harmonogram zajęć:

- wtorek: 8.30 - 10.00 (S)
- wtorek: 17.00-18.30 (AS)
- czwartek: 8.30-10.00 (S)
- czwartek: 17.00-18.30 (AS)

Wstęp:

- Bilet jednorazowy\* - 15 zł
- Karnet\* (4-5 wejść) - 50 zł

\* (ważny miesiąc)



FITNESS CLUB  
Rybnik, ul. Podgórska  
tel. 660 700 08 00  
[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)



## Ważne adresy i telefony:

- **Ośrodek Pomocy Społecznej**, ul. Żużłowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- **OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych**, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- **OPS – Sekcja Dodatki Mieszaniowe**, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- **Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- **Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków** czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, [www.stacja.hg.pl](http://www.stacja.hg.pl)
- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii**, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- **Całodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555**
- **Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików** – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- **Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”** ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- **Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”**, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonki” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- **Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących**, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżury – piątki 15-20
- **Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku** ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12, czwartki 15.30-17)
- **Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku** Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- **Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom**, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, [www.nwsd.pl](http://www.nwsd.pl); Dyżury: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.

## Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

## ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991  
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadumy

## Telefony alarmowe:

Policja	<b>997</b>	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	<b>998</b>	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	<b>999</b>	
Straż Miejska	<b>986</b>	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		<b>32/42 21 000, 32/43 95 801</b>
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	<b>999, 112</b>	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	<b>991</b>	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	<b>992</b>	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	<b>993</b>	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	<b>9631</b>	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000

Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

## Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, [www.bsrybnik.pl](http://www.bsrybnik.pl)

## Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakęty, ul. Wysoka 15/17 (Okrągłak - II piętro)  
czynne: pon.-pt. 10-17 tel./fax 32 423 69 16; [www.krzakala.pl](http://www.krzakala.pl)

**Bezpłatne porady prawne:** środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw. 17-18 w UM, p. 112; [www.twojradny.rybnik.pl](http://www.twojradny.rybnik.pl)

Biuro Poselskie posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Marcinkiewicza  
czynne w godz. 8-16, ul. Rynek 1, 44-200 Rybnik, tel./fax 32/433 16 76

## Prawo i Sprawiedliwość

Biuro senatorskie Senatora RP Bolesława Piechy, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/422 84 53  
[www.piecha.com.pl](http://www.piecha.com.pl), Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 12-15

**Bezpłatne porady prawne:** czwartek 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/424 50 72  
Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 11-15

**Bezpłatne Porady Prawne:** piątek 12.30-15 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

## Rada Dzielnicy Śródmieście

Rada dzielnicy śródmieście pełni dyżury w czwartki (16-17) ul. Kościuski 23 (ZSME), tel. 32 42 227 76 w. 47, 512 99 88 53, w czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem i strażnikiem dzielnicowym.

## Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

## Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

## Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 774

## Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Oddział Rejonowy w Rybniku, ul. Białych 7, 44-200 Rybnik, tel. 32 42 22 382; dyżury od pon. do czw. 9-13

Redakcja: **Wacław Troszka (WaT)** (redaktor naczelny);  
**Sabina Horzela-Piskula (S)**, **Dominika Ingram-Nowaczyk (D)** (dziennikarz),  
**Edyta Szymaszek-Górczyńska** (redaktor techniczna), stali współpracownicy:  
**Wiesława Różańska**, **Marek Szoltysek**, **Marcin Troszka**, **Małgorzata Tytko**.  
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

**13.000**  
nakładu gratis!

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK: **omega press**

ul. Szosowa 12, 41-203 Sosnowiec  
tel. 32 745 17 71  
[www.omegapress.pl](http://www.omegapress.pl)

BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, Rynek 12a  
[www.rybnik.pl/gazeta](http://www.rybnik.pl/gazeta)  
[gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl)  
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

**największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!**



# GBi

## PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Rybnik, Energetyków 46  
(obok szpitala)

[www.gbi.pl](http://www.gbi.pl)



INTEGRITY | INNOVATION | AND | QUALITY  
THE GERMAN PROFILE ENGINEERS

## GABINETY LEKARSKIE

### ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić      lek. Michał Seemann  
tel. 32 42 47 370

### DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel  
tel. 606 902 112

### LECZENIE BÓLU

lek. Tomasz Ścibich, anestezyjolog  
tel. 696 427 994

### PROKTOLOGIA

dr n. med. Iwona Pawełczyk  
tel. 32 42 47 370

### CHIRURGIA KLATKI PIERSIOWEJ

dr n. med. Katarzyna Radkowska-Braun  
tel. 32 42 47 370

### SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk  
tel. 508 334 472 (od 16.00)

### FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota  
Kompleksowa terapia obręzków, tel. 502 483 409

### STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz      lek. stom. Wojciech Stysz  
tel. 32 42 47 370

### REUMATOLOG

lek. Marcelina Krupka  
tel. 601 515 965

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370  
[www.gabinety-rybnik.pl](http://www.gabinety-rybnik.pl)

## PORADNIA KARDIO PLUS

NZOZ Kardio-Plus  
Rybnicka 64, Radlin  
[www.kardioplus.pl](http://www.kardioplus.pl)

Wykonujemy badania:  
USG jamy brzusznej, USG tarczycy,  
USG Doppler naczyń, UKG,  
Testy wysiłkowe, Badania Holterowskie  
Kontrola rozruszników serca

tel. 505 388 736 lub 324 111 505

## MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy, a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor?  
Odwiedź nas a **BEZPŁATNIE ZBADAMY CI SŁUCH**  
i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego.  
Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%.  
Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy  
wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.

**J. Szweda - dyplomowany protetyk słyca**

RYBNIK: ul. B. Więźniów Politycznych 10 (naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej)  
Osiedle Nowiny, ul. Hibnera 62 (wejście od ul. Kominka obok serwisu RTV)

Czynne od 8.30 do 16.00



Umowa  
z NFZ

tel. 32 426 00 88, 32 424 00 16

[www.aparatyszweda.pl](http://www.aparatyszweda.pl)

## Gabinet Podologiczny

Jan Cyrulik



80% Polaków  
ma problemy ze stopami.  
Ty też należysz do nich?

Specjalistyczna pielęgnacja  
i leczenie stóp

- Pedicure podologiczny
- Usuwanie odcisków, modzeli, nagniotków
- Usuwanie wrastających paznokci
- Pękające pięty
- Grzybica skóry i paznokci
- Opieka nad chorymi ze stopą cukrzycową
- Nadpotliwość stóp



Umów się  
na darmową konsultację   
tel. 730 110 112

ul. Stodolna 1, 44-240 Żory

[www.gabinet.podologiczny.pl](http://www.gabinet.podologiczny.pl)





# OGRODY XXI

ŹRÓDŁO DOBRYCH ROSLIN

ul. Gliwicka 157  
44-207 Rybnik-Wielopole  
tel. 32/42 46 366

- nasiona - wysoka jakość, szeroki wybór
- wiosenne cebulki kwiatowe
- drzewka owocowe
- krzewy róż
- atrakcyjne krzewy liściaste i iglaste

oraz wszystko to,  
czego Twój ogród potrzebuje wiosną!

Polecamy również bratki, szafirki,  
stokrotki i inne wiosenne kwiatki

**Zapraszamy!**

Szczegółowa oferta  
oraz Poradnik Ogrodnika na [www.ogrody21.pl](http://www.ogrody21.pl)



# integrum

NZOZ - Ośrodek Leczenia  
Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej  
i Pomocy Rodzinie

**PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ**  
zapewniająca pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

**ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY**  
dla osób uzależnionych od alkoholu

Możliwość podjęcia terapii indywidualnej oraz terapii grupowej.

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się "sam".  
Daj szansę sobie pomóc.

[www.nzoz-integrum.pl](http://www.nzoz-integrum.pl) ■ tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrotka”, w pasażu naprzeciw apteki.

Nieodpłatne leczenie  
w ramach kontraktu z NFZ

**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia

## Nigdy nie jest za późno na...

# PIĘKNY UŚMIECH



PRZED



PO



Zdjęcia wykonane w gabinecie

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KONSULTACJE, PORADY I WYCENY**

44-200 Rybnik  
ul. Korfantego 1  
tel. 32 42 22 388  
601 42 76 99

44-285 Kornowac k/Raciborza  
ul. Raciborska 175  
tel. 32 43 01 593  
601 42 76 99



**ART DENT**  
PROTETYKA STOMATOLOGIA



[www.artdent.org](http://www.artdent.org)